

318

46

f 12.

~~Klaszary pol. 23/I. II.~~

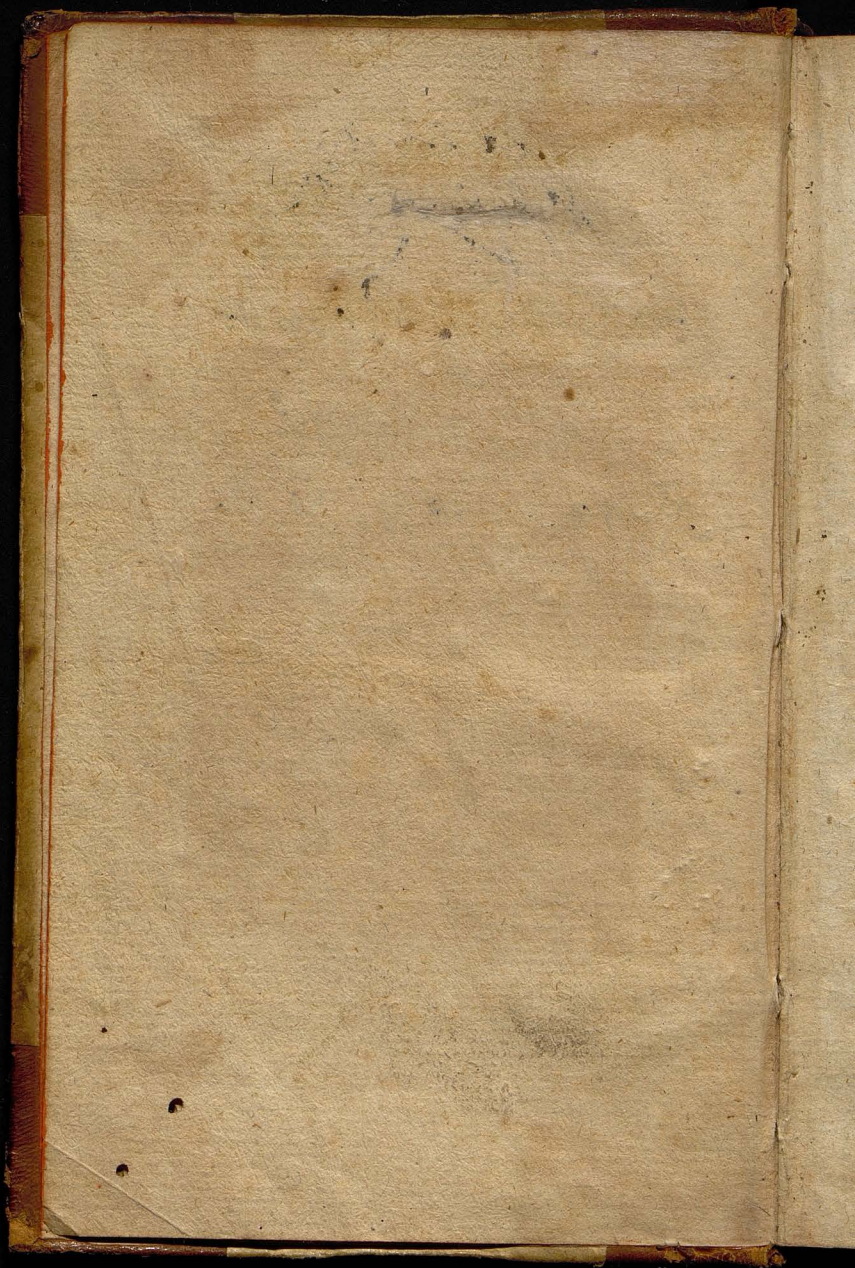
Ex libro

~~H. J. ...~~

od Himmelblau
i. fl. 20. c.

$\frac{5}{12} 99.$

1899. XI. 62.



M O W Y
MARKA TULLIUSZA
CYCERONA

N A
OYCZYSTY JĘZYK
PRZEZ
X. ADAMA TOŁOCZKĘ
SCHOLARUM PIARUM
PRZEŁOZONE
TOM DRUGI.



w WILNIE

w Drukarni J. K. M. y Rz-pltey

u XX. Schol: Piar:

Roku Pańskiego 1783.

J

N

L

A

»

L

zal
czn
bo
dzi
go
iac



MOWA I. CYCERONA

PRZECIW

LUCYUSZOWI SERGIUSZOWI
KATYLINIE;



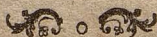
OBJASNIENIE RZECZY.



LUCIUSZ SERGIUSZ KATYLI-
NA, zacnego urodzenia Rzymianin,
zabrniwszy przez haniebne rozpusty w zna-
czne dlugi, na ostatnia się puscil. Wziął
bowiem przed się Konsulow z Senatem zgła-
dzić, skarb złupić, miasto spalić, y cze-
go podobno przysięgły Rzymian nieprzy-
iaciel, Annibal, nie pragnął, Rzeczpos-

A

po-



politą w niwecz obrócić. Jakichże do tego pomocników sobie dobrał? Kuryuszów, Porcyuszów, Syllów, Cetegów, Autrcniuszów, Wargunteuszów, Longinów, y Pretora Lentulusa. Byłoby niechybnie po Rzpltey, gdyby iey zgubie Konsulowie: Cycero y Antoniusz nie zabiegli: z których pierwszy spisek odkrył, drugi woykiem go potłumił. Czytaj obszerniey o Katylinie w życiu Cycerona w pierwszym Tomie od rozdziału III. aż do VIII. Miał tę mowę Cycero roku od założenia Rzymu 690: styl iey iest ostry y obfity. Miał w ten czas Cycero lat 44.

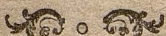


ROZPORZĄDZENIE

M O W Y.



Wstęp. Nie mniemał Cycero, aby Katylina do senatu przyiść miał, przeto uyrzawszy go, znagła zaczął od iego



go zbrodni, y kary, którey godna była. Założenie: nie trzeba Katylinę śmiercią karać, ale niech czy na wygnanie, czy się do obozu Manliuszowego uda. Dowodzenie: naprzód sprzyśięzenie iego y sprośne życie całemu Rzymowi jest wiadome. Powtórę, ponieważ umyślił niezbożną oyczyznę wojnę wypowiedzieć, miło mu bydź powinno do Manliuszowego obozu iechać. Potrzebie pożyteczna jest Rzpltey żywo puścić Katylinę, bo gdyby go zabito, całaby spiknionych zgraia ku przyszley oyczyznie szkodzie, y zgubie została. Zakończenie. Upomina sprzyśięzonych, aby z miasta ustąpili: prosi Jowisza aby złość nieprzyjaciół ukarał.




M O W A I.



I. Pókiż , Katylinó cierpliwości na-
 szey na złe zażywać będziesz ?
 iak długo ta twoia zapalczywość z nas
 się natrzęsać będzie? pokiż chępcić się
 będzie wyuzdana zuchwałość ? nicże
 cię nocna obrona (a) Pałacu, nic
 mieyskie warty , nic boiaźń ludu, nic
 skupienie się wszystkich poczciwych,
 nic to wielce obronne(b) obrad miey-
 sce, nic tych przytomność y twa-
 rzy nie wzruszyły ? nie poznaiesz iż
 się twe zamyśly wydały ? nie widzisz,
 iż tych wszystkich wiadomością twóy
 spisek iest ściśniony? Co przeszley,
 co zaprzeszley nocy czyniłeś, gdzieś
 był, którycheś zwolywał, co wzią-
 łeś

(a) *Palatium* czyli *Mons Palatinus* ieden
 z siedmiu pagórkow, na którym naypier-
 wiej Rzym założono. Gdy iakie było nie-
 bezpieczeństwo, stawiono tu mocne stra-

ORATIO I.



Quomodo tandem abutere, Catilina, patientia nostra? quamdiu etiam furor iste tuus nos eludet? quem ad finem sese effrenata jactabit audacia? nihilne te nocturnum praesidium Palatii, nihil urbis vigiliae, nihil timor populi, nihil concursus bonorum omnium, nihil hic munitissimus habendi senatus locus, nihil horum ora vultusque moverunt? Patere tua consilia non sentis? constrictam jam omnium horum conscientia teneri conjugationem tuam non vides? Quid proxima, quid superiore nocte egeris, ubi fueris, quos convocaveris, quid consilii ceperis, quem nostrum ignorare arbitraris?

O tem-

że: ponieważ ktoby tę górę opanował
całe miasto miałby w swej mocy.
(b) Kościół Jowisza Zaflanowiciela.

łeś przed się, o kimże z nas trzymasz,
iż otym nie wie?

O czasy! o obyczaje! Senat to
zna, Konful widzi, ten jednak żyje.
Żyje? owszem nawet do Senatu przy-
szedł: publiczney rady jest społecznikiem:
każdego z nas na zabicie oczyma
obiera y wyznacza. A nam się
ludziom wielkiego ferca zdaie, iż do-
syc dla Rzeczypospolitey czyniemy,
kiedy iego wściekłości y pociskow
unikamy.

Dawno cię, Katyliino, powinien
był Konful kazać na śmierć, prowa-
dzić, y na cię obrocić tę zgubę, któ-
rą ty nam wszystkim od dawna
knuiesz. To (c) P. Scypio, nay-
wyz-

(c) Roku od założenia Rzymu 621. Tyberyusz Gracchus, obrońca pospólstwa, rozgniewany na senat, iż pokoy z Numantynami iego staraniem zawarty odrzucił, wznowił ustawę Licyniuszową: *aby nikt więcej nad 500. staj. gruntu nie dzierżał.* Sprzeciwili się temu majątni, y drugi obrońca ludu, Oktawiusz; ale go za to Gracchus z urzędu złożył. Toż gdy inne prawa pospólstwu przyiemne, a senato-

O tempora! o mores! Senatus hæc intelligit, Consul videt; hic tamen vivit. Vivit? immo vero etiam in senatum venit: fit publici consilii particeps: notat & designat oculis ad eadem unumquemque nostrum. Nos autem, viri fortes, satisfacere reipublicæ videmur, si istius furorem ac tela vitemus.

Ad mortem te, Catilina, duci, jussu
Consulis, jam pridem oportebat: in te con-
ferri

wi przeciwne chciał w Kapitolium ogłaszać, wrzawa z tąd powstała; którą gdy Konsul Mucyusz nie gwałtem ale prawem chciał uspokoić, Publ. Kornel: Scypio Nazyka, z Senatu do Kapitolium gromadnie się udał, rzekłszy wprzod: *Ponieważ Konsul o Rzplity nie stoi, wy którzy o iey całość dbacie, idźcie za mną.* Ztąd gdy Gracchus liczbie nieprzyjaciół wyrównać niemogąc, uciekał, ułomkiem ławy zabito go. Cyce-ro zowie tu Scypiona prywatnym, bo najwyższy Kapłan żadney sądenia, ani karaniamy mocy nie miał.

wyższy Kapłan, mąż wielkiej powagi, Tyberyusza Grakcha, miernie stan Rzeczypospolitey osłabiającego, prywatnym będąc zabił; my Konfulowie Katylinę okrąg ziemi mieczem y ogniem zniszczyć chcącego znosić będziemy? Miałam owo zbyt dawne, że K. Serwiliusz Ahala (d) Sp. Meliusza nowości wprowadzającego swoją ręką zabił. Była, była niegdy w tej Rzeczypospolitey ta cnota, że mężni ludzie szkodliwego obywatela froższemi karami, niżeli naygłównieyszego nieprzyziaciela powściągali. Mamy na cię, Katylini, ustawę senatu ostrą y poważną: nie zbywa Rzeczypospolitey na radzie,
ani

(d) Roku od założenia Rzymu 313. podczas uciążliwego głodu, zlecono Minucyuszowi Augurynowi, aby się o żywność starał. Mimo wszelką jego usilność głód tak się wzmożł, że nie mało z popołstwa, żadney nie mając nadziei, głowę obwinawszy, w Tybrze się topiło. Tej się pogody iąwszy Spuryusz Meliusz, we wszystko zamożny, o Królestwie myślić zaczął. O czym się dowiedziawszy

ferri pestem istam, quam tu in nos omnes jam diu machinaris. An vero vir amplissimus, P. Scipio, Pontifex maximus, Tib. Gracchum, mediocriter labefactantem statum reipublicæ, privatus interfecit: Catilinam vero, orbem terræ cæde atque incendiis vastare cupientem, nos Consules perferemus? Nam illa nimis antiqua prætereo, quod Q. Servilius Ahala Sp. Melium, novis rebus studentem, manu sua occidit. Fuit, fuit ista quondam in republica virtus, ut viri fortes acrioribus suppliciis civem perniciosum, quam acerbissimum hostem coercerent. Habemus enim Senatus-consultum in te, Catilina, vehemens & grave: non deest reipublicæ consilium, neque auctoritas hujus ordinis: nos, nos, dico aperte, Consules desumus. 11.

Minucyusz, rzecz tę odniósł do senatu: który Królestwu temu chcąc przeszkodzić y bunt uspokoić, Kwineyusza Cyncynna-ta Dyktatorem, a ten Serwiliusza Ahalę Rotmistrzem iazdy uczynił. A gdy Meliusz u ludu Rzymkiego szukając obro-ny, mówił, że go przednieysy dla tego po-gnębić chcieli, iż pospólstwu sprzyjał, Ahala go zabił, co mu Dyktator pochwa-lił.

ani na władzy tego dostoięństwa: my, my Konsulowie, mówię otwarcie, odwłoczemy.

II. Uchwalił niegdy senat, aby L. Opimiusz baczył, ażeby Rzeczpospolita szkody nie poniosła. (e) Tegoż dnia K. Grakcha idącego z sławnego oycy, dzia-

(e) Roku od założenia Rzymu 632. gdy nieprzyjaźni Kaiufowi Grakchufowi, bratu wyżey rzczonego Tyberyusza, bardzo wiele praw od niego, iako od obrońcy ludu ustanowionych zniósłszy, bunt nań podżęgali; on tę krzywdę naprzod cierpliwie zniósł; ale za namową przyiaciół, y matki swey, Korneli, bronić się na koniec umyślił. Zatym gdy gromadnie na sądowy plac przyzedł, a Konsulowski sługa zelżywie y zuchwale do iego partyi mówił, zabito go. Gdy na zaiutrz zabitego sługi trupa przed ratuszem postawiono, senat wydał uchwałę: *niech baczy Konsul Opimiusz, aby Rzeczpospolita nie szkodowata.* Z tey uchwały Konsul senatowi y rycerstwu do broni się mieć kazał. Fulwiusz Flakkus, przyiaciel Grakcha, liczny ku obronie tłum zebrawszy, górę Awentyńską opanował. Grakchus zbroyno na plac sądow przychodzi. Fulwiusz z iego porady syna swego z poselską laską zwaną *caduceus.* do Konsula y

II. *Decrevit quondam Senatus, ut L. Opimius Consul videret, ne quid respublica detrimenti caperet. Nox nulla intercessit; interfectus propter quasdam seditio-
num suspiciones C. Gracchus, clarissimo patre, avo, majoribus: occisus est cum liberis. M. Fulvius, Consularis. Simili Senatus consulto C. Mario, & L. Valerio Consulibus, permissa est respublica: num unum diem postea L. Saturninum, Tribu-
num*

Senatorow o pokoy posyla. Opimiusz do nich wskazał, aby się jako winowaycy poddawszy, senat przeprosili. Zezwalał na to Grakchus; ale gdy się inni przeciwili, Fulwiusz od siebie tylko powtóre fyną posłał. Opimiusz dawszy go do więzienia, y rotę Fulwiusza rozpfoszywszy, samego z łaźni, dokąd był uciekł, wyprowadzonego, z fynem zabić kazał. O Grakchusie mówią, że w ucieczce kazał się czeladnikowi zabić: co on wykonawszy, sam się bez odwłoki przebił. Inni twierdzą, że gdy go pogoń poścignęła, czeladnik tak się go ściśie chwycił, że o budwu razem zabito.

dziada, y przodkow, dla nieiakiiego podeyrzenia o bunt, tudzież M. Fulwiusza z synami zabito. Podobnąż uchwałę K. Maryuszowi y L. Walleryuszowi Rzeczpospolitą polecono, azaż się potym L. Saturnina (f) obrońcy gminu, tudzież K. Serwiliusza Pretora śmierć, y Rzeczypospolitey kara choć na ieden dzień przewlekła? a my przez dwadzieścia dni tych ustawy nie wypełniamy. Mamy bowiem takową senatu uchwałę, ale w księgach iako miecz w pochwach ukrytą, z której uchwały bez odwołki zabić cię, Katyliną, należy. Żyjesz, a żyjesz, nie żebyś zuchwałość złożył, ale abyś się w niey utwierdził. Życzę sobie, Senatorowie bydź łaskawym; żądam abym w tak wielkich Rzeczypospolitey niebe-
śpie-

(f) Czytaj o tym w *Obiaśnieniu Rzeczy* położonym przed mową za Kaiusem Rabiryuszem. Kaius Serwiliusz Glaucya, Pretor, iako przednieyszy Saturninowego buntu her szt, razem z Saturninem jest zabity.

num plebis, & C. Servilium Prætorem, mors ac reipublicæ pœna remorata est? at nos vicesimum jam diem patimur hebescere aciem horum auctoritatis. Habemus enim hujusmodi Senatus Consultum, verum tamen inclusum in tabulis tanquam in vagina reconditum: quo ex Senatus Consulto confestim interfectum te esse, Catilina, convenit. Vivis, & vivis non ad depœnendam, sed ad confirmandam audaciam. Cupio, Patres conscripti, me esse clementem: cupio in tantis reipublicæ periculis non dissolutum videri: sed jam me ipsum inertię, nequitięque condemno.

śpieczeństwach nie zdawał się być niedbałym: ale już sam siebie o gnuśność y nieczułość obwiniam.

Oboz przeciw Rzeczypospolitey, we Włoszech w weyściu do Heturii założono: liczba nieprzyjaciół codzień się pomnaża, a hetmana owego obozu y wodza nieprzyjaciół, o wewnętrzną iaką Rzeczypospolitey szkodę codzień się kuszącego, w mieście, a co więkfsza, w senacie oglądamy. Jeśli cię, Katyliną, wziąć y zabić każę, rozumiem, iż nie tak mi się obawiać trzeba będzie, aby nie mówiono żem okrutnie postąpił, iako raczey aby wszyscy poczciwi nie mówili, żem to nie rychło uczynił. Ale ja dla pewney przyczyny nie wykonywam ieszcze tego, co już dawno uczynić należało. W ten czas cię zabiję, kiedy się żaden tak niecnotliwy, tak zły, tak do ciebie podobny nie znajdzie, któryby nie wyznał, że się to słusznie stało. Poki kto będzie, coby się ważył cię bronić, będziesz żył,

Castra sunt in Italia contra rempublicam, in Etruriae faucibus collocata: crescit in dies singulos hostium numerus; eorum autem Imperatorem Castrorum, ducemque hostium, intra mania atque adeo in senatu videmus, intestinam aliquam quotidie perniciem molientem. Si te jam, Catilina, comprehendi, si interfici jussero: credo, erit verendum mihi, ne non hoc potius omnes boni serius a me, quam quisquam crudelius factum esse dicat. Verum ego hoc, quod jam pridem factum esse oportuit, certa de causa nondum adducor, ut faciam. Tum denique interficiam te, cum jam nemo tam improbus, tam perditus, tam tui similis inveniri poterit, qui id non jure factum esse fateatur. Quamdiu quisquam erit, qui te defendere audeat, vives: & vives ita, ut nunc vivis, multis meis, & firmis praesidiis obsessus, ne commovere te contra rempublicam possis. Multorum te etiam oculi &

au-

żył, a tak żył, iako teraz żyjesz, liczną y mocną moją strażą opalany, abys się przeciw Rzeczypospolitey ruszyć nie mógł. Wielu też cię nieznaicznie, iak dotąd czynili, oczyma y uszyna śpiegować y postrzegać będą.

III. Czegoż bowiem, Katylina, daley masz oczekiwać, iesli niegodziwych schadzek, ani ciemności nocne ukryć, ani głosu twoiego spisku dom prywatny między ścianami utaić nie mogą? wierz mi, odmień tę myśl; zapomnij o ogniu y mieczu. Zewsządeś ściśniony; iawne są wszystkie twoie zamyśły, które, ieslić się podobą, zemną rostrząsnij. Czy pamiętasz, iżem dnia 21. Pazdziernika, mówił w Senacie, że pewnego dnia, który miał bydź 27. Pazdziernika, Maehusz, zuchwałstwa twego posługacz y wykonywacz, miał się wziąć do oręża? Czyliż mię nie tylko rzecz tak okrutna, tak wielka, tak do wiary niepodobna, ale nawet dzień, czemu

cares non sentientem, sicut adhuc fecerunt,
speculabuntur, atque custodient.

[III. Etenim quid est, Catilina, quod jam amplius expectes, si neque nox tenebris obscurare cætus nefarios, nec privata domus parietibus continere vocem conjurationis tuæ potest? si illustrantur, si erumpunt omnia? Muta jam istam mentem: mihi crede: obliviscere cædis, atque incendiorum. Teneris undique: luce sunt clariora nobis tua consilia omnia: quæ etiam mecum licet recognoscas. Meministine me ante diem XII. Kalendas Novembris dicere in Senatu, fore in armis certo die, qui dies futurus esset ante diem VI. Kalendas Novembris, C. Mallium, audaciæ satellitem atque administrum tuæ? num me fefellit, Catilina, non modo res tanta, tam atrox, tam incredibilis, verum, id quod multo magis est admirandum, dies? Dixi ego

B

idem

mu się daleko bardziej dziwować trzeba) omylił? Mówilem także w senacie, żeś przedniejszych panów zabicie na dzień 28. Pazdziernika złożył, kiedy wielu zacniejszych obywatelów z Rzymu, nie tak dla swojej całości, jako dla twoich zamiarów przytłumienia pochodzili. Możeszże przeczyć, że owegoż dnia moimi wartami, y moją pilnością określony, przeciw Rzeczypospolitey powstać nie mogłeś, kiedyś mówił, że chociaż inni ufali, na naszym jednak, którzyśmy się zostali, zabiciu, przestać miałeś?

Cóż? kiedy pierwszego dnia Listopada tufzyłeś sobie, żeś nocnym najeźdem miał wziąć Preneste: nieodznałeś jako tę osadę żołnierzem, wartami y strażą zmocnić kazalem? Nic nie czynisz, nic nie knuiesz, nic nie zamyslałeś, o czymbym ja nie tylko nie słyszał, ale czego bym nie widział, y zgruntu nie znał.

IV. Roztrząśniy zemną ową noc

idem in Senatu, eadem te optimatum contulisse in ante diem v. Kalendas Novembris, tum, cum multi principes civitatis Roma, non tam sui conservandi, quam tuorum consiliorum reprimendorum causa, profugerunt. Num inficiari potes, te illo ipso die meis præsiidiis, mea diligentia circumclusum commovere contra rempublicam non potuisse, cum tu discessu cætorum, nostra tamen qui remansissemus, eade contentum te esse dicebas.

Quid? cum te Præneste Kalendis ipsis Novembris occupaturum nocturno impetu esse consideres: sensitine, illam coloniam meo jussu, meis præsiidiis, custodiis, vigiliisque esse munitam? Nihil agis, nihil moliris, nihil cogitas, quod ego non modo non audiam, sed etiam non videam, planeque sentiam.

IV. *Recognosce tandem mecum illam*

B2

su-

zaprzeszła; a zrozumiesz iż daleko bardziej ja dbam o całość, niżeli ty o zgubę Rzeczypospolitey. Mówię: żeś zaprzeszłej nocy (powiem otwarcie) do domu M. Lekki mieszkającego (g) tam, gdzie puinały robią, przyszedł; tamże nie mało teyże wściekłości y zbrodni społeczników się zgromadziło. Smieszże przeczyć? czego milczysz? przekonam cię, jeśli się zaprzesz. Widzę bowiem, tu niektórych w senacie, którzy tam z tobą byli.

O bogowie nieśmiertelni! gdzież jesteście? w jakim mieście żyjemy? jaką Rzeczpospolitą mamy? Tu, tu są między nami, Senatorowie, w tey okolicy ziemi świątobliwej y poważney radzie, którzy o moim y nas wszystkich zabiciu, którzy o tego

mia-

(g) Była w Rzymie ulica rzeczona *vicus falcarius*, na której nie mało rzemieślników robieniem broni bawiących się mieszkało. *Falx* nie tylko znaczy w łacińskim kość; ale się też bierze za *sica* puinał.

superiorem noctem; jam intelliges multo me vigilare acrius ad salutem, quam te ad perniciem reipublicæ. Dico: te priorē nocte venisse inter falcarios (non agam obscure:) in M. Leccæ domum: convenisse eodem complures ejusdem amentia, scelerisque socios. Num negare audes? quid taces? convincam, si negas. Vides enim esse hic in Senatu quosdam, qui tecum una fuere.

O Dii immortales! ubinam gentium sumus? in qua rebe vivimus? quam rempublicam habemus? Hic, hi sunt, in nostro numero, Patres conscripti, in hoc orbis terræ sanctissimo gravissimoque consilio, qui de meo, nostrumque omnium interitu, qui de hujus urbis atque adeo orbis terrarum exitio cogitant. Hosce ego video Consul, & de republica sententiam rogo: & quos ferro trucidari oportebat, eos nondum voce vulnero. Fuiſti igitur apud Leccam illa nocte, Catilina: distribuisti partes gallicæ:

miasta, owszem o całej ziemi zni-
 szczeniu myślą. Tych ja Konful oglą-
 dam, y dopraszam się o zdanie
 Rzeczypospolitey: a których żela-
 zem zgladzić trzeba było, tych sło-
 wem ieszcze nie rażę. Bylesz tedy,
 Katyliny, owej nocy u Lekki, po-
 dzielilesz Włochy na części: umowilesz
 kto dokąd się miał udać: wybralesz
 którychbys w Rzymie zostawił, a
 którychbys z sobą wyprowadził: wy-
 znaczylesz części miasta do zapalenia;
 obiecalesz iuz y sam wyjechać: po-
 wiedzialesz iż cię to nieco wtrzymuje,
 że ja żyję. Znalazło się dwóch Rzym-
 skich Rycerzow, którzy cię od tego
 frafunku uwalniając, następną
 nocy nieco przede dn^{em} na łóżku
 mię zabić przyrzekli. O tym w szys-
 stkim, skoroscie się rozeszli, w net
 wiadomość wziąłem: dom mój więk-
 szemi wartami opatrzyłem y zmocni-
 łem: niepuścilem owych, których
 aby mię rano pozdrowili, przyślalesz,
 gdy ci sami przyszli, o których ja
 wie-

licæ: statuisti, quo quem proficisci placeret: delegisti, quos Romæ relinqueres, quos tecum educeres: descripsisti urbis partes ad incendia: confirmasti te ipsum jam esse exiturum: dixisti, paulum tibi esse etiam tum moræ, quod ego viverem. Reperti sunt duo equites Romani, qui te ista cura liberarent, & sese illa ipsa nocte paulo a te lucem me in meo lectulo interfecuros pollicerentur. Hæc ego omnia, vix dum etiam cætu vestro dimisso, comperi: domum meam majoribus præsiidiis munivi atque firmavi: exclusi eos quos tu mane ad me salutatum miseras, cum illi ipsi venissent, quos ego jam multis ac summis viris ad me id temporis venturos esse prædixeram.

wielom zacnym mężom, że o tey porze przyść mieli, przepowiedziałem.

V. Co gdy takieś, Katylinu, postępuy, iakoś zaczął; wynidź wždy kiedy z miasta, wyiedź, otwarte są bramy. Dawno cię oboz Malliusza, iako swego wodza pragnie. Wyrowadź z sobą swych wszystkich, albo przynajmniey iak naywięcey. Oczyść miasto. Od wielkiey mię trwogi uwolnisz, kiedy mię od ciebie mury odziera. Dłużej z nami przebywać nie możesz: nie zniósę, nie zcierpię, nie dopuszczę. Wielkie dzięki nieśmiertelnym bogom, y temu Jowiszowi Statorowi, naydawnieyszemu tego miasta opiekunowi, żeśmy tak frogiey, tak straszney, tak ciężkiey Rzeczypospolitey szkody tylekroć uszli. Nie powinna całość Rzeczypospolitey o częste niebezpieczeństwo w iednym człowieku przychodzić. Po obraniu moim na Konsulostwo, kiedys na mię czatował, nie publiczną strażą, ale prywatną pilnością od

V. Quæ cum ita sint, Catilina, perge
quo capeſti; egredere aliquando ex urbe;
patent portæ; proficiſcere. Nimum diu
te imperatorem tua Malliana caſtra deſi-
derant. Educ tecum etiam omnes tuos:
ſi minus, quam plurimos. Purga urbem.
Magno me metu liberabis, dummodo in-
ter me atque te murus interſit. Nobi-
ſcum verſari jam diutius non potes: non
feram, non patiar, non ſinam. Magna
dijs immortalibus habenda eſt gratia, at-
que huic ipſi Jovi Statori, antiquiſſimo cu-
ſtodi hujus urbis, quod hanc tam tetram,
tam horribilem, tamque infeſtam reipubli-
cæ peſtem toties jam effuginus. Non eſt
ſapius in uno homine ſalus ſumma peri-
clitanda reipublicæ. Quandiu mihi, Con-
ſuli deſignato, Catilina, inſidiatus es, non
publico me præſidio, ſed privata diligentia
deſendi. Cum proximis comitiis Conſu-
laribus me Conſulem in campo, & competito-
res tuos interficere voluiſti, compreſſi tuos
neſarios conatus amicorum præſidio, &
copiis

od ciebiem się bronił. Gdy podczas ostatniego seymu złożonego na obranie Konsulów, mnie Konsula y twoich Kompetytorów zabić chciałeś na placu Marfa, żadnego publicznie nie wszczynając rozruchu, przyjaciel moich pomocą y liczbą twe niecnotliwe zamysły pokrociłem. Na koniec ilekroć na mnie godziłeś, samem ci się zastawiał, chociaż widziałem że moja śmierć z wielkim Rzeczypospolitey uciskiem złączona była. Teraz widocznie na całą Rzeczpospolitą następuiesz. Zborzyszczą bogów nieśmiertelnych, domy, życie wszystkich obywatelów, nakoniec Włochy całe zniszczyć chcesz y zagubić. Zkąd ponieważ tego co pierwsza jest, a temu państwu y przodków karności właściwa, nie śmiem jeszcze czynić: uczynię to, co względem surowości lżeysza, a do spólney całości pożyteczniejsza jest. Jeśli cię bowiem zabić każę, sprzyśiężonych zgraia w Rzeczypospolitey zostanie. Jeśli (do

cze-

copiis, nullo tumultu publice concitato. Denique quotiescumque me petisti, per me tibi obstiti: quamquam videbam, perniciem meam cum magna calamitate reipublicæ esse conjunctam. Nunc jam aperte rempublicam universam petis. Tempora deorum immortalium, tecta urbis, vitam omnium civium, Italiam denique totam, ad exitium & vastitatem vocas. Quare, quoniam id, quod primum, atque hujus imperii disciplinaeque majorum proprium est, facere nondum audeo: faciam id, quod est ad severitatem lenius, ad communem salutem utilius. Nam, si te interfici jussero, residebit in republica reliqua conjuratorum manus. Sin tu (quod te jam dudum hortor) exieris, exhaurietur ex urbe tuorum comitum magna & perniciose sententia reipublicæ. Quid est, Catilina? num dubitas id, me imperante, facere, quod jam tua sponte faciebas? Exire ex urbe Consul hostem jubet. Interrogas me, num in exilium? non jubeo: sed si me consulis? suadeo.

czego cię dawno namawiam) wyiedziasz, wielki y Rzeczypospolitey szkodliwy towarzyszw twoich stek będzie z miasta uprzatniony. Cóż, Katyliino? wątpisz, czy maż to z moiego rozkazu wykonać, co sam dobrowolnie już czynileś? Konful z miasta nieprzyiacielowi wyjść każe. Pytaż mię, czy na wygnanie? nie każe; ale iesli rady mey chceż, radzę.

VI. Cóż bowiem, Katyliino, cieszyć cię może w tym mieście, w którym oprócz sprzyiężonych niecnoliwych ludzi, wszyscy się cię boią, wszyscy się tobą brzydzą? Jakim piątnem domowego niewstydu życie twe nie jest naznaczone? iaka prywatnych rzeczy fromota do twej nieślawy nie przylgnęła? któraż rozpusta w oczach, niecnota w ręku, złość w całym twym ciełe nie była? którym ty młodzianowi, skoros go skazenia powabami usidlił, albo do zachwalstwa żelazem, albo do rozpusty nie byleś przewodnikiem? Cóż?
gdy

VI. Quid erim, Catilina, est, quod te jam in hac urbe delectare possit? in qua nemo est, extra istam conjurationem perditorum hominum, qui te non metuat; nemo, qui non oderit. Quæ nota domestica turpitudinis non iniusta vitæ tuæ est? quod privatarum rerum dedecus non hæret infamiae? quæ libido ab oculis, quod facinus a manibus unquam tuis, quod flagitium a toto corpore absuit? cui tu adolescentulo, quem corruptelarum illecebris irretisses, non aut ad audaciam, ferrum, aut ad libidinem, facem prætulisti? Quid vero? nuper, cum morte superioris uxoris novis nuptiis domum vacuum fecisses, non-

gdy przez śmierć pierwszey żony dom ogolociłeś nowym weselem, czyż tey zbrodni niesłychaną inną nie pomnożyłeś? Opuszczam ia to, y łatwo milczeniem pokrywam, aby się nie zdawało, że tak wielka zbrodnia w tym mieście była, albo bez kary uszła. Nie mówię iaki cię na majątku upadek czeka, poznasz to trzynastego dnia Listopada. Mówię nie o tym, co do prywatney twych zbrodni niesławy, y do domowych twych trudności y sprofności się ściaga, ale o tym co do całości Rzeczypospolitey, y do naszego zdrowia y życia należy.

Możeż ci, Katyline, to życie y to powietrzem tchnienie bydz miłe, gdyć nie tajno, że ci wszyscy o tym wiedzą, iżes 31. Grudnia za Lepida y Tulla Konfulow, na placu seymowym z puinałem stanął? żeś na zabicie Konfulow y przednieyszych obywatelow, zgraie przygotował? że złości y szaleństwu twoiemu nie upamiętanie albo boiaźń twoia, lecz

szczę-

ne etiam alio incredibile scelere hoc scelus cumulaſti? Quod ego prætermitto, & facile patior ſileri, ne in hac civitate tanti facinoris immanitas aut extitiſſe, aut non vindicata eſſe videatur. Prætermitto ruinas fortunarum tuarum, quas omnes impendere tibi proximis idibus ſenties. Ad illa venio, quæ non ad privatam ignominiam vitiorum tuorum, non ad domeſticam tuam difficultatem ac turpitudinem, ſed ad ſummam reipublicæ, atque ad omnium noſtrum vitam ſalutemque pertinent.

Poteſtne tibi hujus vitæ lux, Catilina, aut hujus cæli ſpiritus eſſe jucundus, cum ſcias, horum eſſe neminem, qui neſciat, te pridie Kalendas Januarias, Lepido, & Tullo Conſulibus, ſteſiſſe in comitio cum telo? manum, Conſulum, & principum civitatis interficiendorum cauſa, paraviſſe? ſceleri ac furori tuo non mentem aliquam aut timorem tuum, ſed fortunam populi Romani obſtiſſe? Ac jam illa omitto;

szczęście ludu Rzymskiego przeszkodziło? Ale ja to opuszczam, gdyż rzeczy są iawne y niedawno popelnione. Ilekroć mię obranego y Konsulstwo sprawującego kusiłeś się zabić? Jak wiele zamachow twoich tak na mię wymierzonych, iż się zdawały być niechybne, małym uchyleciem się na bok uniknąłem? Co tylko czynisz, co wykonywasz, co zamysłasz, wiem wcześniej o wszystkim, przecież usiłować y chcieć nie przedstawisz. Wielekroć ten puinał z rąk ci wyrwano, wielekroć sam trafunkiem wypadł? iednak się bez niego dłużej obeysć nie możesz, y zda się, iżes go nie wiem któremu bożkowi poświęcił, ponieważ rozumiesz, że go koniecznie w pierśiach Konsula utopić trzeba.

VII. Jakież jest teraz tve życie? iuż bowiem tak z tobą mówić będę, nie abym się zdawał, iako powinienbym, poruszony gniewem, ale litością, którey wcaleś niegodzien. Przy-

sze-

que enim sunt aut obscura, aut non multo postea commissa. Quoties tu me designatum, quoties Consulem interficere conatus es? Quot ego tuas petitiones ita coniectas, ut vitari posse non viderentur, parva quadam declinatione, & ut ajunt, corpore effugi? Nihil agis, nihil assequeris, nihil moliris, quod mihi latere valeat in tempore: neque tamen velle ac conari desistis. Quoties jam tibi extorta est ista sica de manibus? quoties vero excidit casu aliquo, & elapsa est? Tamen ea carere diutius non potes: quæ quidem quibus abs te initiata sacris, ac devota sit, nescio, quod eam necesse putas Consulis in corpore desigere.

VII. Nunc vero, quæ tua est ista vita? sic enim jam tecum loquar; ut non odio permotus esse videar, quo debeo, sed ut misericordia, quæ tibi nulla debetur. Venisti paulo ante in Senatum. Quis te

zszedłeś nie dawno do senatu. Ktoż cię z tak wielkiej liczby, z tylu przyjaciół y krewnych przywitał? czekasz zelżywych słów, gdy tak poważnym milczącym sądem jesteś pogiębiony? Coż że za twoim przyściem te ławy próżne zostały? że wszyscy przeszli Konfulowie, na których życie tylekroć czuwałeś, skoros usiadł, z owych ław ustąpili? Co rozumiesz, jakim to znosić masz umysłem? zaiste, gdyby się mię tak obawali moi niewolnicy, jak się ciebie boją wszyscy spół-obywatele, sądziłbym iż mi własnego domu odbieżećby trzeba, a ty z miasta ustąpić nie chcesz? gdybym widział, że w tak wielkim mają mię podeyrzeniu, y tak mi są nieprzyjaciłni, wołałbym się pozbyć oglądania obywatelów, niżeli mieć u wszystkich oko zapruszone. Ty chociaż dla zbrodni słuszną y dawno tobie winną wszystkich nienawiść uznajesz, których myśli y zdania obrażasz, tych się weyrzenia chronić nie zbraniaasz.

Gdy-

ex hac tanta frequentia, ex tot tuis amicis ac necessariis salutavit? si hoc post hominum memoriam contigit nemini, vocis expectas contumeliam, cum sis gravissimo judicio taciturnitatis oppressus? Quid, quod adventu tuo ista subsellia vacuefacta sunt? quod omnes Consulares, qui tibi persæpe ad cædem constituti fuerunt, simul atque assedisti, partem istam subselliorum nudam atque inanem reliquerunt? Quo tandem animo hoc tibi ferendum putas? Servi me hercle mei si me isto pacto metuerent, ut te metuunt omnes cives tui, domum meam relinquendam putarem: tu tibi urbem non arbitraris? Et, si me meis civibus injuria suspectum tam graviter atque offensum viderem: carere me aspectu civium, quam infestis oculis omnium conspici mallet. Tu cum conscientia scelerum tuorum agnoscas odium omnium justum, Et jam tibi diu debitum, dubitas, quorum mentes sensusque vulneras, eorum aspectum præsentiamque vitare? Si te parentes timerent, atque odissent tui, neque eos ulla ratione placare

C2 posses:

Gdyby się cię obawiali y nienawidzieli rodzice, y żadną miarą ublażaćbyś ich nie mógł, umknąłbyś się dokądkolwiek, rozumiem, od ich oblicza. Oyczyzna, spólna nas wszystkich matka, boi się cię y nienawidzi, y od dawnego czasu widzi że iey zgubę knuiesz. Ty ani iey powagi szanować będziesz, ani za iey wolą póydziesz, ani się iey mocy nie zleknieisz? ona z tobą, Katylinio, tak rozprawuie, y nieiakoś milcząc rozmawia: żadna niegodziwość od tylu lat nie była wykonana ieno przez cię; żadna zbrodnia bez ciebie: tobie iednemu napastować, zdzierać, zabijać wielu obywatelów bez kary wolno było: ty nie tylko nie dbać o prawa y inkwizycye, ale nawet one łamać y z gruntu wywracać mocen byłeś. Wyżey wspomniane rzeczy, chociażem nie była powinna, iednak iakem mogła, znosiłam. Teraz abym dla ciebie iednego wszystka zostawała w strachu; cokolwiek gruchnie,

posses: ut opinor, ab eorum oculis aliquo concederes. Nunc te patria, quæ communis est omnium nostrum parens, odit ac metuit: & jam diu de te nihil judicat, nisi de parricidio suo cogitare. Hujus tu neque auctoritatem verebere, neque judicium sequere, neque vim pertimesces? Quæ tecum, Catilina, sic agit & quodammodo tacita loquitur: nullum aliquot jam annis facinus extitit, nisi per te: nullum flagitium sine te: tibi uni multorum civium neces, tibi vexatio direptioque sociorum impunita fuit ac libera: tu non solum ad negligendas leges, ac quæstiones, verum etiam ad evertendas perfringendasque vahisti. Superiora illa, quamquam ferenda non fuerunt, tamen, ut potui, tuli. Nunc vero me totam esse in metu propter te unum: quidquid increperit, Catilinam timeri: nullum videri contra me consilium inire posse, quod a tuo scelere abhorreat: non est ferendum. Quamobrem discede, atque hunc mihi timorem eripe: si est verus, ne opprimar; si falsus: ut tandem aliquando timere desinam.

chnie, Katyliny się lękać, żadnego przeciwko mnie nie widzieć zamachu, któryby się z twoją złością nie łączył, znieść nie mogę. Przetoż wyiedz, y od tey mię boiaźni uwolnij; iesli iest prawdziwa, abym nie zginęła, iesli falszywa, abym się na koniec lękać przestała.

VIII. Gdyby, iakom rzekł, tak do ciebie oyczyzna mówiła, nie powinnażby uprościć, choćby mocy użyć niemogła? Cóż? że się sam pod straż oddales? że chcąc uniknąć podeyrzenia, powiedziałeś iżes chciał mieszkać u M. Lepida: od którego nie przyięty do mnie nawet przyiść śmiałeś, y prosiłeś abym cię w moim domu trzymał. A wziąwszy też odemnie odpowiedź, że żadną miarą pod jednym dachem bezpiecznie z tobą bydz niemogłem, który w wielkim zostawalem niebezpieczeństwie, żeśmy w jednymże mieście przebywali, udałeś się do K. Metellusa, Pretora. Który gdy cię nie przyjął, po-

fze-

VIII. Hæc si tecum, ut dixi, patria loquatur, nonne impetrare debeat, etiam si vim adhibere non possit? Quid? quod tu te ipse in custodiam dedisti? Quid? quod, vitandæ suspicionis causa, apud M. Lepidum te habitare velle dixisti? a quo non receptus, etiam ad me venire ausus es: atque ut domi meæ te asseruarem, rogasti. Cum a me quoque id responsum tulisses, me nullo modo posse iisdem parietibus tuto esse tecum, qui magno in periculo essem, quod iisdem mœniis contineremur, ad Q. Metellum Præto-rem venisti. A quo repudiatas, ad so- dalem tuum, virum optimum, M. Mar- cellum demigrasti: quem tu videlicet & ad custodem te, diligentissimum, & ad

szedłeś do swego towarzysza, M. Marcella, zacnego męża, o którym trzymałeś, że y w strzeżeniu ciebie miał być pilnym, y w dochodzeniu czynnym, y w bronieniu odważnym. Ale iakże się dalekim od więzienia y kaydanow być zdaie, który sam siebie godnym straży osądził?

Co gdy tak jest, Katylina, jeśli tu ochotnie umrzeć nie możesz, ważysz się, czy masz wyiechać do iakiego kraju, y to życie wielom, szluznym y winnym męczarniom umknione ucieczką unieść y na osobności ukryć? Odnieś, mówisz mi, do senatu, tego się bowiem dopraszasz, a ten jeśli uchwali, usłuchasz go y pójdiesz na wygnanie. Nieodniosę tego co się z memi obyczajami nie zgadza: sprawie jednak że doydiesz co ci o tobie rozumieją. Wynidź z miasta, Katylinu, uwolnij Rzeczpospolitą od bojaźni, iedź, jeśli tego słowa czekasz, na wygnanie: Cóż; Katylina, czy uważasz tych milczenie? Cierpią, nie
nie

ad suspicandum, sagacissimum, & ad vindicandum, fortissimum fore putasti. Sed quam longe videtur a carcere atque a vinculis abesse debere, qui se ipsum jam dignum custodia iudicaverit?

Quæ cum ita sint, Catilina, dubitas, si hic emori æquo animo non potes, abire in aliquas terras, & vitam istam, multis suppliciis justis debitisque ereptam, fugæ solitudinique mandare? Refer, inquis, ad Senatum (id enim postulas) & si hic ordo placere sibi decreverit, te ire in exilium, obtemperaturum te esse dicis. Non referam id, quod abhorret a meis moribus: & tamen faciam, ut intelligas, quid hi de te sentiant. Egredere ex urbe, Catilina: libera rempublicam metu: in exilium, si hanc vocem expectas, proficiscere. Quid est, Catilina? ecquid attendis, ecquid animadvertis horum silentium? Patiuntur, tacent. Quid expectas auctoritatem loquentium, quorum voluntatem tactorum perspicis? At

nie mówią. Czemuż oczekiwałeś władzy mówiących, których milczących wolą poznaiesz?

A gdybym toż temu to cnotliwemu młodzianowi P. Sexcyuszowi, albo zacnemu mężowi M. Marcellowi powiedział, w tym tu Kościele, słusznieby się na mię senat obruszył y powstał. Co do ciebie, gdy siedzą spokojnie, pochwalają, gdy cierpią, stanowią, gdy milczą, wołają. A nie tylko ci, których powagę niby szacujesz, a życie ich za nic masz, ale nawet owi uczeni ludzie, Rycerze Rzymscy, y inni męskiego serca obywatele w koło senatu stojący, których ty y licznosc widzieć y chęci przeniknąć, y głosy nieco przedtym słyszeć mogłeś: których ia ręce y pociiski ledwie od ciebie wstrzymuję: tychże łatwo naklonię, że iesli z tego miasta, które dawno zburzyć zamyslałeś, ustąpisz, aż do bramy cię przeprowadzą.

IX. Ale co mówię? ciebież co prze-

At si hoc idem huic adolescenti optimo, P. Sextio, si fortissimo viro, M. Marcello dixissem: jam mihi Consuli hoc ipso in templo, jure optimo Senatus vim & manus intulisset. De te autem, Catilins cum quiescunt, probant: cum patiuntur, decernunt: cum tacent, clamant. Neque hi solum, quorum tibi auctoritas est videlicet cara, vita vilissima: sed etiam illi equites Romani, honestissimi atque optimi viri, cæterique fortissimi cives, qui circumstant Senatum; quorum tu & frequentiam videre, & studia perspicere, & voces paulo ante exaudire potuisti: quorum ego vix abs te jam diu manus ac tela contineo: eosdem facile adducam, ut te hæc, quæ jam pridem vastare studes, relinquentem, usque ad portas prosequantur.

IX. Quamquam quid loquor? te ut
ulla

przekona? tyż się kiedy poprawisz? ty wyjechać postanowisz? o wygnaniu pomyślisz? oby bogowie tę ci myśl dali! Chociaż widzę, jeśli mym głosem przerażony umyślisz iść na wygnanie, iak wielka mię nienawiść, jeśli nie teraz, dla świeżey twych złości pamięci, tedy w przyszły czas czeka. Ale niech tak będzie, byleby to prywatne nieszczęście od Rzeczypospolitey niebespieczeństwa było oddzielone. Lecz aby cię twoje występki wzruszyły, abyś się praw karaniania obawiał, abyś czasom Rzeczypospolitey ustąpił, darmo od ciebie wyciągać. Nie ten bowiem jesteś, Katyliną, aby cię albo wstyd od sprostności, albo bojaźń od niebespieczeństwa, albo rozum od szaleństwa powściągnął.

Przeto, iakom tylekroć mówił, wyjedź; y jeśli mię nieprzyjaciela twego, iako głosisz, w nienawiść podać chcesz, prosto jedź na wygnanie: jeśli to uczynisz, ledwie języki ludzkie zniosę,

ulla res frangat? tu ut unquam te corrigas? tu ut ullam fugam meditere? tu ut ullum exilium cogites? utinam tibi istam mentem dii immortales darent! Tametsi video, si mea voce perterritus ire in exilium animum induxeris, quanta tempestas invidiæ nobis, si minus in præsens tempus, recenti memoria scelerum tuorum, at in posteritatem impendeat. Sed est mihi tanti, dummodo ista privata sit calamitas, & a reipublicæ periculis sejungatur. Sed tu ut vitis tuis commoveare, ut legum pœnas pertimescas, ut temporibus reipublicæ cedas, non est postulandum. Neque is es, Catilina, ut te aut pudor a turpitudine, aut metus a periculo, aut ratio a furore revocarit.

Quamobrem, ut saepe jam dixi, proficiscere: ac, si mihi inimico ut prædicas, tuo conflare vis invidiam; recta perge in exilium: vix seram sermones hominum, si id feceris: vix molem istius invidiæ, si in
exi-

się, jeśli się z rozkazu Konsula na wygnanie udasz, ledwie tey nienawiści ciężar wytrzymam. A jeśli wolisz, aby mię chwalono y sławiono, wyidź z tą niezbytą złośliwych zgraią, uday się do obozu Malliusza, pobudź złych obywatelów, oddziel się od cnotliwych, wypowiedź oyczyźnie wojnę, ciesz się bezbożnym łotrofstwem, aby się nie zdawało że odemnie rugowany do obcych, ale zaproszony do swoich pojechałeś.

Ale cóż cię mam pobudzać wiedząc żeś już wysłał, którzyby cię pod miasteczkiem *forum Aurelium* zbrojno czekali? wiedząc żeś dzień z Malliuszem naznaczył y umówił? żeś ową srebrną (h) chorągiew wprzód wysłał, która, iak tufzę, tobie y wszystkim twoim ku upadkowi y zgubie będzie,
któ-

(h) Woyska Rzymskie za chorągiew miały orła w złotey lub srebrney kapliczce zawartego: Kapliczkę tę osadzano na drzewcu ostry koniec mającym dla wtykania onego w ziemię. Takowym chorągwiwym orłom cześć boską wyrządzano.

exilium ieris jussu Consulis, sustinebo. Sin autem servire mee laudi & gloriae malis, egredere cum importuna sceleratorum manu: confer te ad Mallium: concita perditos cives: secerne te a bonis: infer patriæ bellum: exsulta impio latrocinio, ut a me non ejectus ad alienos; sed invitatus, ad tuos isse videaris.

Quamquam quid ego te invitem, a quo jam scio esse præmissos, qui tibi ad forum Aurelium præstolarentur armati? sciam pactam & constitutam esse cum Mallio diem? a quo etiam aquilam illam argenteam, quam tibi, ac tuis omnibus perniciosam esse confido & funestam futuram, cui domi tuæ sacrarium scelerum tuorum constitutum fuit, sciam esse præmissam? tu ut illa diutius carere possis, quam venerari, ad cædem proficiscens, solebas? a cujus altaribus sæpe istam dexteram impiam ad necem civium transtulisti.

którey w swym domu złości twych świątnicę założyłeś. Jakże się możesz dłużey bez tey chorągwi obeysć, którą, na zabóy się udaiąc, zwyczajnie czciłeś, od którey oltarzow nie raz tę niezbożną rękę do zabiiania obywatelow nioflęś?

X. Poiedziesz tedy kiedykolwiek tam, dokąd cię ta wyuzdana y wściekła chętką iuż dawno ciągnęła. Ani bowiem to cię boli, ale niewypowiedzianie cieszy. Do tey wściekłości natura cię utworzyła, ochota wprawila, szczęście dochowało. Nigdy ty nie tylko pokoju, ale nawet ani woyny, chyba niegodziwey nie pragnałeś. Złośliwych y nie tylko żadnego mienia ale nadziei nawet nie mających kupę hultaiow zebrałeś.

Jakiey tu radości używać, iak od wesela wyskakiwać, iak z pociechy od rozumu odchodzić będziesz, kiedy w takiey zgrai swoich, ani oglądać kogo poczciewego, ani o nim słyszeć nie będziesz? Do takiegoś się ży-

cia

X. Ibis tandem aliquando, quo te jam pridem tua ista cupiditas effreneta ac furiosa rapiebat. Neque enim tibi hæc res affert dolorem, sed quandam incredibilem voluptatem. Ad hanc te amentiam natura peperit, voluntas exercuit, fortuna servavit. Numquam tu non modo otium, sed ne bellum quidem, nisi nefarium concupisti. Nactus es ex perditis, atque ab omni non modo fortuna, verum etiam spe derelictis, conflata improborum manum.

Hic tu qua letitia perfrue? quibus gaudiis exultabis? quanta in voluptate bacchabere? cum in tanto numero tuorum neque audies virum bonum quemquam, neque videbis? Ad hujus vite studium meditati illi sunt, qui feruntur, labores tui; jacere humi, non modo ad obsidendum stuprum, verum etiam

D

tiam

cia sposobił przez owe, o których powiadaia, prace: leżałeś na ziemi nie tylko dla nierządu, ale y dla zabójstwa; czułeś nie tylko czuwaiąc na śpiących małżonkow, ale y na maiątki pobitych. Masz gdzie pokazać znaczne owe znośzenie głodu, zimna, niedostatku wszelkiego, które obaczysz iak cię w krótce dokonaią. Tylem w ten czas dokazał, kiedym cię do Konsulostwa nie dopuścił, że raczey na wygnaniu usłować, niżeli na Konsulostwie trapić Rzeczpospolitą mogłeś; y że tę którą złośliwieś podniósł wojnę, nie wojną ale lotrowstwem zwa-

XI. Teraz abym, Prześwietny Senatcie, nieiaką słuszną prawie oyczyzny skargę od siebie oddalił, pilnie, proszę, słuchaycie co powiem, a mocno to w myśli y umyśle swe wrzecie. Gdyby ze mną oyczyzna milza mi daleko od życia, gdyby cała Włoska ziemia, y Rzeczpospolita mówiła: co czynisz M. Tulliuszu? tyż to temu,

któ-

tiam ad facinus obeundum: vigilare, non solum insidiantem somno maritorum, verum etiam bonis occisorum. Habes ubi ostentes illam præclaram tuam patientiam famis, frigoris, inopiæ rerum omnium: quibus te brevi tempore confectum esse senties. Tantum profeci tum, cum te a Consulatu repuli, ut exul potius tentare, quam Consul vexare rempublicam posses: atque ut id, quod esset a te scelerate susceptum, latrocinium potius, quam bellum nominaretur.

XI. Nunc, ut a me, Patres conscripti quandam prope justam patriæ querimoniam detester ac deprecet: percipite, quaeso, diligenter, quæ dicam, & ea penitus animis vestris mentibusque mandate. Et enim, si mecum patria, quæ mihi vita mea multo est carior, si cuncta Italia, si omnis respublica loquatur: M. Tulli, quid agis? tunc eum, quem esse hostem

Da

com-

którego doznałeś bydź nieprzyjacielem, widzisz że on będzie przywodziącą do wojny, wiesz że go nieprzyjacielski oboz jako hetmana czeka, temu sprawcy złości, herfztowi spisku, buntownikowi niewolnikow wynieść dopuścisz, iż się będzie zdawało żeś go nie z miasta wypuścił, aleś do miasta wprowadził? Czemuż go wziąć w kaydany, ostatnią męczarnią y śmiercią karać nie każesz? Cóż ci zagrada? czy zwyczaj przodkow? ale w tey Rzeczypospolitey szkodliwych obywatelow nawet prywatni często kroć zabiiali. Czy ustawy o karze Rzymskich obywatelow czynione? ale którzy od Rzeczypospolitey się odstrychnęli, obywatelow prawo zawsze tracili. Czy się nienawiści u potomności boisz? Pięknie tedy Rzymskiemu ludowi zawdzięczasz, który cię człowieka nie z przodkow, ale z ciebie samego zaleconego tak rychło przez wszystkie honorow stopnie do naywyżzey władzy wynioś, jeśli dla

comp
se u
castr
princ
rum,
ut a
sus
in u
non
Quid
at p
ca p
leges
ciis
be i
jura
time
refer
cogn
tam
omn
invia
tem
est
verit

comperisti: quem ducem belli futurum esse vides, quem expectari imperatorem in castris hostium sentis, auctorem sceleris; principem conjurationis, evocatore servorum, & civium perditorum, exire patieris ut abs te non emissus ex urbe, sed immissus in urbem esse videatur? Nonne hunc in vincula duci, non ad mortem rapi, non summo supplicio mactari imperabis? Quid tandem impedit te? mosne majorum? at persæpe etiam privati in hac republica perniciosos cives morte multarunt. An leges quæ de civium Romanorum suppliciis rogatæ sunt? at nunquam in hac urbe ii, qui a republica defecerunt, civium jura tenuerunt. An invidiam posteritatis times? Præclaram vero populo Romano refers gratiam, qui te, hominem per te cognitum, nulla commendatione majorum, tam mature ad summum imperium per omnes honorum gradus extulit, si propter invidiam aut alicujus periculi metum, salutem civium tuorum negligis. Sed, si quis est invidiæ metus, num est vehementius severitatis ac fortitudinis invidia, quam in-
ertia

dla nienawiści, lub dla iakiego niebezpieczeństwa bojaźni, o twych obywatelów całość nie stoisz. Ale jeśli jest iakie obawianie się nienawiści, czy bardzieyże surowości y odwagi niżeli gnusności y zaniedbania nienawiści bać się trzeba? Aż, kiedy podczas wojny Włochy pustoszyć, miasta plondrować, domy palić będą, rozumiesz że ty ogniem nienawiści nie spłoniesz?

XII. Tym światobliwym Rzeczypospolitey słowom, y owych którzy toż samo rozumieją, myślom, krótko odpowiem. Prześwietny Senacie, gdybym za dobrą rzecz sądził Katylinę śmiercią karać; iedney godziny temu szermierzowi, życzybym nie pozwolił. Albowiem jeśli wielcy ludzie y zacni obywatele, Saturnina, Grachow, Flakkusa y wielu dawnieyszycy krwią nie tylko się nie zmazali, ale się nadto zaszczytli: zaiste obawiać mi się nie trzeba było, abym zabiwszy tego obywatelów mordercę, nienawiści iakiey

ertia ac nequitia pertimescenda? An, cum bello vastabitur Italia, vexabuntur urbes, tecta ardebunt: tum te non existimas invidiæ incendio conflagaturum?

XII. His ego sanctissimis reipublicæ vocibus, & eorum hominum, qui idem sentiunt, mentibus, pauca respondebo. Ego si hoc optimum factu judicarem, Patres conscripti, Catilinam morte multari: unius usuram horæ gladiatori isti ad vivendum non dedissem. Etenim si summi viri, & clarissimi cives, Saturnini, & Gracchorum, Flacci, & superiorum complurium sanguine non modo se non contaminarunt, sed etiam honestarunt: certe verendum mihi non erat, ne quid, hoc parricida civium interfecto, invidiæ mihi in posteritatem redundaret. Quodsi ea mihi
maxi-

kiey u potomności nie zaciągnął. Ale choćby mię y ta czekała, tegom był zawsze zdania, że nienawiść pochodząca z cnoty nie za nienawiść, lecz za zaszczyt miałem.

Chociaż niektórzy Senatorowie albo tego co następuje niewidzą, albo co widzą to pokrywają: którzy łagodnymi zdaniem nadzieję Katyliny utrzymywali, wfszczynaiący się spisek nie wierząc umocnili. Za których powagą idąc nie tylko wiele niecnotliwych, ale nawet y nieświadomych mowiliby żem to okrutnie y po Królewku uczynił. Teraz zda mi się, jeśli ten, jako zamysła, w Malliuszowym obozie stanie, nikt się tak nierozumny nie znajdzie, coby nie widział: że spisek uczyniono, nikt tak złośliwy, coby tego nie wyznał. A po iego zabiciu to złe na czasby ustało, ale na zawsze nie byłoby umorzone. Jeśli sam wyiedzie, swoich wyprowadzi, y tamże innych zewsząd ściągnionych hultałow zskupi, przytlumi się y zginie

maxime impenderet, tamen hoc animo semper fui, invidiam virtute partam, gloriam, non invidiam putarem.

Quamquam non nulli sunt in hoc ordine, qui, aut ea, quæ imminent non vident: aut ea, quæ vident, dissimulent: qui spem Catilinæ mollibus sententiis aluerunt, conjurationemque nascentem non credendo corroboraverunt. Quorum auctoritatem secuti multi, non solum improbi, verum etiam imperiti, si in hunc arinadvertissem, crudeliter, & regie factum esse dicerent. Nunc intelligo, si iste, quo intendit, in Malliana castra pervenerit, neminem tam stultum fore, qui non videat conjurationem esse factam: neminem tam improbum, qui non fateatur. Hoc autem uno interfecto, intelligo hanc reipublicæ pestem paulisper reprimi, non in perpetuum comprimi posse. Quod si se ejecerit, secumque suos eduxerit. Eodem cæteros undique collectos naufragos aggregaverit; extinguetur, atque delebitur non modo hæc
tam

nie nie tylko ta tak dojrzała Rzeczypospolitey zaraza, ale nawet początek y nasienie wszystkiego złego.

XIII. Albowiem, Prześwietny Senacie, w tych spisku niebezpieczeństwach y zasadzkach już od dawna zostaliśmy: ale nie wiem jakim sposobem za mego Konsulostwa wszystkie zbrodnie, dawna wściekłość y zachwałność do swey pory przyşły. Jeśli z tylu lotrowstwa ten tylko ieden zgladzony będzie, zda się nam podobno żeśmy na krótki czas kłopotu y trwogi pozbyli, lecz niebezpieczeństwo zostanie, y głęboko się w żyłach y wnętrznościach Rzeczypospolitey zamknie. Jako w ciężkiej będącym chorobie, gdy ich gorączka pali, ieśli się zimney napiją wody, zdaie się iż się nieco pokrzepili, ale potym daleko ciężey y gwałtowniey trapieni bywają; tak Rzeczypospolitey choroba ulżona tego karą, gdy inni żyć będą, gwałtowniey się wzmoże.

Zatym, Prześwietny Senacie, niech
uła-

tam adulta reipublicæ pestis, verum etiam stirps ac semen malorum omnium.

XIII. Etenim jam diu, Patres conscripti, in his periculis conjurationis insidisque versamur: sed nescio, quo pacto omnium scelerum, ac veteris furoris & audaciæ maturitas in nostri consulatus tempus erupit. Quod si ex tanto latrocinio iste unus tolletur; videbimur fortasse ad breve quoddam tempus cura & metu esse relevati: periculum autem residebit, & erit inclusum penitus in venis atque in visceribus reipublicæ. Ut sæpe homines ægri morbo gravi, cum æstu febrique jactantur, si aquam gelidam biberint, primo relevari videntur; deinde multo gravius vehementiusque affligantur; sic hic morbus, qui est in republica, relevatus istius pœna vehementius vivis reliquis ingravescet.

Quare, Patres conscripti, secedant impro-

ustąpią niecnotliwi, niech się odłączą od dobrych, niech się na jedno miejsce zbiorą, niech nakoniec, com często mówił, murem się od nas oddziela: niech przestaną w domu Konsula zafadzki czynić, otaczać sąd Pretora mieyskiego, senat z pałacami trzymać w obłączeniu, podpały y pochodnie do zapalenia miasta gotować. Niech na koniec na każdego obywatela czele będzie napisano co o Rzeczypospolitey rozumie. Przyrzekam wam, Przechacni Senatorowie, że taka w nas Konsulach będzie pilność, taka w nas powaga, takie w Rzymskim rycerstwie męstwo, taka we wszystkich poczciwych zgoda, iż gdy Katylina wyiedzie, obaczycie, iako się wszystko odkryje, objaśni, będzie przytłumione y ukarane.

Przy tey otulze, Katyline, z wielkim Rzeczypospolitey zdrowiem, a twoią zgubą, y owych którzy się z tobą niecnotą y lotrostwem złączyli, zatraceniem, iedź na niegodziwą y bez-

bi, secernant se a bonis, unum in locum congregentur: muro denique, id quod sæpe jam dixi, secernantur a nobis: desinant insidiari domi suæ Consuli, circumstare tribunal Prætoris urbani, obsidere cum gladiis curiam, malleolos & faces ad inflammandam urbem comparare. Sit denique inscriptum in fronte uniuscujusque civis, quid de republica sentiat. Polliceor hoc vobis, Patres conscripti, tantam in nobis Consulibus fore diligentiam, tantam in vobis auctoritatem, tantam in equitibus Romanis virtutem, tantam in omnibus bonis consensionem, ut Catilinæ profectioe omnia patefacta, illustrata, oppressa, vindicata esse videatis.

Hisce ominibus, Catilina, cum summa reipublicæ salute, & cum tua peste ac pernicie, cumque eorum exitio, qui se tecum omni scelere parricidioque junxerunt, proficiscere ad impium bellum, ac nefarium.

Tum

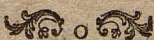
bezbożną wojnę. Zatem ty, Jowiszu, którego temiż obrządkami iako y te miasto Romulus ustanowił, którego tego miasta y państwa obrońcą słusznie zowiemy: Katylinę y iego adherentow od twoich ołtarzow y od innych Kościołow, od domow mieyskich y murow, od życia y majątkow wszystkich obywatelow odrazisz; y wszystkich nieżyczliwych cnotliwym nieprzyjaciół oyczyzny, łotrow Włoskiej ziemi, przymierzem zbrodni y niegodziwym towarzystwem z sobą skoiarzonych, żywych y zesłych wiecznemi mękami ukarzesz.



Tum tu, *Jupiter*, qui iisdem, quibus hæc
urbs, *auspiciis a Romulo es constitutus; quem*
Statorem hujus urbis atque imperii vere
nominamus: hunc, & hujus socios a tuis
aris cæterisque templis, a tectis urbis, ac
mænibus, a vita fortunisque civium omni-
um arcebis: & omnes honorum inimicos.
hostes patriæ, latrones Italiae, scelerum fæ-
dere inter se, ac nefaria societate conjun-
ctos, æternis suppliciis vivos mortuosque
maetabis.



Tę zważ, ostrą y fukliwą mową
 wskroś przenikniomy Katy'ina, y sro-
 dze rozgniewany, następującej nocy z trzy-
 stą ludzi, z ceklarzami, iakoby Kon-
 sulem był, pęki różg y topory przed nim no-
 sącemi, do Manliuszowego obozu wyjechał.
 Poszedł przeciw niemu z wojskiem, kolega
 Cyclerona, Marek Antoniusz. Gdy do bi-
 twy przyszło, tak się zaiadłe sprzysięzeni
 stawili, że wszyscy prawie poległi. Gdzie
 który żyjąc na placu stał, tamże, wy-
 zianawszy ducha, trupem leżał. Ka-
 tylinę o podał od innych ieszcze nie-
 co dyżącego, y zaiadłość ferca, któ-
 rą żywy miał, na twarzy pokazują-
 cego, między nieprzyjacielskimi tru-
 pami naleziono. *Sallustius de coniura-
 tione Catilinae.* Sliczna y chwalebna
 śmierć, gdyby za oyczyznę była ponie-
 siona.



M O W A II.

PRZECIW TEMUZ KATYLINIE



OBJASNIENIE RZECZY.

Po wyjściu nocnym KATYLINY do Malliuszówego obozu, Cyncero nazajutrz Senat złożył. Nim się Senatorowie zgromadzili, tym czasem miał do ludu tę mowę, w której po oświadczeniu fadości wynikającej z pomienionego wyjścia, mówi, że jak Katylina za murami całe nie był straszny, tak pozostałych w Mieście z nim sprzyjęgłych bać się trzeba. Tym; jeśliby w zamysłach trwali, surowość, ieśliby się upamiętać chcieli, łaskawość obiecuje. Wojsko też Rzeczpltey na przeciw sprzyjężonijm stawia. Upomina lud, aby

E się



się po swych domach czynno pilnowali: inne wszystkie starania y czułość na się biorze. Styl w tey mowie jest mierny.



ROZPORZĄDZENIE

M O W Y.



Wstęp. Zaczyna Mówca od spólney radości, którą jak sam, tak z nim Rzeczta z wyjścia Katyliny czuła. Założenie. Dobrze jest dla Rzeczty że Katylina żywy z swoiemi wyjechał. Dowodzenie. Bo Katylina y jego sprzyścieżenie dla zasadek y zabojow straszniejszy byli w Mieście, niżeli gdy są za Miastem. Tu wylicza różne złości Katyliny y jego Towarzyszow, mówiąc, że byli występni, zuchwali, rospuści, niewstrzemiężliwi, zadłużeni. Pozostatym równie złośliwym życzy, aby do swego herzta wyjechali, al-
bo

bo zamystow swych zaniechali. Toż żar-
tując, zbija fałsz mówiących, że go Kon-
sul na wygnanie posłał. Chciałbym, mówi,
aby zuchwalec ten na wygnanie poszedł,
ale tego nie uczynił, do obozu pojechał,
gdzie iednak nie będzie Miastu straszny.
Bo ma ku swoiey obronie wóysko mo-
cne y bitne, a Katyliny oboz, ze steku sa-
mego się hultajstwa składa. Zakończe-
nie. Zaleca ludowi pilną straż około
domow: obiecuie mu surowość y dbałość
swego Urzędu: dobrodzieystwa y pomoc
Bogow na pamięć przywodzi.



M O W A.



I. Już też kiedyś tedy, Rzymianie, szalonego zuchwalca, złością tchnącego, zgubę oyczyźnie niegodziwie knuiącego, wam, y Rzymowi mieczem y ogniem grożącego, Łucyusza Katylinę, z miastaśmy albo wygnali, albo wypuścili, albośmy go wieźdzaiącego (a) przeprowadzili. Wyiechał, wyniosł się, wypadł, uszedł. Zadney odtąd straszdyło y potwora owa miastu w posrząd miasta zguby knować nie będzie. Y tegośmy iednego domowey woyny herzta bez wątpienia pokonali. Nie będzie się bowiem ów puinał między nami uwijał: (b) na placu, na miejscu sądow, w Senatorckiey izbie, po domach na koniec strachać się nie będzie.

(a) Zwyczaj był przyprowadzać do bramy idących na wygnanie. Nie mówi tu iednak Cyncero, iakoby w famey rzeczy

O R A T I O II.



I. **T**ondem aliquando, Quirites, L. Ca-
tilinam, furem audacia, scelus
anhelantem, pestem patriæ nefarie moli-
entem, vobis atque huic urbi ferrum,
flammamque minitantem, ex urbe vel eje-
cimus, vel emisimus, vel ipsum egre-
dientem verbis persecuti sumus. Abiit,
excessit, evasit, erupit. nulla jam perni-
cies a monstro illo, atque prodigio moe-
nibus ipsis intra moenia comparabitur.
Atque hunc quidem unum hujus belli do-
mestici ducem sine controversia vicimus.
Non enim jam inter latera nostra sica
illa versabitur: non in campo, non in
foro

Katylinę przeprowadzono: ale wyraża
że mu żadnego gwałtu nie uczyniono.
(b) Na Placu Marfowym, gdzie się po-
spolicie seymy zgromadzały.

będziemy. Z szykuśmy Katylinę wyruszyli, kiedyśmy go z miasta wyrugowali. Bez żadney przeszkody prawą wojnę z nieprzyjacielem toczyć już będziemy. Chwalebniemy zaiste pokonali y zgubili człowieka, kiedyśmy go z krytych zafadzek na oczywiste łotrowstwo wyparowali. Ze zaś żelazo nie krwawe, jak sobie życzył, wywoził, że życia nam nie wzięwszy, wyjechał, żeśmy mu żelazo z rąk wyrwali, że obywatelów y miasto w całości zostawili; co rozumiecie, iaki go smutek trapi y dręczy? upadł już teraz na umyśle, zna, Rzymianie, iak go przerażono y o ziemię rzucono: nie raz zapewne obraca oczy ku temu miastu, y ubolewa, że mu ie z gardła wydarto. Które miasto cieszy się moim zdaniem, iż tak wielkiego szkodnika z głowy swej pozbyło y wyгнаło.

foro, non in curia, non denique intra domesticos parietes pertimescemus. Loco ille motus est, cum est ex urbe depulsus palam jam cum hoste, nullo impediente bellum justum geremus. Sine dubio perdidimus hominem, magnificeque vicimus, cum illum ex occultis insidiis in apertum latrocinium conjecimus. Quod vero non cruentum mucronem, ut voluit, extulit, quod vivis nobis egressus est, quod ei ferrum de manibus extorsimus, quod incolumes cives, quod stantem urbem reliquit: quanto tandem illum marore afflictum esse, et profligatum putatis? jacet ille nunc prostratus, Quirites, et se percussum, atque abjectum esse sentit, et retorquet oculos profecto saepe ad hanc urbem; quam ex suis faucibus ereptam esse luget, quæ quidem lætari mihi videtur, quod tantam pestem evomuerit, forasque projecerit.

II. Lecz jeśli kto jest taki, iakimi wszystkim być należało, któryby w tym, z czego się cieszy y z czego mowa moja tryumfuie, niepomału mię obwiniał, iżem tak głównego nieprzyaciela wypuścił, a nie raczey go śmiercią zgładził: Rzymianie, nie moja to ale czasow jest wina. Dawno należało naysurowszą karę, ba y śmierć Katylinie zadać: tego odemnie y zwyczaj przodkow, y tego Państwa karność, y Rzeplta wyciągały. Ale iak wielu rozumiecie miało być tych, którzyby temu, com donosił, nie wierzyli? iak wielu, którzyby dla głupstwa nie rozumieli? jak wielu, którzyby nawet bronili? jak wielu, którzyby mu dla niecnoty sprzyiali? Gdybym sądził, że jego śmierć niebezpieczeństwo od was oddalić miała: nie tylko z niebezpieczeństwem nienawisci, ale nawet życia moiego, jużbym go dawno był zgładził. Lecz miarkuiąc, że, po-

ponie.

II. At si quis est talis, quales esse omnes oportebat, qui in hoc ipso, in quo exultat, et triumphat oratio mea, me vehementer accuset, quod tam capitale hostem non comprehenderim potius, quam miserim: non est ista mea culpa, Quirites, sed temporum. Interemptum esse L. Catilinam, et gravissimo supplicio affectum jam pridem oportebat: idque a me et mos majorum et hujus imperii severitas, et respublica postulabat. Sed quam multos fuisse putatis, qui quæ ego deferrem, non crederent? quam multos, qui propter stultitiam non putarent? quam multos, qui etiam defenderent? quam multos qui propter improbitatem faverent? ac si, sublato illo, depelli a vobis omne periculum judicarem: jam pridem ego L. Catilinam non modo invidia mea, verum etiam vitæ periculo sustulisset. Sed cum viderem, ne vobis quidem omnibus, re etiam tum probata, si illum, ut erat meritis, morte multassem fore, ut ejus socios invidia oppressus per-

ponieważ wy nawet sami nie wszyscy w ten czas temuście wierzyli, gdybym go, iako zaśluzyl, śmiercią był skarał, nastąpić miało, iżbym nienawiścią przytłumiony, z nim sprzyśięzonych ścigać nie mógł: do tego rzecz przyprowadziłem, abyście w ten czas otwarcie odpor dawać mogli, kiedybyście iawnie nieprzyjaciela widzieli.

Który nieprzyjaciel iak mi jest, Rzymianie, za Miastem straszny, z tąd miarkuycie, iż za złe nawet mam, że w tak małej liczbie z miasta wyiechał. Oby był cale swe wóysko z sobą wyprowadził! wziął z sobą Tongillusa, którego od dzieciństwa do potwarzy (c) sposobić zaczął; Publicyusza y Munacyusza, od których zaciągniony w szynkowni dług Rzpltey zamieszać nie mógł: iakich
lu-

(c) To jest, którego od młodości uczył Katylina, iak na niewinnych potwarz miał wkładać.

persequi non possem: rem huc deduxi,
ut tum palam pugnare possetis, cum
hostem aperte videretis.

Quem quidem ego hostem, Quirites, quam
vehementer foris esse timendum putem, licet
hinc intelligatis, quod illud etiam moleste
fero, quod ex urbe parum comitatus exierit.
Utinam ille omnes secum suas copias eduxis-
set. Tongillum mihi eduxit; quem amare in
prætecta calumnia cæperat: Publicium et
Munatium; quorum æs alienum contra-
ctum in popina nullum reipublicæ mo-
tum afferre poterat: reliquit quos viros?
quanto alieno ære? quam valentes? quam
nobiles? vos videtis.

ludzi! jak zadłużonych, iak możnych, jak Szlachetnych zostawił!

III. To tedy woysko w porównaniu z Francuzkiemi pułkami, y z temi wybrańcami, których w prowincyi Pięćńskiej y Gallii Kwintus Metellus zaciągnął, y z tym woyskiem, które codziennie spisujemy, za nie mam; zebrane bowiem jest ze starców bez nadziei, z rozpułstnych rolników, z wieśniaków *salitow*: z owych, którzy woleli dzień stawania u Sądu, niżeli one woysko opuścić: którym kiedy nie mówię uszykowane nasze woysko, ale tylko wyrok Pretorski pokazę, stracą serce. Których widzę przebiegających po sądowym placu, stojących około Ratusza, bywających nawet w Senacie, którzy się isknią od olejkw, świecą się purpurą, wołałbym ażeby tych żołnierzy z sobą był wyprowadził, którzy jeśli tu zostaną, pamiętajcie, że nie tak owe woysko, jako ci od woyska zbiegowie straszni nam będą. A

III. Itaque ego illum exercitum, et Gallicanis legionibus et hoc delectu, quem in agro Piceno et Gillico, Q. Metellus habuit, et his copiis, quæ a nobis quotidie comparantur, magnopere contemno; collectum ex senibus desperatis, ex aggressi luxuria, ex rusticis decoctoribus: ex iis, qui vadimonia deserere, quam illum exercitum, maluerunt: quibus ego non modo si aciem exercitus nostri, verum etiam si edictum prætoris ostendero, concident. Hos quos video volitare in foro, quos stare ad curiam, quos etiam in senatum venire: qui nitent unguentis, qui fulgent purpura, malletm secum suos milites eduxisset: qui si hic permanent, mementote non tam exercitum illum esse nobis, quam hos, qui exercitum deseruerunt, pertimescendos.

Atque

A z tąd też jeszcze straszniejszy, iż chociaż znają, że wiem o ich zamysłach, przecie to ich nie porusza. Wiem komu poruczono Apulią, kto trzyma Etruryą, kto prowincyą Piceńską, kto Gallią, wiem kto się tu w mieście zasadzek, palenia y morderstwa podjął. Wiedzą, że wszystkie ich onegdajszey nocy rady wydane mi są: dnia wczorajszego wyjawilem je w Senacie: sam się Katylina strwożył, uiechał: ci czego czekają? Zaprawdę szpetnie się mylą, jeśli mniemają, że owa moja łaskawość nigdy się nie odmieni.

IV. Już mam czegom pragnął abyście wszyscy uczynione przeciw Rzeczplitey spiknienie poznali. Chyba kto śnać nie wierzy, że podobni do Katyliny z Katyliną trzymają. Minęła pora powolności: rzecz sama surowości wyciąga. Jedney im rzeczy nawet teraz pozwalam: niech się wynoszą, niech wyjeżdżają, niech
nie

Atque hoc etiam sunt timendi magis, quod, quid cogitent, me scire sentiunt: neque tamen permouentur. Video cui Apulia sit attributa, qui habeat Etruriam, qui agrum Piceaum, qui Gallicum, qui sibi has urbanas insidias cadis, atque incendiorum depoposcerit. Omnia superioris noctis consilia ad me perlata esse sentiunt: patefeci in Senatu hesterno die: Catilina ipse peruenit, profugit: hi quid expectant? ne illi vehementer errant, si illam meam pristinam lenitatem perpetuam sperant futuram.

IV. Quod expectavi, jam sum affectus, ut vos omnes factam esse aperte conjurationem contra rempublicam videretis, nisi vero si quis est, qui Catilinae similes cum Catilina sentire non putet. Non est jam lenitati locus: severitatem res ipsa flagitat, unum etiam nunc concedam: exeant, proficiantur, ne patiantur desiderio sui Catilinam miserum tabescere. demonstra-

dla młodzieży u kogoż kiedy tak wielka jak u niego była? który się w innych bezwstydnie kochał, innych, miłości nie cnotliwie dogadzał: jednym zysk z rozpust, innym pozabawienie życia rodziców obiecywał:

Do czego nie tylko namawiał, ale y pomagał. Teraz zaś nie tylko z miasta, lecz nawet z wiosek znaczną nie cnotliwych kwotę jak niespodzianie zgromadził! Kto jeno nie mówi w Rzymie, ale w jakimkolwiek całych Włoch kątku był zadłużony, wszystkich do tego to złośliwego sprzymierzenia przyjął.

V. Chcecież przeciwne jego chęci w różnych od siebie postępkach poznać, kto jeno jest w szermierstwie na złoczynstwo odważniejszy, wyznaje się być u Katyliny w naysposobniejszym zachowaniu: kto jeno na teatrze jest letkomyslniejszy y niecnotliwfszy, mówi że prawie z nim towarzyszył. A jednak tenże sam przez doświad-

vando, pollicebatur. Nunc vero quam subito non solum ex urbe, verum etiam ex agris ingentem numerum perditorum hominum collegerat? nemo, non modo Romæ, sed nec ullo in angulo totius Italiae oppressus aere alieno fuit, quem non ad hoc incredibile sceleris fœdus adjciverit.

V. Atque, ut ejus diversa studia in dissimili ratione perspicere possitis, nemo est in ludò gladiatorio paullo ad facinus audacior qui se non intimum Catilinae esse fateatur: nemo in scena levior, & nequior qui se non ejusdem prope sodalem fuisse commemoret. Atque idem tamen, stuprorum & scelerum exercitatione assuefactus, frigore & fame, & siti, ac vigiliis

F2

per-

świadczony do gwałtów y złoczyństw przyzwyczajony w znośzeniu zimna, głodu, pragnienia, niespania, za męznego od tych był sławiony, gdy sprawności posilki, y narzędzia cnoty, na rozpuszcie y zuchwałstwie marnotrawił.

Za nim tedy jeśli póydzie jego towarzystwo: jeśli wynidą z miasta desperatów niecnotliwe kupy; o bogo nam, o szczęśliwa Rzeczplita, o mego konsulostwa przezacna chwała! Już bowiem tych ludzi nie mierne są rozpufty, nie ludzkie y znośne zuchwałstwa: nie myślą jeno o rzezi, o paleniu, o rabunkach: dziedzizny swe potracili: majątkości przemarnotrawili: na majątkach już nie teraz, na kredycie nie dawno zbywać im zaczęło: taż sama jednak, która w dostatku była, rozpufta trwa. Gdybyż przecie przy piatyce y kofterstwie biesiadowali, y nierządem się bawili, nie byłobyć o nich w prawdzie
na-

perferendis, fortis ab istis prædicabatur, cum industria subsidia, atque instrumenta virtutis, in libidine, audaciaque consumerentur.

Hunc vero si sui fuerint comites secuti, si ex urbe exierint desperatorum hominum flagitiosi greges: o nos beatos, o rempublicam fortunatam, o præclaram laudem consulatus mei! Non enim jam sunt mediocres hominum libidines, non humana audaciæ, ac tolerandæ nihil cogitant, nisi cædes, nisi incendia, nisi rapinas: patrimonia sua profuderunt: fortunas suas obligurrierunt: res eos jam pridem, fides deficere nuper cepit: eadem tamen illa, quæ erat in abundantia, libido permanet. Quod si in vino, & alea comeſſationes solum, & scorta quaererent: essent illi quidem desperandi, sed tamen essent ferendi: hoc vero quis ferre possit, inertes homines fortissimis vbris insidiari, stultissimos prudentissimis, ebriosos

nadziei, jednakby ich cierpieć można było. Ale kiedyby gnuśny mężnym, głupi rozumnym, opoje trzeźwym, ospaley czułym na gardło ftali, króźby to zniesć mógł? którzy na biesiadach siedząc z bezwstydnemi niewiastami, winem osłabieni, jadłem obetkani, kwieciami uwieczeni, oleykami pachnący, nierządami wyfileni, o rzezi cnotliwych, o spaleniu Miasta głośno gadają.

Wisi nad niemi, jak mi nadzieja tufzy, jakoweś nieszczęście: v kary złościom, niecnotom, złoczynstwowm, roznuftom winne, albo już już na nie spadają, albo się zapewne zbliżają. Których jeśli konsuloftwo moje, ponieważ uleczyć nie może, życia pozbawi: nie krótkiego przeclagu czasu, ale wiele wiekow Rzeczplitey przedłuży. Nie masz żadnego Narodu, którego byśmy się obawiali: żadnego Króla, któryby z Rzymem wojować mógł

sos sobriis, dormientes vigilantibus? qui mihi accubantes in conviviis, complexi mulieres impudicas, vino languidi, conferti cibo, sertis redimiti, unguentis obliti, debilitati stupris, eructant sermonibus suis eadem bonorum, atque urbis incendia

Quibus ego confido impendere fatum aliquod: & penas jamdiu improbitati nequitiae, sceleri libidini debitas: aut instare jam plane, aut certe jam appropinquare. Quos si meus consulatus, quoniam sanare non potest, sustulerit: non breve nescio quod tempus, sed multa saecula propagarit reipublicae. Nulla est enim natio, quam pertimescamus: nullus rex, qui bellum populo Romano facere possit. omnia sunt externa, unius virtute, terra, marique pacata. domesticum bellum manet: intus insidiae sunt: intus inclu-

mógł. Jednego (d) męstwo na lądzie y na morzu wszystko zewnątrz uspokoiło. Domowa wojna zostaje: wewnątrz są zasadzki: wewnątrz się zawiera niebezpieczeństwo: wewnątrz jest nieprzyjaciel. Z rozpuścią, z bezrozumem, ze złoczyństwem walczyć nam trzeba. Do tey wojny, Rzymianie, ja się wodzem opowiadam: nienawiść nie cnotliwych na się przyjmuje. Czemu poradzić będzie można, jakimkolwiek sposobem leczyć będę. Co odciąć trzeba będzie, nie dopuszczę, aby się to ku zgubie Miasta rozchodziło. Zatym albo niech ustąpią, albo niech się uspokoją: albo jeśli y w Mieście, y w swym zamysle zostają, niech się czego są wari, spodziewają.

VI. Ale też, Rzymianie, niektórzy mówią, że m Katylinę na wygnanie posłał. Czego gdybym słownie
deka-

(d) To jest Pompeusza wielkiego.

clusum periculum est: intus est hostis. cum
luxuria nobis, cum amentia, cum scelere
certandum est. Huic ego me bello ducem
profiteor, Quirites: suscipio inimicitias ho-
minum perditorum, quæ sanari poterunt,
quacumque ratione sanabo, quæ ressecanda
erunt, non patiar ad perniciem civitatis ma-
nare. Proinde aut exeant, aut quiescant:
aut, si & in urbe, & in eadem mente
permanent; ea, quæ merentur, expectent.

VI. At] etiam sunt, Quirites, qui di-
cant a me in exsilium ejectum esse Cati-
linam, Quod ego si verbo assequi pos-
sem.

dokazać mógł, tych bym samych, którzy to mówią, wygnał. Wszakże bojaźliwy y rozładny człowiek Katylina słow Konsula znieść nie mógł: skoro mu kazał iść na wygnanie, usłuchał, poszedł.

Wczoraj, gdy mię o włos w domu mym nie zabito, Senat w zborzyszczu Jowisza zastanowiciela zgromadziłem: całą rzecz Senatorom przelożyłem. Dokąd gdy Katylina przyszedł: któryż z Senatorow do niego przemówił? któryż się z nim powitał? któryż go na koniec nie już za niecnotliwego Obywatela, lecz raczey za nayokrutniejszego nieprzyjaciela nie poczytał? owszem przednieysi Senatorowie mieysca, do których się on był zbliżył, opuścili. Zatym ja ów żwawy konsul, który słowem obywatelow na wygnanie posyłam, pytałem Katyliny, był u M. Lekki, czy nie. Gdy zuchwalec sumnieniem przekonany na to zamilkł:

wszzy

sem, istos ipsos ejicerem, qui hæc loquuntur.
 Homo enim videlicet timidus, & permodestus
 vocem consulis ferre non potuit: simul
 atque ire in exsilium jussus est, paruit, qui-
 evit.

Hesterno die, cum domi meæ pæne
 interfectus essem, senatum in ædem Jovis
 Statoris vocavi: rem omnem ad patres
 conscriptos detuli, quo cum Catilina venisset:
 quis cum senator appellavit? quis saluta-
 vit? quis denique ita adspexit, ut perditum
 civem, ac non potius, ut importunissimum
 hostem? Quin etiam principes ejus ordinis
 partem illam subselliorum, ad quam ille
 accesserat, nudam, atque inanem reliquerunt.
 Hic ego vehemens ille consul, qui verbo
 cives in exsilium ejicio, quæsvi a Catilina,
 an nocturno conventu apud M. Leccam su-
 isset, necne. Cum ille homo audacissimus,
 conscientia convictus, primo reticuisset: pa-
 tesceci cætera: quid ea nocte egisset, ubi su-
 isset, quid in proxima constituisset, que-
 madmodum esset ei ratio totius belli de-
 scri-

wszystkom odkrył. Co oney nocy robił, gdzie był, co na przyszłą noc umyślił, jak całą wojnę rozporządził, opowiedziałem. Gdy się wierciał, gdym go ułowił; spytałem czemu bez zwłoki tam nie jechał, dokąd od dawna zamysłał: wiedziałem bowiem że woysko, że znaki panowania, że trąby, że chorągwie, że ową złotą chorągiew, którey w domu swoim błagalnią nawet był założył, przed sobą wysłał. Na wygnaniem posyłał tego, o którym wiedział że wojnę zaczął? bo podobno, Maliusz ów Setnik, który pod Fezulami obozem stanął, sam z siebie wojnę Rzymianom wypowiedział; y ów oboz Katyliny herczta teraz nie czeka; y on wygnany, do Massylii, jak mówią, nie do pomienionego obozu się uda.

VII. O nędzny obowiązek nie mówię władania Rzeczplitą, ale nadto zachowania jey! teraz jeśli Lucyusz
Katy-

scripta, edocui. cum hæsitaret, cum teneretur; quæsiui, quid dubitaret eo proficisci, quo jam pridem pararat: cum arma, cum secures, cum fasces, cum tubas, cum signa militaria, cum Aquilam illam argenteam, cui ille etiam sacrarium scelerum domi suæ fecerat, scirem esse præmissam. In exsilium eiciebam, quem jam ingressum esse in bellum videbam? Etenim, credo, Manlius iste, centurio, qui in agro Fesulano castra posuit, bellum populo Romano suo nomine indixit: & illa castra nunc non Catilinam ducem expectant: & ille eiectus in exsilium, se Massiliam, ut ajunt, non in hæc castra conseret.

VII. O conditionem miseram, non modo administrandæ, verum etiam conservandæ reipublicæ! Nunc, si L. Catilina, consiliis, labori-

Katylina, zabiegami, pieczołowaniem, niebezpieczeństwami mojemi opasany y osłabiony, niespodzianie się przeleknie, przedsięwzięcie odmieni, od swoich się odstrychnie, zamyśli o toczeniu wojny odrzuci, z tego wyjazdu na złoczynstwo y wojnę drogę na wygnanie zwróci: powiedzą żem mu zuchwałego oręża nie wyrwał, żem go czułością moją nie przeraził, nie ustraszyl, anim go od nadziei y zamachow nie odrazil: ale mówić będą, żem nie przekonanego, niewinnego mocą y pogrozkami konsul na wygnanie posłał: a tak usłować będą, aby go, jeśli to uczyni, nie za niecnotliwego, lecz za nędznego: mnie nie za czułego Konsula, lecz za okrutnego Tyrana miano. Stoi mi za to, Rzymianie, tey fałszywey y niesłuszney nienawiści burzę znosić, bylebym tey straszney y niegodziwey wojny niebezpieczeństwo od was oddalił. Niech zaiste mówią żem go wypędził byleby się
udał

laboribus, periculis meis circumclusus, ac debilitatus, subito pertimuerit, sententiam mutaverit, deseruerit suos, consilium belli faciendi abjecerit, ex hoc cursu sceleris, & belli, iter ad fugam, atque in exsilium converterit: non ille a me spoliatus armis audaciæ, non obstupefactus, ac perterritus mea diligentia, non de spe, conatuque depulsus, sed indemnatus, innocens, in exsilium ejectus a consule, vi. & minis esse dicetur: & erunt, qui illum, si hoc fecerit, non improbum, sed miserum; me non diligentissimum consulem, sed crudelissimum tyrannum existimari velint. Est mihi tanti, Quirites, hujus invidiæ falsæ, atque iniquæ tempestatem subire, dummodo a vobis hujus horribilis belli, ac nefarii periculum depellatur. Dicatur sane ejectus esse a me, dum modo eat in exsilium, sed mihi credite, non est ituræ. Numquam ego a diis immortalibus optabo. Quirites, invidiæ meæ levandæ causa, ut L. Catilinam ducere exercitum hostium, atque in armis volitare audiat: sed

tri-

udał na wygnanie. Ale wierzcie mi, nie uczyni. Nie będąc, Rzymianie, jak żywo, chcąc uniknąć nienawiści, bogów prosił, aby się wam słyszeć dało że Katyliną nad nieprzyjacielskim wojskiem hetmani, y zbroyno lata: lecz jednak za trzy dni o tym usłyszycie: a tego się bardziej boję, abym kiedy za to nie przyszedł o nienawiść, żem go wypuścił, a nie raczey wygnał, ale ponieważ są którzy gadają żem go wygnał, chociaż sam wyjechał, coby, gdybym go był zabił, ciż sami mówili ?

Chociaż ci, którzy mówią że się Katyliną do Massylii udał, nie tak na to utyskują, jako się obawiają. Zaden z nich nie jest tak litościwy, któryby nie wolał aby się on raczey do Massyliensow niż do Malliusza udał. On zaś jeśli o tym, co czynił, jak żywo przedtym nie myślił, wolałby jednak łotrząc dać się zabić, niżeli

triduo tamen audietis: multoque magis illud timeo, ne mihi sit invidiosum aliquando, quod illum emiserim potius quam quod eiecerim. sed cum sint homines, qui illum cum profectus sit, eiectionem esse dicant, iidem, si interfectus esset, quid dicerent?

Quamquam isti, qui Catilinam Massiliam ire didicant, non tam hoc queruntur, quam verentur. Nemo est istorum tam misericors, qui illum non ad Manlium, quam ad Massilienses ire malit. Ille autem, si mehercule hoc quod agit, numquam ante cogitasset, tamen latrocinantem se interfici mallet, quam exulem vivere nunc vero, cum ei nihil adhuc præter ipsius voluntatem,

G

tem,

żeli żyć na wygnaniu. Teraz gdy to tylko przeciw jego życzeniu y myśli się stało, że z Rzymu wyjeżdżając nas żywych zostawił: nie żałmy się na to, ale raczey pragniemy, aby się na wygnanie udał.

VIII. Ale czegoż tak długo o jednym nieprzyjacielu mówimy: a to o tym nieprzyjacielu, który się wyznaje być nieprzyjacielem: y którego, ponieważ, czegom zawżę pragnął, mu-rem jest od nas oddzielony, nie stracham się: o tych, którzy się tają, którzy w Rzymie zostają, którzy z nami są, nic, nie mówimy których ja zaiste nie tak karać jako raczey do rozumu przywieść y dla Rzecz-pltęy ubłagać usiłuję. Jakoż baczę jakim się to sposobem stać może, jeśli mię usłuchać zechcą. Ukażę bowiem wam, Rzymianie, z jakich gatunkow ludzi to się woysko składa: toż każdemu z osobna jakie będę mógł, rady y mowy mojej frzodki podam.

Pierwszy gatunek jest owych, którzy

tem, cogitationemque acciderit, nisi quod vivis nobis Roma profectus est: optemus potius, ut eat in exsilium, quam quæramur.

VIII. Sed cur tam diu de uno hoste loquimur: & de eo hoste, qui jam fatetur se esse hostem: & quem, quia, quod semper volui, murus interest, non timeo: de his, qui dissimulant, qui Romæ remanent, qui nobiscum sunt, nihil dicimus? quos quidem ego, si ullo modo fieri posset, non tam ulcisci studeo quam sanare, & ipsos placere reipublicæ; neque, id quare fieri non possit, si me audire volent, itelligo. Exponam enim vobis, Quirites, ex quibus generibus hominum istæ copiæ comparentur: deinde singulis medicinam consilii, atque orationis meæ, siquam potero, afferam.

Unum est eorum, qui magno in ære
G₂ alieno,

rzy przy wielkich długach większe majątności mają: do których że są przywiązani, od nich się oderwać żadną miarą nie mogą. Tych ludzi rodzaj jest wielce uczciwy: są bowiem majątni: ale chęć y sprawa ich jest naynierozumnieysza. Ty w grunta, zabudowania, w srebro, w czeladź, ty we wszystko ku wygodzie y obfitości zamożnyś jest: nie chcesz uiąć majątkom, a dostarczyć kredytowi? czegoż bowiem czekasz? wojny? cóż? więc w plondrowaniu wszystkich, rozumiesz iż twoje dzierżawy nietykane zostaną? czy (e) zgładzenia długow? myślą się, którzy się tego od Katyliny spodziewają. Będą z mojej dobroczynności zgładzane ale względem przedaży. Bo innym sposobem tych, którzy majątności mają

(e) W czasie zamieszek Trybunowie zawsze domagali się o zgładzenie długow, co nazywali *tabulas novas*. Każdy bankier trzymał rejestra w które wpisy-

alieno, maiores etiam possessiones habent:
 quarum amore adducti, dissolvi nullo modo
 possunt. Horum hominum species est hone-
 stissima: sunt enim locupletes: voluntas ve-
 ro, & causa impudentissima. Tu agris, tu
 aedificiis, tu argento, tu familia, tu rebus
 omnibus ornatus, & copiosus sis: & dubi-
 bites de possessione detrahere, acquirere ad-
 fidem? Quid enim expectas? bellum? quid?
 ergo in vastatione omnium tuas possessiones
 sacrosanctas futuras putas? an tabulas novas?
 erant, qui istas a Catilina expectant
 meo beneficio tabulae novae proferentur, ve-
 rum auctiorarum neque enim isti, qui posses-
 siones habent, alia ratione ulla salvi esse
 possunt. quod si maturius scire voluissent,
 neque (id quod stultissimum est) certare
 cum usuris fructibus praediorum, & locu-
 pletioribus his, & melioribus civibus utere-
 mur. Sed hosce homines minime puto
 periti.

wał dlugi z podpisami dłużników. Znieś
 te rejestra, te tablice było to znieś dłu-
 gi. Katylina, te rejestra spalic obiecywał
 aby nie wiadzano wiele kto komu był
 winien.

ją w całości zachować wcale niepodobna. Co gdyby byli dawniej chcieli uczynić, a dochodów Mnożności prowizjami (co jest nierostropna) nie przewyższać, mielibyśmy z nich dostatniejszych y lepszych Obywatelow. Lecz moim zdaniem tych się nam bać wcale nie trzeba, gdyż albo ich od zamysłu można odwieść; albo jeśli w nim trwać będą, zdaje mi się że raczy Rzeczplitey zle będą życzyć, niżli się przeciwko niej oręza imą.

IX. Drugi gatunek jest owych, którzy acz się zadłużyli, jednak Prowadzenia nadzieję mają: rządow pragną: sądzą iż godności, których się w pokuju nie spodziewają, w zamęceniu Rzeczplitey otrzymają. Zdaje mi się że im to samo, co wszystkim innym przełożyć trzeba, niech nie mają nadziei że tego o co się kuszą dostąpić będą mogli, naprzód bowiem ja nie śpię, wspieram, opatruję Rzeczplita; toż w cnotliwych mężach wiel-
kie-

pertimescendos, quod aut deduci de sententia possunt; aut, si permanebunt, magis mihi videntur vota facturi contra rempublicam, quam arma laturi.

IX. Alterum genus est eorum, qui quamquam premuntur aere alieno, dominationem tamen expectant: rerum potiri volunt: honores, quos quietæ republica desperant, perturbata consequi se posse arbitrantur. Quibus hoc præcipiendum videtur, unum scilicet & idem, quod ceteris, omnibus, ut desperent, se id, quod conantur, consequi posse: primum omnium me ipsum vigilare, adesse, providere reipublicæ: deinde magnos esse in bonis viris, magnam concordiam, maximam multitudinem, magnas

kie jest serce, wielka zgoda, jest ich nie mało, a oprócz ich liczne wojsko: na koniec bogowie nieśmiertelni ten niezwyciężony lud, to przezacne Państwo, to przesłiczne Miasto, przeciw złoczynskim zamachom niechybnie ratować będą. Daymy że czego zapamiętałe pragną, dostąpią: czyliż, gdy Miasto spala, y Obywatelow pomordują, czego złośliwie y niegodajwie żądali, mają nadzieję że Konfulami, Dyktatorami, albo y Królami będą? nie uważają że tego pragną, czego, jeśli dostąpią, zbiegom y szermierzom udzielać trzeba będzie?

Trzeci gatunek jest laty osłabiony, ale ćwiczeniem pokrzepiony: tego rodzaju jest ów Malliusz, którego teraz Katylina mieysce bierze. Ci są z owych osad, które Sylla zaprowadził: gdzie wiem, że cnotliwi y mężni ludzie byli: iednakże ci osadzeni nagłemi y niespodzianemi pieniędzmi kosztownie y rozrzutnie szafowa-

gnas preterea copias militum: deos denique immortales huic invicto populo, clarissimo imperio, pulcherrimæ urbi, contra tantam vim sceleris, presentes auxilium esse laturos. Quod si jam sint id, quod cum summo furore cupiunt, adepti: num illi in cinere urbis, & sanguine civium, qua mente conscelerata, ac nefaria concupierunt, se consules, ac dictatores, aut etiam reges sperant futuros? non vident id se cupere, quod si adepti fuerint, fugitivo alicui, aut gladiatori concedi sit necesse?

Tertium genus est atate jam affectum, sed tamen exercitatione robustum: quo ex genere est ipse Manlius, cui nunc Catilina succedit. Hi sunt homines ex iis colonis, quas Hesulis Sulla constituit: quas ego universas, civium esse optimorum, & fortissimorum virorum sentio: sed tamen hi sunt coloni, qui se insperatis, repentinisque pecuniis sumptuosius, insolentiusque jactarunt, hæc dum

fowali. Ci gdy budnią, iakoby im błogo było: gdy się w mąietnościach, lektykach, liczney czeladzi, w sprawowaniu bieślad kochaia, w tak wielkie zabrnęli długi, że ieśliby chcieli wybrnąć, trzebaby im Syllę z umarłych wkrzefić. Ci też niektórych wieśniakow, chudobę y niedostatek cierpiących do nadziei dawnieyszych rabunkow pobudzili. Jak tamtych, tak tych w iednym gatunku łupiezcow y rabownikow kładę. Ale ostrzegam ich, niech poniechawszy bez rozumu, o konfiskacyach y dyktaturach nie myślą. Albowiem owych czasow boleść tak miastu do skwierzyła, że teraz podobnych rzeczy nie mówię ludzie, lecz same bydleta, moim zdaniem, nie zcierpią.

X. Czwarty gatunek jest różny, zbierany y pełen zamieszania, od dawna pogrążeni; którzy nigdy nie wybrną; którzy częścią nierobotnością, częścią złym gospodarowaniem,

cze-

dum ædificant, tamquam beati: dum prædiis, lecticis, familiis magnis, conviviis apparatus delectantur, in tantum æs alienum inciderunt, ut, si salvi esse velint, Sulla sit iis ab inferis excitandus, qui etiam nonnullos agrestes, homines tenues, atque egentes, in eandem illam spem rapinarum veterum impulerunt. Quos ego utrosque, Quirites, in eodem genere prædatorum, direptorumque pono. Sed eos hoc moneo, desinant fuere, ac proscriptiones, & dictaturas cogitare. Tantus enim illorum temporum dolor iniustus est civitati, ut jam ista non modo homines, sed ne pecudes quidem mihi passuræ esse videantur.

X. Quartum genus est sano varium, & mistum, & turbulentum: qui jampridem premuntur; qui numquam emergent: qui partim inertia, partim male gerendo negotio, partim etiam sumptibus, in

uo.

częścią też zbytkiem w dawnych długach słabieją: którzy pozwami, sądami, wydawaniem dóbr na przeday przyciśnieni, mówią, że nie mało ich z miasta y z wiosek do obozu się udaią. Tych ia nie za żwawych żołnierzy, ale za opieszalnych zapieraczow poczytuję. Ci iesli stać nie mogą, niech upadaią: ale tak, aby nietylko miasto, lecz nawet naybliższe sąsiedztwo tego nie czuło. Bo mi się to w głowie nie mieści, za co gdy żyć przystoynie nie mogą, haniebnie chcą ginąć: albo za co mnie maia, że z mnieyszym żalem zginą z wielą, niżby sami iedni zginęli.

Piaty gatunek jest zbóycow, zabijaczow, słowem wszystkich zbrodniow: których ia od Katyliny nie odwołuję. Bo się też y oderwać nie dadzą: niechże sobie na lotrostwie giną: ponieważ tyle ich iest, iżby się w więzieniu mieścić nie mogli.

Ostatni zaś gatunek iest, nie tylko
co

vetere cere alieno vacillant: qui vadimoniis, judiciis, proscriptionibus honorum defatigati, permulti & ex urbe, & ex agris se in illa castra conferre dicuntur. Hosce ego non tam milites acres, quam infitiatore lentos esse arbitror. qui homines primum si stare non possunt, corruant: sed ita, ut non modo civitas, sed ne vicini quidem proximam sentiant. nam illud non intelligo, quomobrem, si vivere honeste non possunt, perire turpiter velint: aut cur minore dolore perituros se cum multis, quam si soli pereant, arbitrentur.

Quintum genus est parricidarum, sicariorum, denique omnium facinorosorum: quos ego a Catilina non revoco. nam neque divelli ab eo possunt: & pereant sane in latrocinio, quoniam sunt ita multi, ut eos capere carcer non possit.

Postremum autem genus est, non solum
in. n. 62

co do liczby, lecz, też co do samego rodzaju y życia: a ten właściwy jest Katylinie, z jego wyboru, owszem, z jego zanadrza y łona: których z utrefionym włosam, llnących się, albo bez brody, albo całe brodatych widzicie: w szatach z rękawami (f) aż po kostki długich; żaglami (g) nie sukniami okrytych; którzy całą życia sprawność y czują pracowitość na przededniowych stołach trawią. W tych kupach wszyscy kosterowie, wszyscy cudzołźnicy, wszyscy sprośnicy y bezwstydni się liczą. Ci młokosowie tak trefni y pieśczeni nie tylko kochać y być kochani, nie tylko śpiewać y skakać, ale też zabijać y trucć umieją: którzy ieśli ztąd nie wyiadą, jeśli nie poginą: wiedzcie, że to Katylinowe w Rzpltey

(f) W iakich niewiaſty tylko chodziły: a męſzczyznom noſić ie nie przyſtawalo.
 (g) Rozumie przez to przeſtwność y cieńkość ſzat.

numero, verum etiam genere ipso, atque
vita: quod proprium est Catilinæ, de ejus
delectu, immo vero de complexu ejus,
ac sinu: quos pexo capillo, nitidos aut
imberbes, aut bene barbatos videtis:
manicatis, & talaribus tunicis; velis a-
mixtos, non togis: quorum omnis indu-
stria vitæ, & vigilandi labor in antelucan-
nis cenis exprimitur. In his gregibus omnes
aleatores omnes adulteri, omnes impuri,
impudicique versantur. hi pueri tam lepidi,
ac delicati, non solum amare, & amari,
neque cantare, & saltare, sed etiam ficas
vibrare, & spargere venena didicerunt: qui
nisi exeunt, nisi pereunt, etiam si Catilina
perierit, scitote hoc in republica seminarium
Catilinarium futurum. Veruntamen quid
sibi isti miseri volunt? num suas secum
mulierculas sunt in castra ducturi? quemad-
modum autem illis carere poterunt, his
præsertim jam noctibus? quo pacto autem illi
Apenninum, atque illas pruinas, ac nives per-
ferent? nisi idcirco se facilius hiemem tolera-
turos putant. quod nudi in convivis saltare
didicerunt.

pltey gniazdo będzie. Ale czegoż ci nędzni chcą? czyż kobietki swe maia z sobą do obozu prowadzić? iakże się znowu zwłazcza tych noccy obeysć będą mogli? iakże oni Apennin, owe firzony y śniegi zniosą? chyba rozumieią, że dla tego łatwo zimę wytrzymaia, iż podczas bieśiad nago skakać zwykli. O wojna cale straszna, gdy Katyliną mieć tę nierządnikow Hetmańską Chorągiew.

XI. Szykuycieź teraz, Rzymianie na przeciw tak zacnemu Katyliny żołnierztwu swoje osady y wòyska: a naprzód stawcie przeciw owemu umordowanemu y do schilku naklonionemu szermierzowi swoich Konsulow y Hetmanow: potym przeciwko owemu topniow na brzeg wyrzuconemu y słabemu motlochowi, wybor y tresć całych Włochow wyprowadźcie. Pewnie owe wieyskie kupy z osad walzych miastami y miastecz-

XI. *O bellum magnopere pretimescendum, cum hanc sit habiturus Catilina scortorum cohortem pretoriam. Instruite nunc, Quirites, contra has tam præclaras Catilinæ copias vestra præsidia, vestrosque exercitus: & primum gladiatori illi confecto & saucio, consules, imperatoresque vestros opponite: deinde contra illam naufragorum ejectam, ac debilitatam manum, florem totius Italiae, ac robur educite. jam vero urbes coloniarum, ac municipiorum respondebunt Catilinæ tumulis silvestribus. Neque*

H

vero

steczkami w porównanie póydą. Innych wóysk przygotowania y żołnierzy waszych, z tego łotra niedostatkiem y chudobą równać mi nawet nie należy, ale iesli dawszy pokoy temu wszystkiemu, na czym mu zbywa, a nam obficie dostarcza, iako Senat, Rzymkie rycerstwo, lud, miasto, skarb, dochody, całe Włochy, wszystkie prowincye, zagraniczne narody: iesli mówię, temu wszystkiemu dawszy pokoy, same, które się z sobą ścieraią, partye porównać chcemy, z tąd iak oni mało ważą, zrozumieć możemy. Z tey się bowiem strony potyka skromność, z tamtey zuchwałość: z tey wstydlivość, z tamtey nie rząd: z tey dotrzymanie słowa, z tamtey szalbierstwo: z tey uszanowanie, z tamtey złoczyństwo: z tey stałość, z tamtey ślepa chuć: z tey przystoyność, z tamtey sprośność: z tey wstrzeżliwość, z tamtey rozpusta: na
ko-

vero c.
vestra,
gestat.
rebus
aget il
pulo,
Italia,
Si, inq
que in
ex eo
gere p
pugnati
stuprun
pietas,
hinc ho
nentia,
perante
nes, ce
ignavia
postren
perdita
que spe
fligit.

vero ceteras copias, ornamenta, praesidia
vestra, cum illius latronis inopia, atque
egestate conferre debeo. Sed, si, omissis his
rebus omnibus, quibus nos suppeditamus,
eget ille, senatu, equitibus Romanis, po-
pulo, urbe, arario, vectigalibus, cuncta
Italia, provinciis omnibus, exteris nationibus.
Si, inquam his rebus, omissis, ipsas causas,
quae inter se confligunt, contendere velimus:
ex eo ipso, quam valde illi jaceant, intelli-
gere possumus. Ex hac enim parte pudor
pugnat, illinc petulantia: hinc pudicitia, illinc
stuprum: hinc fides, illinc fraudatio: hinc:
pietas, illinc scelus: hinc constantia illinc furor-
hinc honestas, illinc turpitudine: hinc conti-
nentia, illinc libido; denique aequitas, tem-
perantia, fortitudo, prudentia, virtutes om-
nes, certant cum iniquitate, cum luxuriis cum
ignavia, cum temeritate, cum vitis omnibus:
postremo copia cum egestate, bona ratio cum
perdita, mens sana cum amentia bona deni-
que spes cum omnium rerum desperatione con-
fligit. In huiusmodi certamine ac praelio,

koniec słuszność, mierność, męstwo
 roztropność, cnoty wszystkie, wal
 czą z nieprawością ze zbytkiem, z
 nikczemnością, z nierozumem, ze
 wszystkimi niecnotami: na ostatek
 obfitość z niedostatkiem, dobre po
 stępy z niecnotliwemi, zdrowy ro
 zum z głupstwem, dobra nakoniec
 nadzieia z rozpaczą się ściera w ta
 kowey sprzeczce y walce, choćby
 też ludziom na ochocie schodziło,
 sami bogowie nieśmiertelni koniecz
 nie sprawia, że od tak świetnych
 cnot tak mnogie y tak wielkie zbro
 dnie będą pokonane.

XII. Co gdy tak jest, Rzymianie
 wy, iakom wyżej namienił, domow
 swych strażami y wartami bronicie:
 miało aby bez waszego zamieszka
 nia y tumultu dosyć obrony miało,
 iam obwarował y opatrzył. Został
 cy po osadach, y miast waszych
 obywatele o tey nocney Katyliny
 wycieczce odemnie ostrzeżeni, ia
 two

nonne, etiam si hominum studia deficiant,
 illi ipsi immortales cogent ab his præcla-
 rissimis virtutibus, tot, & tanta vitia
 superari?

XII. *Quæ cum ita sint, Quirites, vos,
 quemadmodum jam antea dixi, vestra
 iuncta custoditis, vigiliisque, defendite: mihi,
 ut urbi sine vestro motu, ac sine ullo tumultu,
 satis esset præsidii, consultum, ac provisum
 est. Coloni cives, municipesque vestri,
 certiores a me facti de hac nocturna
 excursione Catilina, facile urbes suas,
 præsesque defendent: gladiatores, quam sibi*

two swych miast y granic obronia sizermierzow, ktorzych gromade za naywieksza y nayspewnieysza mia, chociaż od niektorey szlachty wiekszego są serca, władzą naszą pokromiemy. Kwintus Metellus, ktoregom, temu zabiegaiąc, do Gallii y do Picenum wprzód posłał, albo pokona Katilynę albo wszystkie jego obróty y usiłowania zawściagnie. O innych rzeczach co trzeba stanowić, co przyspieszać, co czynić do senatu który widzicie że się zgromadza, odniesiemy.

Teraz w Rzymie pozostałych, owszem ktorzych Katylina w Mieście ku zgubie Miasta y was wszystkich zastawił, chociaż są nieprzyjaciółmi, jednak że są Obywatelami, niepojednokrotnie upominam. Powołność moja, jeśli się komu aż dotąd opieszalszą być zdala, tego oczekiwala aby się, co było ukrytego, wydało. Comi zostaje, nie mogę o tym ni

ille maximam manum, & certissimam fore putavit, quamquam meliore animo sunt, quam pars patriciorum, potestate tamen nostra continebuntur Metellus, quem ego prospiciens hoc, in agrum Galicanum, Picenumque præmisi, aut opprimit hominem, aut omnes ejus motus, conatusque prohibebit reliquis autem de rebus constituendis, maturandis, agendis, jam ad senatum referemus, quem vocari videtis.

Nunc illos, qui in urbe remanserunt, atque adeo qui contra urbis salutem, omniumque vestrum, in urbe a Catilina relictis sunt, quamquam sunt hostes, tamen quia nati sunt cives, monitos etiam, atque etiam volo. Mea lenitas adhuc sicuti solutior visa est, hoc expectavit, ut id, quod latebat, erumperet quod reliquum est, jam non possum oblivisci, meam hanc esse patriam, me horum esse consulem: mihi
aut

pamiętać, że to moja Ojczyzna, że u tych Konsulem jestem: że mi albo z niemi żyć, albo za nich umrzeć należy. Nie masz u bramy żadney straży: żadnych zasadzek na drodze: jeśli którzy wyjechać chcą, poradzić sobie mogą. W Mieście zaś ktokolwiek się pomknie, o którego bym się nie mówię postępku, ale zamysłu lub najmnieyszym przeciw Ojczyźnie zamachu dowiedział: pozna że są w tym Mieście czuyni Konsulowie, są wyborni Urzędnicy, jest mężny Senat, jest wojsko, jest więzienie, którym, wedle ustaw naszych Przodków, niegodziwe y oczywiste złoçzynstwa karać nam należy.

XIII. A to wszystko, Rzymianie, tak poydzie, że nayważnieysze sprawy z najmnieyszym rozruchem, nayglównieysze niebezpieczeństwa bez żadnego zamieszania, wewnątrz y domową, jak ludzie pamięcią zasięgnąć mogą, nayokrutnieyszą y nay-

aut cum his vivendum, aut pro his esse moriendum. nullus est portæ custos, nullus insidiator via: siqui exire volunt, consulere sibi possunt: qui vero in urbe se comoverit, cuius ego non modo factum, sed inceptum ullum, conatumve contra patriam deprehendero: sentiet in hac urbe esse consules vigilantes, esse egregios magistratus, esse fortem senatum, esse arma, esse carcerem: quem vindicem nefariorum, ac manifestorum scelerum maiores nostri esse voluerunt.

XIII. Atque hæc omnia sic aguntur. Quirites, ut res maxima minimo motu, pericula summa nullo tumultu, bellum intestinum, ac domesticum, post hominum memoriam crudelissimum, ac maximum, me uno togato duce & imperatore, scilicet quod ego sic administrabo, Quirites, ut, si ullo modo.

naywiększą wojnę, Mieytkim moim
rządem y Hetmanieniem uspokoję.
Co ja tak sporządę Rzymianie, iż,
jeśli to jakimkolwiek sposobem być
może, żaden nawet złoczyńca w tym
Mieście złości swey kary nie ponie-
sie. Lecz jeśli gwałtowność jawne-
go zuchwalstwa, jeśli grożące Oyczy-
źnie niebespieczeństwo od tey mię-
ferca powolności mocą odwiodą; te-
go zaiste, czego podczas tak wielkiej
y tak zafadzek pełney wojny zdaje
się że ledwie pragnąć można, dokażę,
iż żaden z pocziwych nie zginie, a
was, ukaranie niektórych w całości
zachować będzie mogło.

Co, ja zaiste ani na mojej prze-
zorności, ani na ludzkich obrótach się
gruntując, wań, Rzymianie obiecuję;
lecz na wielu y niewątpliwych nie-
śmiertelnych bogow obwieszczeniach:
za których przewodnictwem tę na-
dzieję y to zdanie wziętem przed się:
którzy już nie jak nigdy daleko
od

fieri poterit, ne improbidem quisquam
in hac urbe pœnam sui scis sufferat. sed si
vis manifestæ audaciæ, spœndens patriæ
periculum me necessario hac animi leni-
tate decuxerint: illud pœto perficiam,
quod in tanto, & tam nojso bello vix
optandum videtur, ut nœs bonus inte-
reat, paucorumque pœnos jam omnes
salvi ejs possitis.

Quæ quidem ego neque imprudentia,
neque humanis consilijs fretus pœceor vo-
bis, Quirites: sed multis, & non dubijs
deorū immortalium signationibus:
Quis ego ducibus in hanc sp., sententi-
anne sum ingressus: qui jamon procul,
ut iondam solebant, ab tero hoste,
atq; longinquo; sed hœ pœsentes suo
numi.

od zagraniczn y odległego nie-
przyjaciela, ale obecni Boską swą
mocą y ratunek swoich Kęściołów
y Obywatelskimow bronią: któ-
rych, Rzymiarprosić, cześć, y bła-
gać macie, abgo Miasta, któremu
tak ozdobyńkwitnącymbyć po-
zwolili, wszye lądowe y morskie
nieprzyjacielswoyska poknawszy,
od nayniec w szych Obywatelow
niegodziwey ości bronili.



numine, atque auxilio suo templa, atque
urbis tecta defendunt vos, Quirites,
precari, venerari, et implorare debetis,
ut, quam urbem pererrimam, florentissi-
mam, potentissimæ esse voluerunt,
hanc omnibus hostiuopiis, terra marique
superatis, et perditiprum civium nefario
scelere defendant.





SKUTK MOWY.



Rzymianie tąową ostrzeżeni, pilną
 straż około jh domow mieli. Tym
 czasem Cycero, y jest w jago życiu,
 pozostałych w Mie sprzyseżonych wy-
 śpiegował, y Herw śmiercią skarał.



MO-



M O W A III.

PRZECIW TEMUŻ

KATYLINIE.

OBŚASNIE NIE RZECZY.



Takim sposobem spiknienia się przeciw Rzeczplitey doszedł, y sprzyśiężonych Katyliny Towarzyszow ichże własnymi piśmami y wyznaniem w Senacie o nie przekonął, tegoż dnia zgromadzonemu ludowi Konsul Tulliusz pod wieczor tą Mowę opowiadając, do dzieł czynienia Bogom Rzymian pobudza. Toż jak ta wojna od wszystkich dawniejszych domowych wojen okrutniejsza być miała, ukazuje. Nakoniec aby to Rzeczplitey w całości zachowanie w wieczney pamięci trwało, Rzymian prosz.

ROZ-



ROZPORZĄDZENIE

M O W Y.

Wstęp. Chętni się w nim Cyncero że Rzeczplite w całości zachował. Przenosi ten dzień nad inne podobne, jako daleko od tamtych chwalebniejszy. Mówi o sobie że równy z Romułem cześć jest godzien. Założenie. Ten dzień Uroczystym dzięki czynieniem Bogom obchodzić trzeba. Dowodzenie. 1. Bo w ten Konsul Rzeczplite od zguby zachował. Tu wylicza co jeno pracy, starania y czynności y sposobowłożył na zupełną spiskę odkrycie: jako senat jemu, ludom Pretorom, y jego Koledze Antoniuszowi za pomoc był wdzięczny: jako dla niego dzięki czynienie bogom dekretem swym uchwalił: jako Publ. Lentulusa, po złożonym Pretorstwie, do więzienia wzięto. 2. Bo czulemi obrótami y pilnością Katyliny spisek odkrył y przytłumił. 3. Osobliwsza w tym Konsula była prze-



przezorność, y Bogow dobroć, że spisek tak mocny y tak okrutny bez krwi rozlania w Mieście potłumiono. Tu mówi o swojej przezorności, a przebiegach Katyliny: o pomocy Bogow, którzy tych, co Kościoły mieli palić, zaslepili, y rady ich pomieszali. Wspomina niektóre mnieysze domowe zamieszkania pełne rozlania krwi: ta tak ciężka woyna od jednego Konsula bez broni y najmnieyszego zaboju w Rzymie jest przytlumiona. Zakonczenie. Za tak wielkie swoje dobrodzieystwo prosi Rzeczplitey, aby go samego y ów dzieł w wieczney pamięci miano: poleca siebie z Familią Rzymianom: bronić Rzeczplitey nawet po złożonym Urzędzie obiecuje.



M O W A.

I. **W**idzicie, Rzymianie, jako Rzeczplite, życie wszystkich, dobra, majątki, żony y dzieci wasze, tę stolicę najzacnieyszego Państwa szczęśliwe y ozdobne miasto, dnia dzisieyszego, wielka ku wam nieśmiertelnych Bogow dobroć, prace, zabiegi y niebezpieczeństwa moie, z pośród ognia y miecza, ba prawie z samego dnia nie uchronney topieli wyrwane wam są zachowane y przywrócone. A iesli milsze nam są y chwalebnieysze one dni, w które bywamy zachowani, niżeli te, w które się rodziemy; gdyż z zachowania pewna pochodzi radość, urodzenia stan iest nie pewny: bez czucia też się rodziemy, z radością bywamy zachowani: zaiste, ponieważ owego, który to miasto zało-

ORATIO III.



I. *R*empubicam, Quirites vitamque
 omnium vestrum, bona, fortu-
 nas, coniuges, liberosque vestros atque hoc
 domicilium clarissimi imperii, fortunatissi-
 mam pulcherrimamque urbem hodierna
 die, Deorum immortalium summo erga
 vos amore, laboribus, consiliis, pericu-
 lisque meis ex flamma atque ferro, ac
 pene ex faucibus fati ereptam, et vobis
 conservatam ac restitutam videtis. Et si
 non minus nobis iucundi atque illustres
 sunt ii dies, quibus conservamur, quam
 illi, quibus nascimur: quod salutis certa
 latitia est, nascendi incerta conditio: et
 quod sine sensu nascimur, cum voluptate
 conservamur: profecto, quoniam illum,
 qui hanc urbem condidit Romulum, ad
 Deos immortales benevolentia, fama que
 sustulimus esse apud vos posterosque
 vestros in honore debet is, qui eandem

zalozył, Romulusa, życzliwością y stawieniem między Bogiśmy policzyli: tego też wy y potomkowie wasi cześć powinniście, który toż miasto założone y rozprzeźtrzenione w całości zachował. Bośmy pod całego Miasta Kościoły, Bożnice, domy y mury ogień prawie już podłożony y wkolo naniecony zgafili: bośmy pałazze na Rzeczpospolitą dobyte odbili, y onych ostrze od waszych karkow odwrócili. Co ponieważ w senacie opowiedziałem, objaśniłem, ukazałem wszystko, krótko wam, Rzymianie, przelożę; abyście, którzy niewiecie, iak wielkie, y iak oczywiste te rzeczy są, iakim ie sposobem wyszedziłem y pochwydziłem, poznać chciecie, o wszystkim wiedzieć mogli.

Nayprzód, skoro Katylina nieco przedtym z miasta nagle wyiechał, łotrostwa swego towarzyszow y tey niecnotliwey woyny nayżwawszych
her-

hanc urbem conditam amplificatamque servavit. Nam totius urbis templis, delubris, tectis, ac mœnibus subiectos prope iam ignes, circumdatosque restinximus: iidemq; gladios in Rempublicam districtos retudimus mucronesque eorum, a jugulis vestris rejecimus. Quæ quoniam in senatu illustrata patefacta, compertaque sunt per me, vobis iam exponam breviter, Quirites, ut et quanta, et quam manifesta et qua ratione investigata, et comprehensa sint, vos, qui et ignoratis, et expectatis scire possitis.

Principio, ut Catilina paucis ante diebus erupit ex urbe, cum sceleris sui socios, huiusce nefarii belli acerrimos duces, Romæ reliquisset: semper vigilavi et providi,
Quiri-

herfztow w Rzymie zostawiwszy: nieprzestaniem czuł y zabiegał, Rzymianie, iakbyśmy w pośród tak wielkich y tak ukrytych zafadek przy całości być mogli.

II. W ten czas bowiem, kiedym Katylinę z miasta wyganiał (iuz się nienawisci za to słowo nie obawiam, raczey się oney z tąd mi bać trzeba żem go żywo puścił) ale w ten czas, kiedym go wygnąć chciał; sądziłem że albo cała sprzyśięzonych zgraia razem wyjść miała, albo pozostali na siłach upaść y osłabić mieli. Ale wziąwszy wiadomość że się w Rzymie zostali y między nami byli ci, o którychem wiedział, że naywiększą wściekłością y złoczynstwem tchnęli: na tymem dni y nocy wszystkie trawił, abym, co robili, co kowali, wiedział y widział: ażebym, ponieważ dla nie podobney do wiary złoczynstwa ogromności, mówię moiej zupełnie
ście

Quirites, quemadmodum in tantis et tam absconditis insidiis salvi esse possemus.

II. Nam tum, cum ex urbe Catilinam eiciebam (non enim iam vereor huius verbi invidiam, cum illa magis sit timenda, quod vivus exierit) sed tum, cum illum exterminari volebam; aut reliquam coniuratorum manum, simul exituram aut eos, qui restitissent, infirmos sine illo ac debiles fore putabam. Atque ego, ut vidi, quos maximo furore et scelere esse inflammatos sciebam, esse eos vobiscum, et Romæ remansisse: in eo omnes dies noctesque consumpsi, ut quid agerent, quid molirentur, sentirem ac viderem: ut quoniam auribus vestris, propter incredibilem magnitudinem sceleris, minorem fidem faceret oratio mea, rem ita comprehenderem, ut tum demum animis salutis vestræ provideretis, cum oculis maleficium ipsum videretis. Itaque
ut

ście wierzyć nie chcieli, rzeczy tak dobrze dociekl, iżbyście w ten czas na koniec rozumem o swey całości radzili, kiedybyście swemi oczyma na zbrodnię patrzali. Skorom się więc dowiedział że Publ: Lentulus Posłow od Allobrogow do wszczęcia wojny za Alpami, a do buntow w Gallii namawiał, y onych do Gallii do społ-obywatelow, tymże gościńcem z listami y rozkazami, do Katyliny wysłał, przydawszy im za towarzysza drogi Wulturcyusza, przez którego do Katyliny piłał; sądziłem, że mi się pogoda podała, aby, co było bardzo trudno, y o com bogow nieśmiertelnych zawsze prosił, wszystko nie tylko mnie, lecz też senatowi y wam na oko widzieć się dało.

Przeto wczoray Flakkusa y Pontyna, mężnych y Rzeczpospolitę kochających Pretorow przyzwawszy, całą rzecz im otworzyłem: y cobym
czy

ut comperi legatos Allobrogum belli Transalpini, et tumultus Gallici excitandi causa, a P. Lentulo esse sollicitatos eosque in Galliam, ad suos cives eodem itinere, cum literis mandatisque, ad Catilinam esse missos comitemque iis adiunctum Vulturcium atque huic datas esse ad Catilinam literas facultatem mihi oblatam putavi, ut quod erat difficillimum, quodque ego semper optabam a diis immortalibus, tota res non solum a me sed etiam a senatu et a vobis manifesto deprehenderetur.

Itaque hesterno die L. Flaccum et C. Pontinum prætores fortissimos atque amantissimos Reipublicæ viros, ad me vocavi: rem omnem exposui: quid fieri pla-

czynić chciał, przełożyłem. Ci, ponieważ o Rzeczypospolitey zawsze zacnie y chwalebnie trzymali, bez żadney wymówki y zwłoki tego się podiawfszy, gdy się ku wieczorowi miało, skrycie do mostu się Mlywiskiego zbliżywszy, tak we dwóch przyległych wioskach na dwoie się podzieliwszy stanęli, że Tyber y most był między niemi. Tamże y sami oni, bez żadnego podeyrzenia, nie mało walecznych mężów z sobą zaprowadzili, y ja z Reatyńskiego Starostwa wielu wybranych młodzianów, których pomocy ku straży Rzeczypospolitey ustawicznie używam, przy pałacach posłałem. Tym czasem gdy po czwartey (a) nocney straży posłowie Allobrogow z licznym poczem na most już wieźdzali, y

z

(a) Starożytność noc na cztery straży dzieliła. Trzecia straż przypadała czterema godzinami przed świtaniem.

placeret, ostendi. Illi autem, qui omnia de republica præclara, atque egregia sentirent, sine recusatione ac sine ulla mora, negotium susceperunt, et cum advesperasceret, occulte ad pontem Milvium pervenerunt, atque ibi in proximis villis, ita bipartiti fuerunt, ut Tiberis inter eos, et pons interesset. Eodem autem et ipsi sine cuiusquam suspicione, multos fortes viros eduxerunt, et ego ex præfectura Reatina, complures delectos adolescentes, quorum opera utor assiduo in Reipublicæ præsidio, cum gladius miseram. Interim tertia fere vigilia exacta, cum iam pontem Milvium magno comitatu legati Allobrogum ingredi inciperent, unaque Vulturcius, fit in eos impetus, educuntur et ab illis gladii, et a nostris. Res erat prætoribus nota solis ignorabatur a cæteris.

z niemi Wulturcyusz, napadają na nich: dobywają pałaców oni, y nasi. Pretorom to tylko wiadomo było: inni nie wiedzieli.

III. Za nadeysciem Pontyna y Flakkusa, stoczona bitwa ustała. Listy ile ich w onym poczcie było, z nietykanemi pieczęciami, Pretorowie zabrali: samych poymanych, gdy już wydniało, do mnie przyprowadzono. Tych wszystkich zbrodni nayniecnotliwszego sprawcę, Cymbra Gabiniusza, nie o tym dotąd nie przeczuwającego, wnet do siebie przyzwałem: toż L. Statyliusza, po nim Cetega. Lentulus, iż podobno przeszley nocy dla listów długo nie spał, naypóźniej przyszedł.

Gdy zaś nayprzednieysi y nayzacnieysi tego miasta obywatele, którzy o tym usłyszawszy, do mnie się byli gromadnie rano zeszli, chcieli abym listy pierwiey odpieczętował, niżbym do senatu je odniósł; ażeby
snać,

III. Tum interventu Pontini atque Flacci, pugna, quæ erat commissa, sedatur. Literæ quæcunque erant in eo committatu, integris signis, prætoribus traduntur: ipsi comprehensi, ad me, cum iam dilucesceret, deducuntur. Atque horum omnium scelerum improbissimum machinatorem Cimbrum Gabinium, statim ad me, nihil dum suspicantem vocavi; deinde item arcessitur P. Statilius, et post eum Cethegus. Tardissime autem Lentulus venit, credo quod literis dandis præter consuetudinem proxima nocte vigilarat.

Cum vero summis ac clarissimis huius civitatis viris, qui audita re frequentes ad me mane convenerant, literas a me prius operiri; quam ad senatum referrem, placeret; ne, si nihil esset inventum, temere a me tantus tumultus
inie-

śnać, jeśli by w nich nic nie było, nie mówiono że nie uważnie tak wielki rozruch w mieście sprawił; sprzeciwiłem się im, bom chciał o publicznym niebezpieczeństwie do publicznej rady rzecz nie tyką odnieść. Bowiem, Rzymianie, choć by się też to, co mi doniesiono, nie pokazało: jednak nie sądziłem że mi się w takich Rzeczypospolitej niebezpieczeństwach zbytecznej ostrożności obawiać należało. Liczny senat iakęście widzieli, wnetem zgromadził. A tym czasem, ostrzeżony od Allobrogow, Sulpiciusza, Pretora, walecznego męża, zaraz posłałem do domu Cetega, aby zabrał coby ieno w nim oręża znalazł. Nie mało puinałow y pałaszow z tamtąd przyniosł.

IV. Wprowadziłem Wulturcyusza bez Gallow: z rozkazu senatu obiecawszy mu bezpieczeństwo upominałem go, ażeby, o czym wiedział, śmia-

iniectus civitati videretur; negavi me esse facturum, ut de periculo publico non ad consilium publicum, rem integram deserrem. Etenim. Quirites, si ea quæ erant ad me delata, reperta non essent, tamen ego non arbitrabar, in tantis Reipublicæ periculis mihi esse nimiam diligentiam pertimescendam. Senatum frequentem celeriter, ut vidistis, coegi. Atque interea statim, admonitu Allobrogum, C: Sulpicium, prætorem, fortem virum, misi, qui ex ædibus Cethegi, si quid telorum esset, efferret. Ex quibus ille maximum sicarum numerum, et gladiorum extulit.

IV. Introduxi Vulturcium sine Gallis: Fidem ei publicam, jussu senatus, dedi; hortatus sum, ut ea quæ sciret sine timore indicaret. Tum ille, cum vix se
ex

śmiało wyjawil. Zaty m on ledwie się z wielkiej boiaźni ostrażywſzy, powiedział, że od Lentulusa roſkazy miał y liſty do Katyliny, ażeby do ſtraży niewolnikow używał: a do miasta iak nayrychley z wóyskiem się zbliżał: a to tym umyſlem, aby po zapaleniu zewſząd Miasta, jako umówiono y podzielono było, y po niezliczoney rzezi Obywatelow, tuż się znaydował Katylina, któryby y uciekających przeymował, y z Mieyſkiemi się Herſztami złączył. Wprowadzeni Gallowie powiedzieli, iako im Lentulus, Cetegus, Statyliusz, przyſięgę, y liſty do ich Narodu dali, przykazując im razem z Kaſtyuszem, aby bez zwłoki jazdę do Włoch przyſłali: bo im na piechocie nie miało zbywać: a Lentulus ich, wedle wyrokow Sybilliyskich, y odpowiedzi wieſzczkow, upewniał, że on trzecim był Korne-liuszem, któremu się Panowanie y Rządu nad Rzymem koniecznie doſtać

ex magno timore recepisset, dixit: a P. Lentulo se habere ad Catilinam mandata et literas, ut servorum præsidio uteretur, et ad urbem quam primum cum exercitu accederet: id autem eo consilio, ut cum urbem omnibus ex partibus, quemadmodum descriptum distributumque erat, incendiissent, eademque infinitam Civium fecissent, præsto esset ille, qui et fugientes exciperet, et se cum his urbanis ducebatur coniungeret. Introducti autem Galli, iusiurandum sibi, et literas a P. Lentulo, Cethego, Statilio ad suam gentem datas esse dixerunt, atque ita sibi ab his, et a L. Cassio esse præscriptum, ut equitatum, in Italiam quam primum mitterent, pedestres sibi copias non defuturas: Lentulum autem sibi confirmasse, ex fati Sybillinis, aruspicumque responsis, se esse tertium illum Cornelium, ad quem regnum huius urbis, atque imperium pervenire esset necesse: Cinnam ante se, et Sullam fuisse eundemque dixisse, fatalem hunc esse annum ad interitum huius

K

urbis

stać miały: Cynna, y Sylla przed nim byli: tenże mówił, iż ten Rok, który jest od Sądowego Panię (b) uwolnienia dziefiaty, od zgorzenia (c) Kapitolium dwudziefty, ku upadkowi tego Miasta y Państwa wyrokiem był naznaczony. O to zaś Cetegus, mówili, z innemi się spierał, że Lentulus y inni chcieli, aby spalenie Miasta y rzeź były podczas świąt (d) Saturnusowych; Cetegusowi czas ten zbyt się długi zdawał.

V. Y że krótko powiem, listyśmy od każdego z nich, jak mówiono, pisane pokazać sobie kazali. Ukazaliśmy nayıpierwiey pieczęć Cetegowi: poznał. Przerznąłszy len, przeczytaliśmy. Pisał swą własną ręką przyrzekając Senatowi Allobrogskiemu y pospółstwu, że co z Polami umówił,
miał

(b) Katylinę obwinionego o zeżenie Fabii, dziewicy Wescie poświęconey, Kattulus wziętością swoją nie winnym uznał,

urbis atque imperii, qui esset decimus annus post virginum absolutionem, post Capitolii autem incensionem, vicesimus. Hanc autem Cethego cum cæteris controversam fuisse dixerunt, quod Lentulo et aliis. Saturnalibus eadem fieri atque urbem incendi placeret; Cethego nimium id longum videri.

V. Ac ne longum sit, Quirites, tabellas proferri iussimus, quæ a quoque dicebantur datæ. Primum ostendimus Cethego signum: cognovit. Nos linum incidimus: legimus. Erat scriptum ipsius manu; Allobrogum sanatiui, et populo, sese, quæ eorum legatis confirmasset, esse facturum: orare ut idem illi facerent,

K 2

rent,

(c) Za Konsulow Scypiona y Norbana przez nieostróżność stróżow Kapitolium zgorzało.

(d) Te święta zwane Saturnalia zaczęły się dnia 16. Grudnia.

niał wykonać: prosi, aby też oni wypełnili to, czego się Posłowie podjęli. Zatem Cetegus, który nieco przedtem o pałaszach y puinalach u niego należionych odpowiedział mówiąc, że się zawsze o żelazne naczynia starał: gdy list przeczytano, zmieszany y na umyśle upadły, sumnieniem przekonany, nagle zamilkł.

Wprowadzony Statyliusz, rękę swą y pieczęć poznał. Przeczytano list z pierwszym prawie się zgadzający: wyznał.

Toż pokazawszy list Lentulusowi, pytałem czy znał pieczęć. Przyzwolił. Znajomać jest, rzekłem, pieczęć, wyobrażenie Dziada twego, całe zacnego męża, który Oyczyznę y Spół-obywatelów swych uprzemie kochał; to wyobrażenie acz niemię od tak wielkiej zbrodni odwieść cię miało. Tymże kształtem listy do Senatu y pospółstwa Allobrogskiego czytają. Pozwoliłem mu mówić, jeśliby

rent, quæ sibi legati eorum præcepissent. Tum Cethegus, qui paulo ante aliquid de gladius, ac sicis quæ apud ipsum erant deprehensæ, respondisset dixissetque, se semper honorum seramentorum studiosum fuisse. Recitatis literis debilitatus atque abiectus, conscientia convictus repente conticuit.

Introducitur Statilius cognovit manum, et signum suum. Recitate sunt tabellæ, in eandem fere sententiam; confessus est.

Tum ostendi tabellas Lentulo et quæ sui, cognosceretne signum. Annuit. Est vero, in quam signum quidem notum, imago avi tui clarissimi viri, qui amavit unice Patriam, et cives suos, quæ quidem te a tanto scelere, etiam muta revocare debuit. Leguntur eadem ratione ad senatum Allobrogum, populumque literæ. Si quid de his rebus dicere vellet, eci potestatem. Atque ille primo quidem negavit: post autem aliquanto, toto iam indi-

śluby co o tym chciał. Nayprzód się zaprzął: nieco potym, gdy cale doniesienie wydano y wyjawiono, wstał: pytał Gallow, y Wulturcyusza, co do niego mieli: po co w domu jego byli. Którzy gdy mu krótko a śmiało odpowiedzieli, kto ich y wielekroć do niego przyprowadzał: y spytali, czy nic z niemi o Sybilliyskich wyrokach nie mówił: dopiero dla złoczyństwa od rozumu odchodząc, jaka jest moc sumnienia, pokazał. Bo mogąc tego się wyprzeć, krom wszystkich mniemania, wnet się przyznał. Tak go nie tylko rozum, y owa w mówieniu praktyka, którą zawsze wiele ważył, ale nawet dla wielkości oczewistej y domacaney zbrodni, zuchwalość, y niecnota, którą wżyskłych przechodził, odstąpiła.

Toż Wulturcyusz niespodzianie kazał ukazać y odpieczętować list ów, który, jak mówił, przez niego Lentulus do Katyliny pisał. Lentulus acz
się

indicio exposito, atque edito, surrexit: quæ-
 sivit a Gallis, quid sibi essent cum iis:
 quamobrem domum suam venissent,
 itemque a Vulturcio. Qui cum illi bre-
 viter constanterque respondiissent, per quem
 ad eum, quotiesque venissent, quæsiissent-
 que ab eo, nihilne secum esset de fatis
 Sybillinis locutus tum ille subito scelere
 demens, quanta conscientie vis essent,
 ostendit. Nam, cum id posset infitiri,
 repente præter opinionem omnium confes-
 sus est. Ita eum non modo ingenium
 illud et dicendi exercitatio, qua semper
 valuit, sed etiam propter vim sceleris ma-
 nifesti atque deprehensi impudentia, qua
 superabat omnes, improbitasque defecit.

Vulturcius vero subito proferri literas,
 atque aperiri iussit, quas sibi a Lentulo
 ad Catilinam datas esse dicebat. Atque
 ibi vehementissime perturbatus Lentulus,
 tamen

się tym niezmiernie zmieszał, jednak się do swej pieczęci y ręki przyznał. List bez podpisu był w te słowa: *Ktom jest, od tego się, kłóregom do cię wysłał, dowiesz. Staraj się o mężne serce, y rozważaj, do jakichś przyszłedł okoliczności: a patrz coć koniecznie czynić trzeba. Od wszystkich, nawet od najwyższych posilkow zaciągaj. Wprowadzony na koniec Gabiniusz, zacząłi wprzód zuchwale odpowiadać, przecież potym do wszytkiego się, co mu Gallowie zadawali, przyznał. Jużci mi się listy, pieczęci, ręce, na koniec káždego wyznanie zdały być wcale pewnymi znakami y dowodami zloczynstwa; ale cera, oczy, twarz, milczenie, daleko pewnieysze. Tak się bowiem zdumieli, tak w ziemię patrzyli, tak ukradkiem kiedy nie kiedy na się poglądali, że się zdawało, iż nie inni ich, ale sami siebie wydawali.*

VI. Po wydaniu y wyjawieniu donie-

tamen et signum suum, et manum cognovit. Erant autem scriptæ sine nomine sed ita: Qui sim, ex eo, quem ad te misi, cognoscens. Cura ut vir sis et cogita, quem in locum sis progressus, et vide, quid jam tibi est necesse. Cura ut omnium, tibi auxilia adiungas, etiam infirmorum. Gabinius deinde introductus, cum primo impudenter respondere cœpissent ad extremum nihil ex iis quæ Galli insimulabant, negavit. Ac mihi quidem, Quirites, cum illa certissima sunt visa argumenta atque indicia sceleris, tabellæ, signa, manus, denique uniuscuiusque confessio: tum multo illa certiora, color, oculi, vultus, taciturnitas. Sic enim obstupuerant, sic terram intuebantur, sic furtim nonnumquam inter se adspiciebant, ut non iam ab aliis indicari, sed ipsa a se viderentur.

VI. Iudiciis expositis atque editis,
Qui-

• doniesienia, Senat um się, Rzymianie, radził, coby się mu o istocie Rzpltey stanowiąc zdało. Przednieyfi dosyć surowe y gruntowne zdania dali, za którymi cale zgodnie Senat poszedł. a że uchwały senatu ieszcze nie wypisano, co postanowił senat, z pamięci wam, Rzymianie, opowiem, naprzód naywspanialszemi słowy, dziekując mi, że m stałością zabiegami y staraniem moim od wcale wielkich zamachow Rzplą ochronił: toż Flakusa y Pontyna pretorow, że m ich męžney y wierney pomocy użył, słusznie y sprawiedliwie chwala, kledze też memu, wielkiego serca męžowi, pochwałę dają, że uczestnikow spisku do swoiey y do Rzpltey rady nie przypuścił. Tak tedy uchwalono, aby Lentulusa, po złożonym urzędzie, tudzież Cetega, Statyliusza, y Gabiniusza, którzy wfzyscy przytomni byli, w więzieniu osadzono: tenże dekret podał na Kassyusza, który

Quirites, senatum consului de summa rei publica, quid fieri placeret. Dicta sunt a principibus acerrimæ ac fortissimæ sententiæ quas senatus sine ulla varietate est consecutus. Et quoniam nondum est perscriptum senatus consultum, ex memoria vobis, Quirites, quid senatus censuerit, exponam. Primum mihi gratiæ verbis amplissimis aguntur, quod virtute, consilio providentia mea, respublica periculis sit maximis liberata: deinde L. Flaccus, et C. Pontinus pratores, quod eorum opera, forti fidelique usus essem, merito ac iure laudantur: atque etiam viro forti collegæ meo laus impertitur, quod eos qui huius coniurationis participes fuissent, a suis et reipublicæ consiliis removisset. Atque ita censuerunt, ut P. Lentulus, cum se prætura abdicasset, tum in custodiam traderetur, itemque uti C. Cethegus, L. Statilius P. Gabinus, qui omnes præsentés erant, in custodiam traderentur: atque idem hoc decretum est in L. Cassium qui sibi procuracionem incen-

den.

ry się podiał Miasto palić: na Cęparyusza którego odniesiono, że w wyznaczoney sobie Apulii pasterzow miał namawiać: na Faryusza, który toż miał czynić w osadach do Fezul od Lucyusza Sylli zaprowadzonych: na Magiusza Chilona, który z Faryuszem około tego Allobrogow namawiania nie odstępnie chodził: na Umbrena, wyzwolenca, o którym dowodnie mowiono, że Gallow najpierwiew do Gabiniusza przyprowadził. Z tym wszystkim senat tey użył łaskowości, Rzymianie, że mniemał iż z tak wielkiego sprzyśiężenia, z tak mnogiey kwoty y mnóstwa nie przyiaciół, ukarawszy dziewięciu najzłośliwszych, innych zamysły miał powściągnąć.

Zatym nieśmiertelnym bogom, za osobliwszą ich łaskę, podziękowanie, moim imieniem, ustanowiono: co się mi pierwszemu od założenia tego miasta bezbronnemu zdarza: a ustan-

no.

dendæ urbis depoposcerat: in M. Capa-
 rium, cui ad sollicitandos pastores, Apu-
 liam esse attributam erat indicatum: in
 P. Furium, qui est ex his coloniis, quas
 Pefulas L. Sulla deduxit: in Q: Manli-
 um Chilonem, qui una cum hoc Furio
 semper erat in hac Allobrogum sollicita-
 tione versatus: in P. Umbrenum, liber-
 tinum hominem, a quo primum Gallos
 ad Gabinium perductos, esse constabat.
 Atque ea lenitate senatus est usus Qui-
 rites ut ex tanta coniuratione, tantaque
 vi ac multitudine domesticorum hostium,
 novem hominum perditissimorum pœna,
 republica conservata, reliquorum men-
 tes sanari posse arbitraretur.

Atque etiam supplicatio diis immorta-
 libus, pro singulari eorum merito, meo
 nomine decreta est, Quirites: quod mihi
 primum post hanc urbem conditam to-
 gato contigit: et his decreta verbis est,
 Quod

nowiono je w te słowa: *Zem miasto od ognia, Obywatelow od rzezi, Wlochy od woyny zachował.* Które dziękiżyczenie iesli do innych, Rzymianie, przyrównamy, tym się od nich różnić będzie, że wszystkie inne po czynach chwalebnie zakonczonych, to iedne po zachowaniu w całości Rz-pltey ustanowiono.

Co tedy najpierwicy czynić trzeba było, to się stało y wypełniło. Bowiem Lentulus, chociaż y wedle doniesienia y wedle swego wyznania, sądem senatu, nie tylko pretorstwa, lecz obywatelstwa prawo utracił; iednak urząd złożył: abyśmy w karaniu Publ: Lentulusa prywatnego od skrupułu byli wolni, chociaż Kaius Maryusz, człek przeznacny nie miał sobie za skrupuł zabić pretora Glaucyą, o którym nie wyraźnie postanowionego nie było.

VII. Teraz, Rzymianie, ponieważż wielce złośliwey y niebezpieczney

Quod urbem incendiis, cæde cives, Italiam bello liberasset. Quæ supplicatio, si cum cæteris conferatur, Quirites, hoc intersit; quod cæteræ, bene gesta, hæc una conservata republica constituta est.

Atque illud, quod faciendum primum fuit, factum atque transactum est. Nam P. Lentulus, quanquam patefactus indicis et confessionibus suis, iudicio senatus non modo prætoris ius verum etiam civis amiserat, tamen magistratu se abdicavit: ut, quæ religio C. Mario clarissimo viro, non fuerat, quo minus C. Glauciam, de quo nihil nominatim erat decretum, prætorem occideret, ea nos religione in privato P. Lentulo puniendo liberaremur.

VII. Nunc, quoniam Quirites, sceleratis

czney wojny nie cnotliwych herztow poścignionych y poymanych w ręku macie, mniemać wam należy, że gdy te niebezpieczeństwa od miasta są odrażone, wszystkie Katyliny wójska, wszystkie nadzieie, wszystkie posilki, upadły. Którego gdym z miasta wyganiał, myśliłem sobie, Rzymianie, że, po iego oddaleniu, ani Lentulusowego marzenia, ani Cassyuszowey otyłości, ani Cetegusowey wściekley zachwałosci obawiać mi się nie trzeba było. Katyliną tylko ieden wszystkim był straszny, lecz pòty pòki się w mieście naydował. Wszystkich znał, do wszystkich miał przystęp; wabić, poduszczac, namawiać mógł y śmiał: był w nim obrót sposobny do zloczyństwa: obrótowi ani na mowie, ani na możności nie zbywało. Do wykonywania ułożonych rzeczy, pewnych miał dobrych y rozpisanych ludzi. Nie mnie-

mał

ratiſſimi periculoſiſſimique belli nefarios duces, captos iam et comprehenſos tenētis, exiſtimare debetis, omnes Catilinae copias, omnes ſpes, atque opes, his de- pulſis, urbis periculis, concidiſſe. Quem quidem ego cum ex urbe pellebam, hoc providebam animo, Quirites remoto Ca- tilina nec mihi eſſe P: Lentuli, ſomnum, nec L: Caſſii adipem nec Cethegi fu- rioſam temeritatem pertimeſcendam. Ille erat unus timendus ex his omnibus, ſed tamdiu, dum mœnibus urbis contineba- tur. Omnia nōrat, omnium aditus tene- bat, appellare, tentare, ſollicitare poterat audebat: erat ei conſilium, ad facinus aptum: conſilio autem neque lingua, ne- que manus deerat. Jam ad certas res coſciendas, certos homines delectos ac de- ſcriptos habebat. Neque vero cum ali- quid mandaverat, conſectum putabat. Ni- hil erat, quod non ipſe obiret, occurre- ret, vigilaret, laboraret, frigus, ſitim, ſa- mem ferre poterat.

L

Hunc

mał że co rozkazał, uczyniono. Sam wszystko zwiedzał, opatrował, nie spał, pracował: zimno, pragnienie, głód znosić mógł.

Tego człeka tak żwawego, tak gotowego, tak zuchwałego, tak przebiegłego tak do złoczynstwa nie ospałego, tak do nie cnot ochocze- go, gdybym z domowych zaśadek na oczywiste łotrństwo nie wyparował (powiem, Rzymianie, co rozumiem) niesnadnym ten tak wielki zamach od waszych karków odbił. Nie wyznaczyłby on wam świąt Saturnusowych, nie opowiedziałby tak wczesnie dnia zguby y upadku Rzeczypospolitey, a niby dopuścił, aby pieczęci, aby listy, aby nakoniec oczywistej zbrodni świadków zachwycono. Teraz, w jego nie bytności, tak się wszystko to stało, że tak wielkiego przeciw Rze- czypospolitey sprzyśiężenia oczy- wisciey się domacano y doydziono,

ni-

Hunc ego hominem, tam acrem, tam paratum, tam audacem, tam callidum, tam in scelere vigilantem, tam in perditis rebus diligentem, nisi ex domesticis insidiis in castrense latrocinium compulsem, (dicam id, quid sentio, Quirites) non facile hanc tantam molem mali a cervicibus vestris depulsem. Non ille vobis Saturnalia constituisset, neque tanto ante exitum, ac fati diem republicæ denuntiasset, neque commisisset, ut signum, ut literæ suæ, testes denique manifesti sceleris deprehenderentur. Quæ nunc, illo absente sic gesta sunt, ut nullum in privata domo furtum unquam sit tam palam inventum, quam hæc tanta in republicam coniuratio, manifesto inventa atque deprehensa est. Quod si Catilina in urbe ad hanc diem remansisset: quamquam, quoad fuit, omnibus eius consi-

niżeli kiedy w prywatnym domu złodziejstwa docieczono. Gdyby Katyliną dotąd w mieście zostawał: chociaż, póki tu był, wszystkimem jego zamysłem zabiegał y one tamował, iednak, że co najmnieysza jest, powiem, trzebaby się było z nim ścierać, y pokiby ten nieprzyjaciel w mieście był, od tak wielkich niebezpieczeństw tak spokojnie, tak bezpiecznie, tak cicho iak żywobyśmy Rzeczypospolitey nie ochronili.

VIII. Ale, Rzymianie, tak się to przezemnie stało, iż się zdaie że to wszystko nieśmiertelni bogowie wolą swą y radą sporządzili y wykonali. Czego lubo domysłem dochozić możemy, ponieważ tak wielkich rzeczy kierowanie od ludzkiego obrótu zaledwie pochodzić mogło: zaiste w tych czasach tak iawnie ratowali nas y wspomogli, żeśmy ich prawie naszemi oczyma oglą-

illis occurri atque obstiti, tamen, ut le-
vissime, dicam, dimicandum nobis cum
ille fuisset, neque nos unquam, dum ille
in urbe hostis fuisset, tantis periculis rem-
publicam, tanta pace, tanto otio, tanto
silentio, liberafsemus.

VIII. Quanquam hæc omnia, Quiri-
tes, ita sunt a me administrata, ut deo-
rum immortalium nutu atque consilio, et
gesta, et provisa esse videantur. Idque
cum coniectura consequi possumus, quod
vix videtur humani consilii tantarum re-
rum gubernatio, esse potuisse, tum vero
ita præsentibus his temporibus opem, et
auxilium nobis tulerunt ut eos pene ocu-
lis videre possemus. Nam, ut illa emit-
tam, visas nocturno tempore, ab occiden-
te

ogładali. Jż bowiem nie wspomnę że w nocy widziano na zachodzie pochodnie, y płomieniste niebo, iż opuszczę bicie piorunow, że opuszczę inne rzeczy, których tak wiele za naszego Konsuloſtwa ſię ſtało, iż ſię nieśmiertelni Bogowie co ſię teraz dzieie, zdawali przepowia- dać: tego zaſte, Rzymianie, co mam mówić, ani zaniechywać ani opuszczać mi nie należy.

Wizakże pewnie pamiętacie, iako za Konsuloſtwa Kotty y Torkwata, kilka wież piorun na Kapitolium zbił, kiedy y poſagi Bogow nieśmiertelnych z mieyſc rzuſzył, y ſtaty ſtarożytnych ludzi pozrzucał, y miedziane tablice praw ztopił. Naruſzył też owego, który to miasto założył, Romulusa: o którym pamiętacie, że był w Kapitolium poſącany, mały, ſący y do wilczycy pierſi chciwie ſię biorący. W ten czas wieſzczkowie z
caley

te faces, ardoremque cæli, ut fulminum
actus, ut terræ motus, cæteraque relin-
quam, quæ tam multa, nobis con-
sulibus facta sunt, ut hæc, quæ nunc sunt,
canere dii immortales viderentur: hoc
certe, Quirites quod sum dicturus, neque
prætermittendum, neque relinquendum est.

Nam profecto memoria tenetis, Cot-
ta et Torquato consulibus, complures in
Capitolio turres de cælo esse percussas,
cum et simulacra deorum immortalium
depulsa sunt et statuæ veterum hominum
dejectæ, et legum æra liquesacta. Fa-
ctus est etiam ille, qui hanc urbem con-
didit, Romulus, quem inauratum in Ca-
pitolio parvum atque lactentem, uberibus
lupinis, inhiantem, fuisse meministis. Quo
quidem tempore, cum aruspices ex tota
Etruria convenissent, cædes atque incen-
dia, et legum interitum, et bellum civi-
le,

caley Etruryi przyzwani powie-
dzieli, że, chybaby Bogowie, ró-
żnym obyczajem ubłagani same nie
uchronne wyroki odmienili, miecz,
ogień, praw zniesienie, woyna do-
mowa całego Rzymu y Państwa
upadek następował.

Przeto po ich odpowiedziach
przez dziesięć dni igrzyzka odpra-
wiono, y nie z tego, co się do bła-
gania Bogow ściągalo, nie opusz-
czono: ciż sami posąg Jowisza ka-
zali zrobić większy, postawić go
wysoko, y inaczey go, to jest, na
wśchod obrócić: mówili bowiem iż
mieli nadzieię, że iesliby ten, na
który patrzycie, posąg ku wśchodo-
wi słońca, ku sądowemu placowi,
ku Senatorskiej izbie miał o-
czy, skryte na zgubę miasta y Pań-
stwa uknowane zamyśly tak się mia-
ły wydać, iżby ie Senat z ludem po-
znać mogli. Y tak go postawić Kon-
sulowie wzięli przed się: ale z robo-

le, ac domesticum, et totius urbis atque imperii occasum appropinquare dixerunt, nisi dii immortales, omni ratione placati, suo numine prope fata ipsa flexissent,

Itaque illorum responsis tunc et ludi decem per dies facti sunt, neque res ulla quæ ad placandum deos pertineret, prætermiſſa est: iidemque iusserunt simulacrum Jovis facere maius, et in excelso collocare, et contra, atque ante fuerat, ad orientem convertere, ac se sperare dixerunt, si illud signum, quod videtis, solis ortum et forum curiamque conspiceret, fore, ut ea consilia, quæ clam essent inita contra salutem urbis, atque imperii, illustrarentur, ut a senatu, populoque Romano perspicere possent. Atque illud ita collocandum, consules illi statuerunt: sed tanta fuit operis tarditas, ut neque a superioribus consulibus, neque a nobis ante hodiernum diem collocaretur.

IX.

tą tak się opóźniono, że ani poprzedzający Konfulowie, ani myśmy dotąd go nie postawili.

IX. Któż tu być może tak prawdziwie przeciwny, tak nieuważny, tak w rozum obrany, ktoby przeczył, iż tym wszystkim, co widzimy, mianowicie tym miastem bogowie wedle woli y władzy swey rządzą? gdy bowiem przepowiedziano, że rzeź, palenie, upadek Rz-pltey gotowali, a to Obywatele, co się w ten czas dla wielkości zbrodni rzeczą niepodobną być zdawało: teraz iż nie cnotliwi Obywatele nie tylko się o to kusili, lecz iż do tego się nawet wzięli, poznaliście. A toż czy nie jest tak oczywista, iżbyśmy śadzili, że się za wolą dobrego y wielkiego Jowisza stało, że, gdy dzisiaj rano sprzyśięzonych y ich wyjawiaczów przez Sądowny plac z mego rozkazu do zbyszczca zgody prowadzono, tegoż samego czasu posąg stawiano? po
kto-

IX. Hic quis potest esse, Quirites, tam aversus a vero, tam præceps, tam mente captus, qui neget hæc omnia, quæ videmus, præcipueque hæc urbem, deorum immortalium nutu, atque potestate administrari? Etenim cum esset ita responsum, cædes, incendia, interitumque rei publicæ comparari et a perditis civibus quæ tum propter magnitudinem, scelerum, nonnullis incredibilia videbantur: ea non modo cogitata a nefariis, civibus, verum etiam suscepta esse sensitis. Illud vero nonne ita præsens est, ut nutu Jovis Optimi Maximi factum esse videatur, ut, cum hodierno die, mane per forum meo jussu et coniurati, et eorum indices, in eadem concordia, ducerentur, eo ipso tempore signum statueretur? quo collocato atque ad vos, senatumque converso, omnia et senatus, et vos, quæ erant contra salutem omnium cogitata, lustrata et patefacta vidistis.

Quo

którego postawieniu, y do was, a do senatu obroceniu, wszystko się y senatowi, y wam co ku wszystkim zgubie zamysłano, otwarcie widzieć dało.

Zkąd ci tym większego ohydzenia y kary są godni, iż nie tylko domy y zabudowania wasze, ale nawet Kościoły y świątnice Bogow niegodziwie y złośliwie palić mieli. Nadto bym sobie przypisywał, y byłbym nieznośnym, gdybym mówił, że się im oparł. Ow, ow Jowisz dał odpor: on Kapitolium, on te Kościoły, on to Miasto, on was wszystkich w całości zachować raczył. Bogowie nieśmiertelni, Rzymianie, tę myśl, tę chęć mi podali, y na tę mię do osiągnięcia drogę wprowadzili. Już do onego Allobrogow namawiania, w tak wielkiej rzeczy, y z nieznanymi y Barbarzyńcami Lentulus y z innemi domowemi nieprzyjaciolami przewnieby nie przystąpił, aniby im listow
jak

Quo etiam maiore, sunt isti odio, supplicioque digni, qui non solum vestris domiciliis atque tectis, sed etiam deorum templis, atque delubris, sunt funestos ac nefarios ignes inferre conati. Quibus ego si me restituisse dicam, nimium mihi summam, et non sim ferendus. Ille, ille Jupiter restitit: ille Capitolium, ille hæc templa, ille hanc urbem, ille vos omnes, salvos esse voluit. Dñs ego immortalibus ducibus hanc mentem, Quirites, voluntatemque suscepi, atque ad hæc tanta indicia perveni. Jam vero illa Allobrogum sollicitatio, sic a Lentulo cæterisque domesticis hostibus, tanta res, tam dementer credita et ignotis et barbaris, commissæque literæ, nunquam essent profecto, nisi a diis immortalibus huic tantæ audaciæ consilium esset ereptum. Quid vero?

jak żywo nie był powierzył, gdyby tey takiej zuchwałosci nieśmiertelni Bogowie rozumu nie byli odebrali. Zkądże to? że Gallowie z miasta niespokoynego, jeden pozostały naród, który, jak widzimy, wojnę z Rzymianami toczyć y może y chce, nadziei urzędow y mnogich dostatkow od ludzi zacnego rodu sobie obiecany poniechawszy, wazną całość nad swoje bogactwa przełożyli: rozumiecież więc iż się to nie z Bogow zrządzenia stało? zwłaszcza, gdy nas nie bitwą, ale milczeniem pokonać można?

X. Zatym Rzymianie, ponieważ po wszystkich Kościołach dziękczynienie jest nakazane, dni te z żonami y dziećmi uroczyscie obchodźcie. Albowiem nie raz gromadne, słuszne y powinne czyniono Bogom dzięki lecz zaiste teraz najsłuszniey. Wybawieni bowiem jesteście od nayneździeyszey y nayokrutnieyszey

zgu*

vero? ut homines Galli ex civitate male
pacata, quæ gens una restat, quæ popu-
lo Romano bellum facere, et posse, et
non nolle videatur, spem imperii, et re-
rum amplissimarum, ultro sibi a patriciis
hominibus, oblatam negligenter, vestram-
que salutem suis opibus anteponerent; id
nonne divinitus factum esse putatis? præ-
sertim qui nos non pugnando, sed tacen-
do superare potuerunt?

X. Quamobrem Quirites, quoniam ad
omnia pulvinaria supplicatio decreta est,
celebratote illos dies cum coniugibus ac
liberis vestris. Nam multi sæpe honores
diis immortalibus iusti habiti sunt, ac
debiti, sed profecto iustiores nunquam.
Erepti enim ex crudelissimo, ac mi-
serrimo interitu, et erepti sine cæde, sine
sanguine, sine exercitu, sine dimicatione.
Togati, me uno togato duce et imperato-
re, vicistis.

Ete-

zguby, a wybawieni bez mordy, bez krwi, bez wojska, bez potyczki. W pokoiście podemną jednym w pokoiu zoftaiącym wodzem, wygrali.

Przypomnicie bowiem sobie, Rzymianie, wszystkie domowe niezgody nie tylko o którychście slyszeli, lecz y te, które pamiętacie, y famiście na nie patrzyli. Lucyusz Sylla pokonał Publiusza Sulpicyusza wygnał z Rzymu Kaiusa Maryusza, stróża tego Miasta: wielu mężnych ludzi iuż wygnał, iuż pobit. Kneus Oktawiusz, Konsul, bronią kolegę swego z Miasta wypędził: trupow y obywatelskiej krwi na całym tym placu pełno było. Wziął potym górę Cynna z Maryuszem: w ten czas śmierć nazyzacznieyszich mężow światła tego Miasta pogasiła. Zemścił się potym tey okrutney wygrany Sylla, z jakim obywatelow umnieyszeniem, y Rzepltey uciskiem, mówić nawet o tym eintrzeba. Zwaśnił się Marek Lepidus

z za-

E
civil
aud
mem
picio
um;
fort
part
arm
omn
vium
sea
riffin
exti
crud
dem
um,
sens
mo
ipha
cote

Etenim recordamini, Quirites, omnes civiles dissensiones, neque solum eas quas audistis, sed et has, quas vosmet ipsi meministis, et vidistis. L. Sulla P. Sulpicium oppressit: ex urbe eiecit C. Marium; custodem huius urbis, multosque fortes viros partim eiecit ex civitate, partim interemit. Cn. Octavius, consul, armis ex urbe collegam suum expulit: omnis hic locus acervis corporum et civium sanguine redundavit. Superavit postea Cinna cum Mario, tum vero clarissimis viris interfectis, lumina civitatis extincta sunt. Ultus est huius victoriae crudelitatem postea Sulla, ne dici quidem opus est, quanta deminutione civium, et quanta calamitate reipublicæ. Dissensit M. Lepidus a clarissimo et fortissimo viro Q. Catulo, attulit non tam ipse interitus, reipublicæ luctum quam scelerorum.

M

Atque

z zacnym y walecznym mężem Kw. Katulusem: nie tak iego, jako innych śmierć żalów Rz-pltą nabiwała.

Kłótnie owe, Rzymianie, nie do zgubienia, lecz do odmienienia Rzepltey zmierzały. Nie godzili oni na upadek Rz-pltey, ale w niej pierwszemi być chcieli: nie uśłowali to miasto spalić, ale w nim górować. Przecież wszystkie one niezgody, z których żadna upadku Rz-pltey nie szukała, takie były, że nie przywróceniem jedności, ale zaboieniem Obywatelów rozstrzygniono. A pod czas tey, iak ludzie pomnieć mogą, największey y najokrutniejszey wojny, iakiey żaden naydzikszy naród nie prowadził, pod czas tey wojny, na którą Lentulus, Katylina, Kasyusz, Cetegus, to prawo wydali, aby wszystkich, którzyby przy całej Rz-pltey w całości zostali, za nieprzyjaciół miano, takem postąpił, Rzymianie, że-
ście

di,
ad
ren
sed
han
urb
mer
exit
run
sed
jn
mor
qua
cum
hac
theg
be,
duce
nes

Atque illæ dissensiones erant huiusmodi, Quirites, quæ non ad delendam sed ad commutandam rempublicam pertinerent. Non illi nullam esse rempublicam, sed in ea, quæ esset, se esse principes: neque hanc urbem conflagrare, sed se in hac urbe florere voluerunt. Atque illæ tamen omnes dissensiones, quarum nulla exitium reipublicæ quæsivit, eiusmodi fuerunt, ut non reconciliatione concordiæ, sed internecione civium diiudicatæ sint. In hoc autem uno post hominum memoriam, maximo, crudelissimoque bello, quale bellum nulla unquam barbaria cum sua gente gessit, quo in bello lex hæc fuit, à Lentulo, Catilina, Cassio, Cethegò constituta, ut omnes, qui salva urbe, salvi esse possent, in hostium numero ducerentur, ita me gessi Quirites, ut omnes salvi conservaremini: et, cum hostes

ście wszyscy przy zdrowiu zostali: a, chociaż nieprzyjaciele wasi sądzili, że tyle Obywatelów zostać miało, ileby ich nieskończona rzeź zostawiła: tyle miasta ileby ogień zagarnąć nie mógł: y miasto y Obywatelów zdrowo zachowałem.

XI. Za które tak wielkie rzeczy, krom wieczney tego dnia pamiątki, o żadną cnoty nagrodę, o żaden znak czci, o żaden upominek pochwały, Rzymianie, was nie proszę. Wszystkie moje tryumfy, wszystkie ozdoby czci, pamiątki chwały, pochwał dowody, w waszych sercach złożyć chcę y zachować. Nie może mnie ucieszyć żadna rzecz niema y milcząca, nic na koniec z tego, co nawet niegodni otrzymać mogą. W pamięci waszey, Rzymianie, dzieje nasze się zachowają, z rozmow wzrost wezmą; w Kronikach się zestawiają y zmocnieją: ten czas tu rozumiem, o którym tużę, że będzie wie-

vestri tantum civium superfuturum putassent, quantum infinitæ cædi restitisset, tantum autem urbis, quantum flamma obire non potuisset: et urbem, et cives integros, incolumesque servari.

XI. Quibus pro tantis rebus, Quirites, nullum ego a vobis præmium virtutis, nullum insigne honoris, nullum monumentum laudis postulo, præterquam huius diei memoriam sempiternam. In animis ego vestris omnes triumphos meos, omnia ornamenta honoris, monumenta gloriæ, laudis insignia, condi, et collocari volo. Nihil me mutum potest delectare, nihil tacitum, nihil denique huiusmodi, quod etiam minus digni assequi possint. Memoria vestra, quirites, nostræ res alentur, sermonibus crescent, litterarum monumentis inueterascent, et corroborabuntur: eandemque diem intelligo, quam spero æternam fore, et ad salutem urbis, et ad memoriam consulatus mei, propagatam: unoque tempore

wieczny, y do całości miasta, y do Konsulostwa mego pamiątki przedłużony: że dway Obywatele iednegoż czasu żyli, z których ieden (e) granice waszego Państwa nie ziemi, ale nieba brzegami określił; drugi tegoż Państwa siedlisko y Stolicę zachował

XII. Ale, ponieważ tego, com, czynił nie jest taki los ani kondycya, iaki owych, którzy zagraniczne wojny wiedli: gdyż mi z temi, którychem zwyciężył y pokonał, żyć trzeba; tamci nieprzyjaciół albo pobitych albo potłumionych zostawili; wasza jest, Rzymianie, baczyć, aby iesli inni z swych czynow zysk mieli, moie mi kiedy nie szkodziły. Bo niegodziwe y złośliwe zamyśli zachwalcow aby wam nie szkodziły, iam zabiegł; mnie ażeby nie szkodzono, do was o tym radzić: należy.

Cho.

(e) Pompeiusz wielki.

*in hac republica duos cives extitisse, quorum alter fines vestri imperii non ter-
ræ, sed calti regionibus terminaret, al-
ter eiusdem imperii domicilium sedemque
servaret.*

XII. Sed, quoniam earum rerum, quas ego gessi, non est eadem fortuna atque conditio, quæ illorum, qui externa bella gesserunt: quod mihi vivendum sit cum illis, quos vici ac subegi: isti hostes aut interfectos, aut oppressos reliquerunt: vestrum est, Quirites, si cæteris recta sua facta prosunt, mihi mea ne quando ob- sint, providere. Mentis enim hominum, audacissimorum sceleratæ ac nefariæ ne vobis nocere possent, ego providi: ne mihi noceant, vestrum est providere. Quanquam, quirites, mihi quidem ipsi nihil iam ab istis noceri potest. Magnum enim est in bonis præsidium, quod mihi in perpetuum comparatum est: magna in republica digni.

Chociaż już, Rzymianie, w niczym mi ci szkodzić nie mogą. Wielką bowiem mam obronę w cnotliwych, którym sobie nieprześcanną ziednał; wielka w Rz-pltey godność, która milcząc bronić mię zawsze będzie; wielka jest moc sumnienia, tego którzy zaniedbaia, gdy mię pokrzywdzać zechcą, sami się wydadzą.

Jest też, Rzymianie, w nas tyle odwagi, że nie tylko ni czyiey zachwałosci nie ustapiemy, lecz nawet wszystkich nie cnotliwych chętnie w pole wyzywać będziemy. Jeśli wszystkie domowych nieprzyjaciół zamachy przezemnie od was odróżone, na mię się jednego obrócą: wam trzeba będzie myśleć. Rzymianie, w jakim położeniu chcecie mieć na potym tych, którzyby za waszą całość na nienawiść y niebezpieczeństwa się wszystkie narażać chcieli. Mnieć wprawdzie nic ku zyskowi życia zostawać nie może, zwłazcza kiedy ani

dignitas, quæ me semper tacita defendet. magna vis est conscientia, quam qui negligent, cum me violare volent, se ipsi indicabuntur.

Est etiam in nobis is animus, quirites, ut non modo nullius audacia cedamus, sed etiam omnes improbos ultro semper laceffamus. Quod si omnes impetus domesticorum hostium depulsi a vobis, se in me unum converterint: vobis erit providendum, quirites, qua conditione post hac eos esse velitis, qui se pro salute vestra obtulerint invidia, periculisque omnibus. Mihi quidem ipsi quid est, quod iam ad vitæ fructum possit acquiri, praesertim cum neque in honore vestro, neque in gloria virtutis quidquam videam altius, quo quidem mihi libeat ascendere? illud perficiam profecto, quirites, ut ea, qua

w godności waszey, ani w chwale cnoty nie widzę nic dokądbym się wyżej pomknąć chciał. Na to się zaisie, Rzymianie, wysilać będę, abym to, com podczas konsulstwa czynił, prywatny utrzymywał y zdobył: aby, jeśli iaką w zachowaniu Rzpltey zaciągnął nienawiść, ta szkodziła z zdrościwym, a mnie do pochwały pomagala. Na koniec tak się w Rzpltey zachowam, iż zawsze pomnieć będę com działał, y starać się, aby znano żem to cnotą, nie przygodą iaką czynił.

Wy Rzymianie, ponieważ iuż noc jest, czcicie owego Jowisza, miasta tego y waszego obrońcę, a do swych domow odeyďte: y chociaż niebezpieczeństwo ustało, iednak koło onych, jak przeszley nocy, straż y wartę mieycie. Opatrzę, abyście to niedlugo czynili, a w nieprzerwanym pokoju zostawać mogli.



quæ gessi in consulatu, privatus tuear,
 atque ornem: ut, si qua est invidia in
 conservanda republica suscepta, lædat in-
 vidos, mihi valeat ad gloriam. Denique
 ita me in republica tractabo, ut memi-
 nerim semper quæ gesserim, curemque,
 ut ea virtute, non casu, gesta esse
 videantur.

Vos, Quirites, quoniam iam nox est,
 veneramini illum Jovem, custodem huius
 urbis ac vestrum, atque in vestra tecta
 discedite: et ea quanquam iam pericu-
 lum est depulsum, tamen æque ac priori
 nocte custodiis vigiliisque defendite. Id
 ne vobis diutius faciendum sit, atque ut
 in perpetua pace esse possitis providebo.



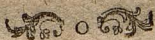


SKUTEK MOWY.



Nastąpiło publiczne Bogom dzickczynie nie, które się w ten sposób działo. Otwierano wszystkie balwochwalnie: kładziono na łóżkach bogato zastłanych posęgi Bogow, którym też ucztę gotowano. Zastawione potrawy siedm Kapłani, których Bankietnikami (Epulones) zivano, ziadali. Lud gromadnie się do Kościolow schodząc, bożkom za dobrodziewstwa Rz pltey świadczone dziękował. Takową uroczystość Senat pospolicie uchwalał, kiedy Hetmani znaczne iakie zwycięstwo odnieśli. Jednemu in tylko Cynceronowi, choć na wojnie nie był, za ochronienie Rzymu od ognia y miecza, uchwalono.





M O W A IV.
PRZECIW TEMUŻ
KATYLINIE



OBJASNIENIE RZECZY.

Gdy przyszło w Senacie do dawania zdań o karaniu Lentulusa, Cetega, y innych w więzieniu osadzonych. Syllanus na przyszły rok obrany Konsul chciał aby śmiercią byli karani: Cezar aby dobra ich konfiskowano samych po miastach w więzieniu trzymano. Cycero Cezarowego nie ganiąc, do zdania Syllanowego bardzo się przychylił. A że wielu Senatorów o Cyclerona się bojąc, szli za łaskawszym sądem Cezarowym, prosi ich Tulliusz, aby nie myśląc o nim, cokolwiek uczyni w sądszeniu przed oczyma mieli. Upomina wszystkich, aby się na nic nie oglądając, mężnie y statecznie o karze na zbrodniów stanowili.

ROZ-



ROZPORZĄDZENIE

M O W Y.

Wstęp. Upomina Cycero Senat, aby raczey o Rz-pltey, niżeli o iego calosci radził. Miłość swoją ku oyczyźnie oświadczał, mówi, że dla niey żadnego niebezpieczeństwa, śmierci się nawet nie lęka; którą iesliby od sprzyśięzonych ponieść mu przyszło, brata, żonę y małego syna, Senatu opiece poleca. Założenie. Sprzyśięzonych śmiercią karać należy. Dowodzenie. Naprzód roztrząsa zdanie Cezara y Sylana: pierwsze chwali iako ludowi mile y z prawem się Semproniusowym zgadzające: drugie, do którego się przychyła, obszernie wyklada. Tego zdania treść na tym się zafadzała, że złośliwych Obywatelow za główny kryminal gardłem karać należało. Takowey zbrodni takie karanie nie jest okrucieństwem, ale

ra-



raczej łagodnością. Ztwierdza to przykładem gospodarza, który złośliwego czeladnika bez okrucieństwa śmiercią karze. Mówi potym, iż co ieno Senat postanowi, to przy pomocy ludu pilnością swą wykoną. Toż wspomina o swey stałości, o nielekaniu się śmierci. Prosi aby pamiątka iego konsulostwa wiecznie u Rzymian trwała. Zakończenie. Upomina Senatrow, aby mężnie, co należało stanowili; wszystko wykonać obiecuie.



M O W A.



1. **W**idzę, Prześwietny Senacie, jakieście wszyscy twarzy y oczy na mię obrócili. Uważam iako nie tylko o swoje y Rzpltey, ale też, iesli to ustało, o moim się niebezpieczeństwie troszczycie. Miła mi jest w biedach, y przyjemna w boleści wasza ku mnie przychylnosc: ale oney, proszę, przebóg! zaniechajcie, a zapomniawszy o moiey całosci, o sobie, o swoich dzieciach myślcie. Mnie iesli tak wyroki dały, abym wszelkie przykrosci, wszelkie bole y dręczenia znośil: nie tylko mężnie, lecz też wesolo znośić będę, byleby moje prace wam y ludowi Rzymskiemu godnosć y całosc przyniosły.

Jam jest, Prześw: Senacie, ów Konsul, któremu ani sądów mieysce wszelka

ocul
lum
si i
folli
gra
tas:
so,
de
Mih
data
lore.
solu
moa
Ron

pti.

ORATIO IV.

I. *V*ideo, Patres conscripti, in me omnium vestrum ora atque oculos esse conversos. Video vos non solum de vestro, ac reipublicæ, verum etiam, si id depulsum sit, de meo periculo esse sollicitos. Est mihi jucunda in malis, et grata in dolore, vestra erga me voluntas: sed eam, per deos immortales! queso, deponite, atque obliti salutis meæ, de vobis, ac de liberis vestris cogitate. Mihi quidem si hæc conditio consulatus data est, ut omnes acerbitates, omnes dolores, cruciatusque perferrem: feram non solum fortiter, sed etiam libenter, dummodo meis laboribus vobis, populoque Romano dignitas, salisque pariat.

Ego sum ille consul, Patres conscripti, cui non forum, in quo omnis æqui-

N

tat

ką sprawiedliwość utrzymujące: ani
 Marfowy plac Konsulowskimi obrzę-
 dami poświęcony: ani Senatorska izba
 wszystkich narodow najpotężniey-
 sza obrona: ani dom powszechnie
 schronienie: ani łóżko ku spoczyn-
 kowi służące: ani na koniec to krze-
 sło Stolica dostojności, od załadzek
 y śmierci niebezpieczeństwa nie były
 wolne. Wielem zamiezał, wielem
 poniosł, wielem ustąpił, wielem z mo-
 im niejakim bolem, w waszey boia-
 żni, uleczyl.

Teraz jeśli nieśmiertelni bogowie
 ten memu Konsulostwu koniec dać
 raczyli, ażebym Prześw: Senacie,
 was, y lud Rzymski z okropney sie-
 kaniny, żony walze z dziećmi, y We-
 stalskie dziewice z ciężkiego utrapie-
 nia: Kościoły y świątnice, tę prze-
 dziwnie piękną oyczyzną nafsą: całą
 Włoską ziemię z posród wojny y
 spustoszenia wyrwał: iaki ieno los na
 nas padnie, znośić go trzeba. Jeśli
 bo-

tas cotinetur: non campus consularibus
 auspiciis consecratus: non curia, summum
 auxilium omnium gentium, non domus,
 commune perfugium: non lectus, ad quie-
 tem datus: non denique hæc sedes hono-
 ris, sella curulis unquam vacua mortis
 periculo, atque insidiis fuit. Ego mul-
 ta tacui, multa pertuli, multa concessi,
 multa meo quodam dolore, in vestro ti-
 more sanavi.

Nunc, si hunc exitum consulatus mei dii
 immortales esse voluerunt, ut vos, Patres
 conscripti, populumque Romanum ex cæde
 misera, conjuges, liberosque vestros, virgi-
 nesque vestales ex acerbissima vexatione:
 templa atque delubra, hanc pulcherrimam
 patriam omnium nostrum ex fædissima
 flamma: totam Italiam ex bello et vesti-
 tate eriperem: quæcunque mihi uni pro-
 ponetur fortuna, subeat. Etenim, si P.

bowiem Publ. Lentulus mniemał że nazwisko jego miało być rządzone od bogów ku upadkowi Rzpltey: czemuż się nie mam cieszyć, że moje konsulstwo ku całości Rz-pltey prawie od tychże rządzone było.

II. Zatym, Przesw. Senacie, myślcie o sobie, radźcie o oyczyźnie, sobie, żony, dzieci y majątki swoje w całości utrzymuycie: imienia y zdrowia ludu Rzymskiego bróńcie: mnie ochraniać, y o mnie myśleć przestańcie. Naprzód bowiem ufać powinieniem, że wszyscy bogowie, którzy tym miastem rządzą, wedle zasług mi zawdzięczą. Toż, ieśliby się co trafiło, mężnie y ochoczo śmierć ponieść. Bo ani mężnego fromotna, ani tego, który był Konsulem, niewczesna, ani rozumnego nędzna śmierć potkać nie może. Nie jestem jednak tak nieużyty, iżby miłego mi y uprzeymie kochającego mnie brata obecnego smutek, tudzież
tych

Lentulus suum nomen, inductus a votibus, fatale ad perniciem reipublicæ fore putavit: cur ego non læter meum consulatum, ad salutem reipublicæ prope fatalem extitisse?

II. *Quare, Patres conscripti, consulite vobis, prospicite patriæ, conservate vos, conjuges, liberos, fortunasque vestras: populi Romani nomen, salutemque defendite: mihi parcere, ac de me cogitare desinite. Nam primum debco sperare, omnes deos, qui huic urbi præsident, pro eo mihi, ac mæreor, relatores gratiam esse. Deinde, si quid obtigerit, æquo animo, paratoque moriar. Neque enim turpis mors forti viro potest accidere, neque immatura consulari, nec misera sapienti. Nec tamen ego sum ille ferreus, qui fratris carissimi atq; amantiissimi præsentis marore non movear, horumque omnium lacrimis, a quibus me circumfessum videtis. Neque meam mentem non domum sæpe revocat exanimata uxor, abiecta metu filia,*
et

wszystkich, którzy mię, jako widzi-
cie, otaczają, lzy mię nie wtruszały.
Często też myśl moją obraca ku do-
mowi na poły umarła żona, odstra-
chu ledwie żywa córka, y mały sy-
naczek, którego Rz-plta zdaie mi się
mile ścisnąć jako zastawnika moiego
Konsulstwa: ten także (a) zięć, któ-
ry wyglądając co się działy stanie,
przed moim obliczem stoi. O wszy-
tko się to troszczę, ale tak, iżby
wszyscy, choćby też mię jaka gwał-
towność zatłumiła, z wami raczy
cało zostali, niżelibyśmy y oni, y
my razem z Rz pltą zginęli.

Przeto Przesew: Senacie, usilnie
się starajcie o całość Rz-pltey; na
wszystkie niebezpieczeństwa, które,
ieśli nie zabieźycie, spadną, mieycie
oko. Nie Tyberyusza Graccha, któ-
ry powtórnie obrońcą pospółstwa zo-
stać

(a) Kalpurniusz Pisko Tullia, córka Cyclerona-
wa naprzód za nim potym za Krasly-
pedem, na koniec za Dolabellą była.

et parvulus filius, quem mihi videtur amplecti respublica tanquam obsidem cosulatus mei: neque ille, qui expectans hujus exitum diei, adstat in conspectu meo gener. Moveor his rebus omnibus, sed in eam partem, ut salvi sint vobiscum omnes, etiam si vis aliqua me oppresserit, potius, quam et illi, et nos una cum republica pereamus.

Quare, Patres conscripti, incumbite ad reipublicæ salutem: circumspicite omnes procellas, quæ impendent, nisi providetis. Non Ti. Gracchus, qui iterum tribunus plebis fieri voluit: non C. Gracchus, qui agrarios concitare conatus est: non L. Saturninus, qui C. Memmium occidit, in discrimen aliquod, atque in vestra severitatis judicium adducitur. Sed tenentur ii, qui
ad

stać chciał: nie Kaiusa Gracha, który rolnikow pobudzić ufiłował: nie L. Saturnina, który Kaiusa Memmiusza zabił, do iakiego sporu, y do surowości waszey sądu zapozywają. Mamy w ręku owych którzy ku paleniu miasta, ku rzezi waszey, ku Kattyhny przyięciu, w Rzymie zostali. Mamy listy, pieczęci, podpisy, na koniec każdego wyznanie. Namawiają Allobrogow; niewolnikow buntują: Katiliny wzywają: to jest uradzono, aby, po zglądzeniu wszystkich, nikt do oplakania Rzpltey imienia, y do ubolewania nad tak wielkiego Państwa nieszczęściem nie został.

III. To wszystko wyiawiacze donieśli, winowaycy wyznali, wy nie raz toście sądzili. Naprzódście mi ofobliwszemi słowy dzięki czynili: y uznaliście, żem męstwem y pilnością sprzyśięzenie nie cnotliwych wyspiegował. Toż Lentulusa do złożenia pretorstwa przymusiłście: tegoż y innych

*ad urbis incendium, ad vestram omnium
cædem, ad Catilinam occidendam, Ro-
mæ resistenterunt. Tenentur literæ, signa-
manus, denique uniuscujusque confessio,
Sollicitantur Allobroges: servitia excitan-
tur: Catilina arcessitur: id est initum
consilium, ut, interfectis omnibus, nemo
ne ad deplorandum quidem reipublicæ
nomen, atque ad lomentandam tanti im-
perii calamitatem relinquatur,*

*III. Hæc omnia indices detulerunt, rei
confessi sunt, vos multis iam judiciis ju-
dicastis. Primum, quod mihi gratias egi-
stis singularibus verbis: et mea virtute
atque diligentia perditorum hominum pa-
tesfactam esse conjurationem decrevistis.
Deinde quod P. Lentulum, ut se abdic-
ret prætura, coegistis: tum quod eum,
et*

nych do więzienia wziąć kazaliście: a to naywiększa, żeście dla mnie dziękczynienie bogom, czym się żaden oprócz mnie w pokoju nie szczycił, uchwalili. Na koniec wczoray posłem Allobrogow, y Tytusowi Waturcyuszowi hoynście nagrody dali. Co wszystko takowe iest, iż się zdaie, że owych, których mianowicie w więzieniu osadzono, na śmierć bez żadnego wątpieniaście zdali.

Lecz umyśliłem wam, Przesi: Senacie, odnieść, iako rzecz nietykaną, y o uczynku, cobyście sądzili; y o karze, cobyście postanowili. Co do Konsula należy, pierwiey przelożę.

Od dawnam iuż na wielką w Rzepltey zawziętość patrzył, y nowe jakieś wszczynające się zło y zamieszanie widziałem: alem nigdy nie mniemał, aby Obywatele te tak wielkie y szkodliwe sprzyśiężenie czynili. Teraz, cóżkolwiek bądź na którąkolwiek stronę, chęci się walze y
zda-

et ceteros, de quibus iudicastis, in custodia dandos censuistis, maximeque quod meo nomine supplicationem decrevistis, qui honos togato habitus ante me est nemini. Postremo hesterno die præmia legatis Allobrogum, Titoque Vulturcio dedistis amplissima. Quæ sunt omnia ejusmodi, ut ii, qui in custodiam nominatim dati sunt, sine ulla dubitatione a vobis damnati esse videantur.

Sed ego institui referre ad vos, Patres conscripti, tanquam integrum, et de facto, quid judicetis; et de pæna quid censeatis. Illa prædicam, quæ sunt consulis.

Ego magnum in republica versari furorẽ, et nova quædam misceri, et concitari mala jam pridem videbam: sed hanc tantam, tam exitiosam haberi conjurationem a civibus, nunquam putavi. Nunc, quidquid est, quocunque vestræ mentes inclinant, atque sententiæ, statuendum vobis ante noctem est. *Quantum*

zdania nakłaniają, nim noc nastąpi, stanowiąc macie. O jakim zloczynstwie wam doniesiono, widzicie. Jeśli sądzą, że tego nie wiele jest uczestników, mocno się mylicie. Szerzej nad mniemanie to się zle rozprzestrzeniło: nie tylko się po Włoszech rozeszło, ale też przeszło za Alpy, a skrycie się pomykając, nie mało już prowincyi ogarnęło. Znoszeniem y zwłoczeniem przytłumić tego żadną miarą nie można. Jakim chcecie sposobem, prędko karać trzeba,

IV. Dwa dotąd widzę zdania: pierwsze Sylana, który radził śmiercią karać tych, którzy Rz-pltą znieść chcieli: drugie Cezara, który przystając na wszystkie kar surowości, na karanie śmiercią nie pozwala. Oba y wedle swey godności, y wedle rzeczy wielkości dosyć surowo sądzą. Pierwszy trzyma, iż owi, którzy nas wszystkich, którzy lud Rzymłki życia

cia

tum facinus ad nos delatum sit, videtis. Huic si paucos putatis affines esse, vehementer erratis. Latius opinione disseminatum est hoc malum: manovit non solum per Italiam, verum etiam transcendit Alpes, et obscure serpens, multas iam provincias occupavit. Id opprimi sustentando, ac prolatando, nullo pacto potest. Quacunque ratione placet, celeriter vobis vindicandum est.

IV. Video duas adhuc esse sententias: unam D. Sillani; qui censet, eos, qui hæc delere conati sunt, morte esse multandos: alteram C. Casaris, qui mortis pœnam removet, cæterorum suppliciorum omnes acerbitates amplectitur. Uterque et pro sua dignitate, et pro rerum magnitudine, in summa severitate versatur. Alter eos, qui nos omnes, qui populum Romanum vita privare conati sunt, qui

dele-

cia pozbawić, którzy zburzyć Państwo, Rzymskie imię zgasić chcieli, chwili iedney żyć, y spólnym nam powietrzem oddychać nie powinni: y przywodzi, że tey kary na niecnotliwych nie raz w Rz-płtey używano. Drugi utrzymuje, że bogowie śmierć nie na karę postanowili: ale że ta jest albo potrzebą przyrodzoną, albo uwolnieniem od trudow y nędzy. Zkąd Filozofowie zawsze bez mułu, Rzyccerze nawet ochoczko ją podeymowali. Więzienie zaś, mianowicie dozgonne, zaiste ku ofobliwszey za złoczynstwo karze wynaleziono. Więc po miastach ich rozsadzić każe. To ieśli nakazać chcesz, zdaie się zawierać w sobie nieślusznosc, ieśli stanowić, trudność. Niech iednak, ieśli się podoba, stanowią. Wszakże na to przystanę, y, iak się spodziewam, naydę, który to, co ku wszystkim zdrowiu postanowicie przyjąć nie będzie miał za rzecz przeciw swojej godności: Przy-

delere imperium, qui populi Romani nomen extinguere, punctum temporis frui vita, et hoc communi spiritu, non putat oportere: atque hoc genus pænæ sæpe in improbos cives in hac republica esse usurpatum recordatur. Alter intelligit, mortem a diis immortalibus non esse supplicii causa constitutam: sed aut necessitatem naturæ, aut laborum ac miseriarum quietem esse. Itaque eam sapientes nunquam inviti fortes etiam sæpe libenter oppetiverunt. Vincula vero, et ea sempiterna, certe ad singularem pænâ nefarii sceleris inventa sunt. Itaque municipiis dispertiri iubet. Habere videtur ista res iniquitatem, si imperare velis: difficultatem si rogare. Decernatur tamen, si placet. Ego enim suscipiam, et, ut spero, reperiam, qui id, quod salutis omnium causa statueritis, non putet esse suæ dignitatis recusare.

Adjun-

Przydaie ciężką karę na miezczan, ieśliby który z nich z więzow uwolnił: straszliwe warty wkoło stawia, y czego złoczyństwo niecnotliwych ludzi iest godne stanowi, aby nikt o-
wym, których zdaie, czy przez Sen-
nat, czy przez pospólstwo kary ulżyć
nie mógł. Nadzieię nawet, która
jedna człowieka w nędzach cieszyć
zwykła, odbiera. Dotego dobra kon-
fiskować każe: życie tylko zbrodniom
zostawia: które gdyby im wydarł,
nie małoby im umysłu y ciała, y
wszystkie złoczyństw kary jedną bo-
leścią odjął. Przeto oni ludzie sta-
rożytni chcąc postrach iaki niecno-
tom w życiu założyć, mówili, że
niektóre takowe męki bezbożnym w
piekle są ustanowione: sądzili bowiem,
że gdyby te zniesiono, nie byłoby
czego śmierci się lękać.

V. Teraz, Przes: Senatcie, widzę
co do mnie należy. Jeśli się udacie
za zdaniem Cezara, ponieważ tą w
Rzpltey

Adjungit gravem pœnam municipibus, si quis eorum vincula ruperit: horribiles custodias circumdat, et digna scelere hominum perditorum sancit, ne quis eorum pœnam, quos condemnât, aut per senatum, aut per populum levare possit. eripit etiam spem, quæ solâ hominem in miseris consolari solet. Bona præterea publicari iubet, vitam solam relinquit nefariis hominibus: quam si eripuisset, multas uno dolore, animi atque corporis, et omnes scelerum pœnas ademisset. Itaque, ut aliqua in vita formido, improbis esset posita, apud inferos ejusmodi quadam illi antiqui supplicia impiis constituta esse voluerunt: quod videlicet intelligebant, his re motis non esse mortem ipsam pertinendam.

V. nunc, Patres conscripti, ego meo video quid intersit. Si eritis secuti sententiam C. Casaris: quoniam hanc is in
O repu-

Rzpltey drogą, którą za pożyteczną ludowi mają, poszedł, gdy on jest powodem y poznawaczem tego zdania, nie wielce mi się podobno gminowych popędliwości bać potrzeba. Jeśli za drugim zdaniem pòydziecie: nie wiem czy mi co trudności ubędzie. Jednak niech względ na moje niebezpieczeństwa pożytkowi Rzpltey ustępuje. Mamy bowiem od Cezara, iako jego godność, y przodków jego zacność wyciągała, zdanie, niby zakład nieustaiacego Rz-pltey sprzyiania. Zrozumieliśmy, co za różnica między powolnością pośpółstwo podszczuwających, a między umysłem prawdziwie gminowym, o całość ludu dbającym.

Nie widzę tu pewnego z onych, którzy chcą być miani za sprzyiających ludowi, aby snać o głowę obywatelów Rzymskich kreski nie dawał. Ten przed trzema dniami Obywatelów Rzymskich dał pod straż, y moim

republica viam, quæ popularis habetur, secutus est, fortasse minus erunt, hoc auctore et cognitore hujusce sententiæ, mihi populares impetus pertimescendi. Sin illam alteram: nescio, an amplius mihi negotii contrahatur. Sed tamen meorum periculorum rationes utilitas reipublicæ vincat. Habemus enim a C: Cæsare, sicut ipse dignitas, et majorum ejus amplitudo postulabat, sententiam, tanquam obsidem perpetuæ in rempublicam voluntatis. Intellectum est, quid intersit inter lenitatem concionatorum, et animum verè popularem saluti populi consulentem.

Videò de istis, qui se populares haberi volunt, abesse non neminem, ne de capite videlicet civium Romanorum sententiam ferat. Is et nudiùs tertius in custodiam cives Romanos dedit, et supplicationem mihi decrevit, et indices hesternò die má-

jm imieniem dziękczynienie bogom uchwalil, y wyiawiaczow hoynie wczoray udarował. Widzi tu każdy, kto winowaycy więzienie, dla tego który dochodził, bogom dziękczynienie, donieficielowi nagrodę uchwalil, co o całej rzeczy y sprawie sądził. Ale Cezar mówi, że prawo Semproniuszowe o Rzymskich Obywatelach jest ustanowione: że kto Rzpłtey jest nieprzyjacielem, ten żadną miarą Obywatelem być nie może: że sam ów, który Semproniuszowe prawo wydał, z rozkazu, ludu o Rzpłtą karę odebrał. Tenże sam trzyma, że Lentulusa rozdawcę y marnotrawcę, ponieważ o żgubie Rzymian y upadku tego miasta, tak nielitościwie y tak okrutnie myślił, nie można zwać sprzyjalącym ludowi. Przeto człek wielce cichy y łaskawy Publ: Lentulusa na wieczną ciemnicę y więzy skazuje; a w przyszły czas stanowi, aby się nikt umnieyszeniem temu

ximis præmiis affectit. Jam hoc nemini dubium est, qui reo custodiam, quaestori gratulationem, indici præmium decrevit, quid de tota re et causa judicavit. At vero C. Cæsar intelligit, legem Semproniam esse de civibus Romanis constitutam: qui autem reipublicæ sit hostis, eum civem esse nullo modo posse. Denique ipsum latorem legis Semproniae, jussu populi pœnas reipublicæ dependisse. Idem ipsum Lentulum largitorem, et prodigum, non putat, cum de pernicie populi Romani, exitio hujus urbis tam acerbe, tamque crudeliter cogitarit, appellari posse popularem. Itaque homo mitissimus, atque lenissimus non dubitat P. Lentulum aternis tenebris vinculisque mandare; et sancit in posterum, ne quis hujus supplicio levando se jactare, et in pernicie populi Romani posthac popularis esse possit. Adjungit etiam publicationem bonorum, ut omnes animi cruciatus, et corporis etiam egestas ac mendicitas consequatur.

mu kary chlubić, y przez zgubę ludu Rzymskiego łaski u niegoż nabywać nie mógł. Przydaie też dobr konfiskacyą, aby do wszystkich umysłu y ciała uciskow niedostatek też ubóstwo było przyłączone.

VI. Zatym czy tak postanowicie, dacie mi towarzysza do zgromadzenia, ludowi Rzymskiemu milego y przyjemnego, czyli wolicie pójść za zdaniem Sylana, y siebie, y mnie od przygany okrucieństwa łatwo ochronicie; y dowiedę że daleko mnieysze było Chociaż, Prześw. Senacie co za okrucieństwo bydz może w karaniu tak okropnego zloczynstwa? Ja bowiem z moiego rozumienia miarkuję. Albowiem niech mi się tak godzi czeszyć z wami utrzymaną w całości Rz-pltą, jako mię do tego, że w tey sprawie nieco zwawszy jestem, nie frogosć umysłu (bo ktoż o demnie łaskawszy?) ale nie zwyczajna iakaś ludzkość y litość porusza.

VI. Quamobrem siue hoc statueritis dederitis mihi comitem ad concionem populo Romano carum atque iucundum: siue Sillani sententiam sequi malueritis, facite me, atque vos a crudelitatis vituperatione defendetis atque obtinebo, eam multo leuiorem fuisse. Quanquam, Patres conscripti, quæ potest esse in tanti sceleris immanitate punienda crudelitas? Ego enim de meo sensu iudico. Nam ita mihi salva republica uobiscum perfrui liceat, ut ego, quod in hac causa uehementior sum, non atrocitate animi moueor. (quis enim est me mitior?) sed singulari quadam humanitate et misericordia. Videor enim mihi hanc urbem uidere, lucem orbis terrarum, atque arcem omnium gentium, subito uno incendio

szają. Bo mi się zdaie że widzę jako to miasto, światło okreguziem i twierdza wszystkich Narodow w okamgnieniu w perzynę się obraca; patrzę myślą na niepogrzebione w pogrzebioney oyczyźnie nędzne kupy obywatelskich trupow: stoi mi w oczach oblicze y zaiadłość Cetega okrutnie was mordującego. A gdym sobie wystawił Krolującego Lentulusa, jako wyznał że się tego z wyrokow spodziewał, w purpurze Gabiniusza: Katyline z woyskiem przybyłego; narzekanie matek, uciekanie dziewcząt y pacholąt, trapienie Westalskich dziewic przeraża mię: a że to sędzę bydz rzeczą nędzną y godną politowania, przeto tym, którzy to wykonać chcieli, żwawym y surowym się stawię. Bo proszę, gdyby który gospodarz, gdy mu czeladnik żonę z dziećmi zabił, dom spalił, iak naysurowiey go nie ukarał: czyby też go za łaskawego y miłosiernego, a
nie

dicō concidentem: cerno animo sepulta in patria miseros atque insepultos acervos civium: versatur mihi ante oculos aspectus Cethegi, et furor, in vestra cæde bacchantis. Cum vero mihi proposui regnantem Lentulum, sicut ipse se ex factis sperasse confessus est, purpuratum esse hunc Gabinium, cum exercitu venisse Catilinam tum lamentationem matrum familias tum fugam virginum atque puerorum, ac vexationem virginum Vestalium perhorresco: et, quia mihi vehementer hæc videntur misera atque miseranda, idcirco in eos, qui ea perficere voluerunt, me severum vehementemque præbeo. Etenim quæro, si quis paterfamilias, liberis suis a servo interfectis uxore occisa, incensa domo, supplicium de servis non quam acerbissimum sumpserit: utrum is clemens, ac misericors, an inhumanissimus et crudelissimus esse videatur? Mihi vero importunus ac ferreus, qui non dolore ac cruciatu nocentis, suum dolorem cruciatumque lemerit. Sic nos in his hominibus,

nie raczey za nieludzkiego y okrutnego miano? ktoby bolu swego y udrczenia bolem y męceniem, winowaycy sobie nie ulżył, miałbym go za dzikiego y nieużytego. Tak my ieśli na tych, którzy nas, którzy żony, którzy dzieci nasze pobić chcieli: którzy domy nasze, y cale to Rz-pltey siedlisko zgladzić usilowali: którzy się o to kufili, aby narod Allobrogow na szczątkach tego miasta, y na perzynie spłoniętego państwa osadzili: naysurowszemi będziemy, za miłosiernych nas poczytają; ieśli litościwemi być zechcemy, względem zguby oyczyzny y Obywatelow ostatniego okrucieństwa ohydę nam ponieść trzeba będzie.

Chyba, że kto przed trzema dniami, Lucyusza Cezara, męża wielkiego serca y Rz-pltą uprzejmie kochającego okrutnym być sądził, kiedy siostry swey, wielce zacney niewiaſty, przytomnego, y slyſzającego
męża

bus, qui nos, qui conjuges, qui liberos nostros trucidare voluerunt: qui singulas uniuscujusque nostrum domos, et hoc uniuersum reipublicæ domicilium delere conati sunt: qui id egerunt, ut gentem Allobrogum in vestigiis hujus urbis, atque in cinere deflagrati imperii collocarent: si uehementissimi fuerimus misericordes habebimur: sin remissiores esse voluerimus, summæ nobis crudelitatis in patriæ, ciuunque perniciæ fama subeunda est.

Nisi uero cuiquam L. Cæsar, uir fortissimus, et amantissimus reipublicæ, crudelior nudiustertius uisus est, cum sororis suæ, famincæ electissimæ, uirum præsentem, et audientem, uita privandum esse dixit: cum auum iussu consulis inter-

se.

meża, godnym śmierci uznał: kiedy powiedział, że jego dziada (b) z nie-dorośliym synem od Ojca posłanym, z rozkazu Konsula w więzieniu zabi-to: Cóż się w ten czas podobnego działo? byłże jaki zamiysł o zglądze-niu Rz-pltey? Hoyności chętka w ten czas, y iakieś do stron przywią-zanie w Rz-pltey było. A pod ów czas tego Lentulusa Dziad, cale zacny człek, zbrojno Grachusa ścigał: w ten czas tez on ciężką odebrał ranę, aby co naywyżzey godności Rz-pltey nie umnieyszono. Ten do wywróce-nia fundamentow Rz-pltey Gallow przyzwał, niewolnikow zbuntował, Katylinę wzywał, nas Cetegusowi, innych Obywatelow Gabiniuszowi na rzeź, miasto na palenie Kafsyu-szowi, cale Włochy na rabowanie y lupienie Katylinie podawał. Boy-
cie

(b) Lucyusz Cezar zdał na śmierć Publ. Lentulusa, swego szwagra: co potwier-dził przykładem swego Dziada, którego

fectum, filiumque ejus impuberem, legatum a patre missum, in carcere necatum esse dixit. Quorum, quod simile factum? quod initum delendæ reipublicæ consilium? Largitionis voluntas tum in república versata est, et partium quædam contentio. Atque illo tempore hujus avus Lentuli, clarissimus vir, armatus Gracchum est persecutus: ille etiam grave tum vulnus accepit, ne quid de summa dignitate reipublicæ minueretur. Hic ad evertenda fundamenta reipublicæ Gallos arcessivit, servitia concitavit, Catilinam evocavit, attribuit nos trucidandos Cethego, cæteros cives interficiendos Gabinio, urbem inflammandam Cassio, totam Italiam vastandam diripiendamque Catilinæ. vereamini, censeo, ne in hoc scelere tam immani ac nefando nimis aliquid severe statuisse videamini, cum multo magis sit verendum, ne remissione pænæ crudeles in patriam, quam
ne

Konsul Opimiusz nierównie mniej winnego zabić kazal. Dziadem Lucyusza Cezara po matce był Fulwiusz Flakkus.

cie się zaiste, aby się nie zdawało, żeście o tak okrutnym y niegodziwym zloczynieństwie nie co surowiey postanowili; gdzie się daleko bardziey obawiać trzeba, aby raczey dla małości kary za okrutnych ku oyczynie, niżeli dla surowości za zbyt ostrych ku nayglównieyszym nieprzyjaciolom nas nie miano.

VII. Ale co słyszę, milczeć o tym, Prześ: Senacie nie mogę. Rozchodzą się bowiem y o moie się uszy obiają mowy tych, którzy się zdają obawiać, aby mi nie zbywało na potrzebney mocy do wykonania tego; co dzisiaj uchwalicie. Prześ: Senacie, częścią wielka moia pilność y staranie, częścią większa ieszcze ludu Rzymskiego chęć utrzymania nayzacnieyszego państwa, y majątkow powszechnych w całości zachowania, wszystko opatrzyła, przygotowała, sporządziła. Są tu przytomni wszelkiego stanu y wieku ludzie: pełen
jest

ne severitate animadversionis nimis vehementes in acerbissimos hostes fuisse videamur.

VII. Sed quæ exaudio, Patres conscripti, dissimulare non possum. factantur enim voces, quæ perveniunt ad aures meas, eorum, qui vereri videntur, ut habeam satis præsidii ad ea, quæ vos statueritis hodierno die, transigunda. Omnia et provisæ, et paratæ, et constituta sunt, Patres conscripti, cum mea summa curâ atque diligentia, tum multo etiam majore populi Romani, ad summum imperium retinendum, et ad communes fortunas conservandas voluntate. Omnes ad-sunt omnium ordinum homines, omnium denique ætatum: plenum est forum, plena templa circa forum, pleni omnes ad-
tus

jest sądowy plac, pełne są około tego placu Kościoły, pełne są wszystkie przyscia tego mieysca y zborzyszcza. Albowiem od początku Rzymu iedna się ta sprawa znalazła, w którey wszyscy iedno y toż samo rozumieią, wyiawszy owych, którzy widząc, że im przychodziło ginąć, raczey ze wszystkimi, niż sami iedni ginąć woleli. Tych ia chętnie wylączam y oddzielam: bo trzymam, że ich nie za złośliwych Obywatelow, ale za nayglównieyszych nieprzyiacioł mieć należy. Inni zaś, przebóg! iak gromadnie, iak gorliwie, iak stale ku spólney godności y całości się iednoczą? co tu mam mówić o Rzymskim rycerstwie? którzy wam stopnia y rady prymu tak ustępuią, że o miłość oyczyzny z wami na wysci gi idą: których po wieloletnich niesnaskach, do społeczności y zgody z tym dostoieństwem przywiedzionych, dzień dzisieyszy y ta sprawa

z wa-

tus hujus loci ac templi. Causa enim est post urbem conditam hæc inventa sola, in qua omnes sentirent unum atque idem, præter eos, qui cum sibi viderent esse pereundum, cum omnibus potius, quam soli perire voluerunt. Hosce ego homines excipio et secerno libenter: neque enim in improborum civium, sed in acerbissimorum hostium numero habendos puto. Cæteri verò, dii immortales! quâ frequentia, quo studio, quâ virtute ad communem dignitatem salutemque consentiunt? Quid ego hic equites Romanos commemorem? qui vobis ita summam ordinis consilique concedunt, ut vobiscum de amore reipublicæ certent: quos ex multorum annorum dissensione ad hujus ordinis societatem concordiamque revocatos, hodiernus dies vobiscum, atque hæc causa conjungit: quam conjunctionem si in consulatu confirmatam meo, perpetuam in republica tenuerimus; confirmo vobis, nullum post hac malum civile ac domesticum ad ullam reipublicæ partem

z wami iednoczy: które ziednoczenie
 ieśli za mego Konfuloſtwa ſkoiarzone,
 nieprzerwanie w Rzpltey utrzymywać
 będziemy: ręczę, że żadne na potym
 domowe y wewnętrzne zle żadney ſię
 Rzpltey części nie imie. Uważam iako
 z równaż gorliwością do bronienia Rze-
 pltey Podskarbiowie ſię zgromadzili:
 tudzież Piſarze wſzyſcy: których gdy
 dzień dzisieyſzy trefunkiem do ſkarbu
 zebrał, widzę iako nie czekając (c) lo-
 ſu, ku ſpólnemu ſię ratunkowi obrócili.
 Wſzyſtkich wolnych z rodu, nawet
 nayſzczupleyſzych ieſt tu mnóstwo.
 Jeſtże bowiem kto, komu by te Koſcio-
 ły, poſtać miasta, używanie wolności,
 życie na koniec ſame, y ta oyczyſta
 ziemia, iak ſą drogie, tak oraz nie były
 mile y przyiemne?

VIII. Trzeba nam ieſzcze, Prześ:
 Senacie, wyzwoleńców chęci przey-
 rzec: którzy ſzczęściem ſwym miey-
 ſkie

(c) Dnia tego do ſkarbu ſię zeszli byli Pi-
 ſarze, chcąc wybierać loſy, którzy by z

esse venturum. Pari studio defendendæ
republicæ convenisse video tribunos æra-
rios, fortissimos viros: scribas item uni-
versos: quos cum casu hic dies ad æra-
rium frequentasset, video ab expectatione
sortis ad communem salutem esse con-
versos. Omnis ingenuorum adest multi-
tudo, etiam tenuissimorum. Quis est
enim, cui non hæc templâ aspectus
urbis, possessio libertatis, lux denique hæc
ipsa, et hoc commune patriæ solum cum
sit carum, tum vero dulce, atque jucundum?

VIII. Operæ pretium est Patres cõn-
scripti; libertinorum hominum studia co-
gnoscere: qui fortuna sua civitatis jus
P₂ con-

nich Konsulom, a którzy obrõncom ludu
się dostali odlozywszy ciągnienie losow
na inny dzień Rz-platey pomoe obiecali.

skie otrzymawszy, to miasto za prawdziwą swoją oyczyznę mają: które niektórzy z tąd rodem, y zacnie urodzeni, nie za swoją oyczyznę, lecz za nieprzyjacielskie miasto poczytali. Ale cóż mam mówić o ludziach tego stanu, których prywatne majątki, których spółna Rz-plta, których na koniec owa która nayukochanfsza jest wolność, do bronienia całości oycyzny pobudziła? niewolnika żadnego nie masz, któremu stan niewoli iakożkolwiek znosny jest, któryby się na zuchwalstwo Obywatelów nie wzdrygał: któryby aby to w całości stało, nie życzył: któryby nie tyle, ile śmie y może, ku spólnemu zdrowiułożył.

Przeto iesli którego z was obchodzi co powiadają, iż pewny Lentulusow skaziciel młodzieży około kramnic się uwiia, mając nadzieję, że za pieniądze chudobę y prostaków może pociągnąć: prawda, że to by-
ło

consecuti, hanc vere suam patriam esse
judicant: quam quidam hinc nati, et
summo nati loco, non patriam suam,
sed urbem hostium esse judicaverunt. Sed
quid ego hujusce ordinis homines comme-
morem, quos privatæ fortunæ, quos com-
munis respublica, quos denique libertas ea,
quæ dulcissima est ad salutem patriæ de-
fendendam excitavit? servus est nemo,
qui modo tolerabili conditione sit servi-
tutis, qui non audaciam civium per-
horrescat: qui non hæc stare cupiat: qui
non tantum, quantum audet, et quan-
tum potest, conferat ad communem sa-
lutem voluntatis.

Quare si quem vestrum forte com-
moveret hoc quod auditum est, lenonem
quendam Lentuli concurrere circum ta-
bernas pretio speraree sollicitari posse
animos egentium atque imperitorum: est
id quidem cæptum atque tentatum, sed
nul-

to y oto się kuszono; ale się żadni nie nalezli albo na majątku tak chudzi, albo na umyśle tak złośliwi, którzyby owego mieysca stołka, roboty y codziennego zysku: którzyby komory y swego łoża; którzyby na koniec tego to próżniackiego życia swowego biegu w całości utrzymać nie chcieli. A znaczna część tych, którzy są po kramnicach: owszem (o tym bowiem raczey mówić należy) cały ten rodzaj próżnować zgola lubi: gdyż wszelkie ich rzemiosło, wszelką pracę y zysk, mnogość Obywatelow utrzymuie, a próżniactwo żywi: którym ieśli, gdy kramnice zamkną, zysku ubywa, cóż będzie, gdy ie spalą? co gdy tak iest, wam, Przes: Senacie, na ludu Rzymskiego pomocy nie zbywa; wy patrzcie, abyście ludowi Rzymskiemu ratunku nie ubliżyli.

IX. Macie Konsula z mnogich niebezpieczeństw, zasadzek, y postródka

nulli sunt inventi tam aut fortuna miseri, aut voluntate perdit, qui non ipsum illum sellæ, atque operis, et quæstus quotidiani locum: qui non cubile, ac lectulum suum; qui denique non cursum hunc otiosum vitæ suæ, salvum esse velint. Multo vero maxima pars eorum, qui in tabernis sunt: imo vero (id enim potius est dicendum) genus hoc universum amantissimum est otii: etenim omne eorum istrumentum, omnis opera ac quæstus, frequentia civium sustinetur, alitur otio quorum si quæstus, oclusis tabernis, minui solet, quid tandem incensis futurum est? Quæ cum ita sint, Patres conscripti, vobis populi Romani præsidia non desunt: vos ne populo Romano deesse videamini, providete.

IX. Habetis consulem ex plurimis periculis, et insidiis, atque ex media morte,

ka śmierci nie ku mojemu życiu, ale ku waszey całości wyratowanego: wszystkie stany myślą, wola, gorliwością, męstwem, flowy, ku zachowaniu Rzpltey się jednoczą: ogniem y mieczem od bezbożnego sprzyśięgnięcia otoczona spólna oyczyzna pokornie do was wyciąga ręce: wam sama siebie, wam życie wszystkich Obywatelów, wam zamek, y kapitolium, wam ołtarze domowych bogów, wam ów ogień Westy nieustanny, y niezgasisty, wam wszystkie Kościoły y świątnice bogów, wam mieyskie mury, wam domostwa poleca. Nadto o waszym o żon y dzieci waszych życiu, o majątkach wszystkich, o siedliskach y domach waszych stanowią wam dzisiaj trzeba.

Macie przewodnika, który o sobie zapomniawszy, o was pamięta: co się nie zawsze zdarza: macie wszystkie stany, wszystkich ludzi, całe pospólstwo Rzymskie, co w domowey sprawie

te, non ad vitam suam, sed ad salutem vestram reservatum, omnes ordines ad conservandam Rempublicam mente, voluntate, studio, virtute, voce, consentiunt: obsessa facibus et telis impie conjurationis, vobis supplex manus tendit patria communis: vobis se, vobis vitam omnium civium, vobis arcem, et Capitolium, vobis aras Penatium, vobis illum ignem Vestæ perpetuum ac sempiternum, vobis omnia templa deorum, atque delubra, vobis muros, atque urbis tecta commendat. Præterea de vestra vita, de conjugum vestrarum, ac liberorum anima, de fortunis omnium, de sedibus, de focis vestris, hodierno die vobis judicandum est.

Habetis ducem, memorem vestri, oblitum sui: quæ non semper facultas datur habetis omnes ordines, omnes homines universum populum Romanum, id quod in civili causa hodierno die primum

wie pierwszy raz dzisiaj widzimy, jedno rozumiejących. Rozważajcie jakimi trudami ugruntowanego państwa, jaką mocą utwierdzoney wolności, jak wielką bogów dobrocią pomnożonych y rozprzestrzenionych dostatków, jedna noc o włos nie zagubiła. Tego aby na potym żaden z Obywatelów nie tylko wykonać, ale pomyśleć nawet o tym nie mógł, dziś trzeba zabiec. Mówilem o tym nie dla tego, abym was, którzy gorliwością prawie mię uprzedzacie, zagrzał, ale przeto, abyście sądzili, że głos mój, który w Rz-pltey pierwszym być powinien, powinność Konsulowską sprawił.

X. Teraz nim do zdania powrócę, o sobie nie co powiem. Wiem o tym, że iak liczna jest kwota sprzyżonych, a widzicie, że jest dosyć liczna, tak wielkie mnóstwo nieprzyjaciół na się ściągnąłem: ale ie za sprośne, y blahe, y wzgardy godne, y nic

num videmus, unum atque idem sentientem. Cogitate, quantis laboribus fundatum imperium, quanta virtute stabilitam libertatem, quanta deorum benignitate auctas exaggeratasque fortunas una vox pene dclerit. Id ne umquam post hac non modo confici, sed ne cogitari quidem possit a civibus, hodierno die providendum est. Atque hæc non ut vos, qui mihi studio pene præcurritis, excitarem, locutus sum: sed ut mea vox, quæ debet esse in republica princeps officio functa consulari videretur.

X. Nunc ante quam ad sententiam redeo, de me pauca dicam. Ego, quanta manus est conjuratorum, quam videtis esse per magnam, tantam me inimicorum multitudinem suscepisse video: sed eam esse judico turpem, et infirmam, et contemptam, et abjectam. Quod si aliquan-

y nic niewarte poczytuie. Jeśli czym bezrozumem y złością ta zgraia pobudzona. waszą y Rz-pltey godność przemoże, nigdy iednak, Przes: Senacie, czynow y obrótow moich żałować nie będę. Śmierć bowiem, którą mi śnać grożą, wszystkich czeka; życia takiej pochwały, iakąście mię w swych uchwałach uczcili, nikt nie otrzymał. Bo innym zawsze za rzecz dobrze sprawioną, mnieście iednemu za Rz-pltą utrzymaną dziękowanie uchwalili.

Niech słynie Scypio, ów, który obrótem y męstwem swym do wyciągnienia ze Włoch. y powrotu do Afryki, Annibala (d) przymusił: niech osobliwe pochwały daią drugiemu Afrykanowi, który dwa miasta, Kartaginę y Numancyą, naszemu państwu

(d) Rzymianie przez 16. lat wojniąc z Annibalem we Włoszech, acz znaczne z początku klęski ponieśli, za czasem iednak tak go osłabili, że mając we Wło-

quando alicujus furore et scelere concitata manus ista plus valuerit, quam vestra, ac reipublicæ dignitas; me tamen meorum factorum atque consiliorum nunquam, Patres conscripti pænitebit. Etenim mors, quam illi mihi fortasse minitantur, omnibus est parata: vitæ tantam laudem, quanta vos me vestris decretis honestastis nemo est assecutus. Cæteris enim semper bene gestæ, mihi uni conservatæ reipublicæ gratulationem decrevistis.

Sit Scipio clarus, ille, cujus consilio atque virtute Anibal in Africam redire, atque ex Italia decedere coactus est: ornatur alter eximia laude Africanus, qui duas urbes huic Imperio infestissimas, Carthaginem, Numantiamque delevit: habeatur vir egregius, L. Paulus, ille, cujus

szech dosyć przeciw niemu obrony. Publiusza Korneliusza Scypiona z Wojskiem do Afryki wysłali: dokąd też senat Kartagiński Annibala przyzwał.

światu najszybciej zburzył: niech mają za niepospolitego człowieka, Lucyusza Pawła, owego którego tryumfalny wóz Perseś, Król niegdy najpotężniejszy y najznakomitszy, zdobył: niech żyje w nieśmiertelnej sławie Maryusz, który Włoską ziemię od oblężenia y postrachu niewoli dwakroć (e) oswobodził: niech nad wszystkiemi górami Pompeiusz, którego dzieła też same, które bieg słońca, granice y kraje określają. W ich pochwałach y moja chwala iakiejkolwiek miejsce zaiste najdzie: chyba, że śnać większa jest otworzyć nam prowincye, do których moglibyśmy wyjeżdżać, niżeli mieć pieczę, aby owi, którzy wyiechali, mieli dokąd z wygraną powrócić.

Chociaż z iedney strony lepsza jest kondycya zagranicznej niż domowej

(e) Raz, kiedy Teutonow y Ambronow 100,000, drugi raz, kiedy Cymbrow 100,000. na placu położyla

ius currum rex potentissimus quondam et nobilissimus, Perses honestavit: sit in aeterna gloria Marius, qui bis Italiam obsidione et metu servitutis liberavit: anteponatur omnibus Pompejus, cujus res gestæ, atque virtutes iisdem, quibus solis cursus, regionibus ac terminis continentur. Erit profectio inter horum laudes aliquid loci nostræ gloriæ: nisi forte majus est patefacere nobis provincias, quo exire possimus quam curare, ut etiam illi, qui absunt, habeant, quo viatores revertantur.

Quamquam est uno loco conditio melior aeternæ victoriæ, quam domestica quod hostes alienigenæ aut oppressi, serviunt aut recepti, beneficio se obligatos putant: qui autem ex numero civium de-

men.

wey wygrany: gdyż obcy nieprzy-
iaciele albo pokonani, zostają pod
iarmem, albo gdy im darowano, do
wdzięczności się znają: lecz którzy
z obywatelów omamieniem jakim ska-
żeni, raz się oyczyzny nieprzyacio-
łami stali, gdy ich od zguby Rz-
pltey odrażono, ani ich mocą ukrócić,
ani dobrocią ubłagać niepodobna. Znam
przeto że z niecnotliwemi nieskoń-
czoną zaczął wojnę: tulzę jednak
sobie, że wasza y wszystkich cno-
tliwych pomoc, tudzież pamięć na
tak wielkie moje niebezpieczeństwa,
która nie tylko u Rzymian, lecz na-
wet u wszystkich narodów iuż w ro-
zmowach, iuż w myślach wiekować
będzie, łatwo mię, y moich od niey
zaślionić może. Zadna się zapewne
taka nie naydzie potęga, któraby wa-
szą, y Rzymskiego rycerstwa jedność
y wszystkich Rz-pltey życzliwych
jednomysłność osłabić y przelamać
mogła.

mentia aliqua depravata hostes patriæ semel esse cæperunt, eos, cum a pernicie reipublicæ repuleris, nec vi coercere, nec beneficio placare possis. Quare mihi cum perditis civibus æternum bellum susceptum esse video: quod ego vestro, bonorumque omnium auxilio, memoriamque tantorum periculorum, quæ non modo in hoc populo, qui servatus est, sed etiam in omnium gentium sermonibus ac mentibus semper hærebit, a me, atque a meis facile propulsari posse confido. Neque ulla profecto tanta vis reperietur, quæ conjunctionem vestram, equitumque Romanorum, et tantam conspirationem bonorum omnium perfringere et labefactare possit.

XI. Co ponieważ. Prześ: Senacie; tak jest, za rzady, za wóysko, za prowincyą, (f) którey odstąpiłem, za tryumf, y za inne do nabycia chwwały powody, którychem dla bronienia waszey y miasta całości, poniechał; za przyiaźń za gościnność w prowincyi czego. Iednak mieyskimi frzódkami iak nabywam, tak nie mieyszą pracą utrzymuję: za to tedy wszystko, y za moją osobliwszą ku wam przychilność, y za tę, którą widzicie, około zachowania Rzpltey czulość, o nic was więcey nie proszę, ieno abyście ten dzień, y cale moje Konsulostwo w pamięci chowali: co gdy w umysłach waszych tkwić będzie, za opasanego siebie nieprzełamany murem mieć będę. Jeśli złośliwych gwałtowność nadzieię moją omyli y przemoże, polecam wam małego
syna-

(f) Prowincyi Gallii dobrowolnie odstąpił Cycero, chcąc, dla ratunku oyczyzny w Rzymie się zostać.

XI. Quæ cum ita sint, Patres conscripti, pro imperio, pro exercitu, pro provincia, quam neglexi, pro triumpho, cæterisque laudis insignibus, quæ sunt a me, propter urbis vestraeque salutis custodiam, repudiata, pro clientelis, hospitibusque provincialibus, quæ tamen urbanis opibus non minore labore tueor, quam comparo: pro his igitur omnibus rebus et pro meis in vos singularibus studiis, proque hac, quam conspiciatis, ad conservandam rempublicam diligentia, nihil aliud a vobis, nisi hujus temporis, totiusque mei consulatus memoriam postulo: quæ dum erit vestris mentibus infixæ, firmissimo me muro septum esse arbitror. Quodsi meam spem vis improborum sefellerit, atque superaverit; commendo vobis parvum meum filium: cui profecto satis erit, præsidii, non solum ad salutem, verum etiam ad dignitatem, si ejus, qui hæc omnia suo solus periculo conservaverit, illum esse filium memineritis.

Quæ-

synaczka: który zaiste dosyć będzie miał pomocy nie tylko ku zachowaniu, ale też ku godności, jeśli pomnieć będziecie, że jest synem tego, który to wszystko z swoim niebezpieczeństwem w całości utrzymał.

Zatym o swojej y ludu Rzymskiego całości, o żonach y dzieciach, o oltarzach y ogniskach, o Kościołach y Świątnicach, o domostwach y całego miasta siedliskach, o państwie, o wolności, o zachowaniu całych Włoch, na koniec o całej Rzepltey, iakoście umyślili, bacznie y mężnie stanowcie. Macie bowiem Konsula, który y dekretem waszym chce być posłuszny; y co postanowicie, póki żyje, bronić tego, y to wam za siebie warować może.

K O N I E C
Tomu Drugiego,



Quapropter de summa salute vestra, populique Romani, Patres conscripti, de vestris conjugibus ac liberis, de aris ac focis, de fanis ac templis, de totius urbis tectis ac sedibus, de imperio, de libertate, de salute Italiae, deque universa republica decernite diligenter, ut instituistis, ac fortiter. Habetis enim consulem, qui et parere vestris decretis non dubitet, et ea, quæ statueritis quoad vivet, defendere, et per se ipsum prestare possit.

FINIS
Tomi secundi.

Indica. 1789

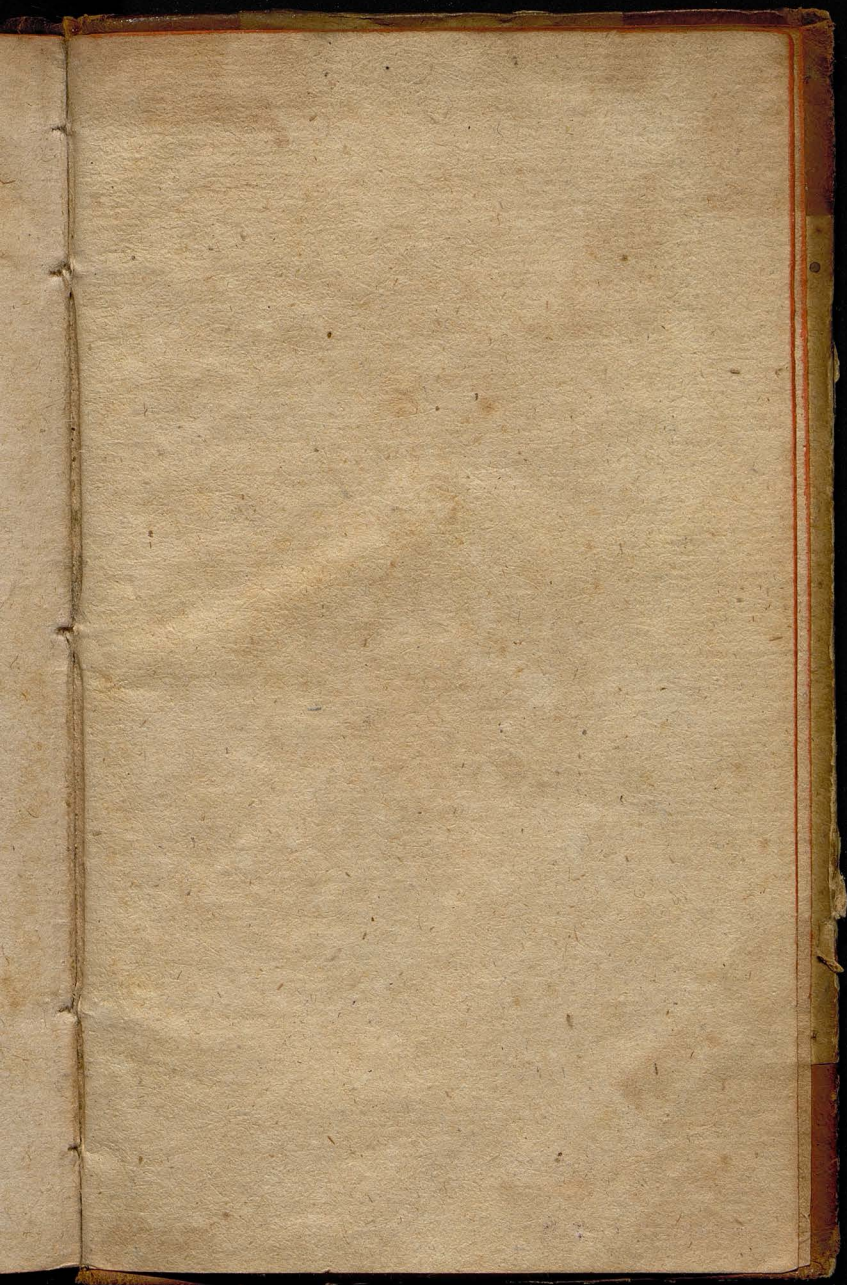


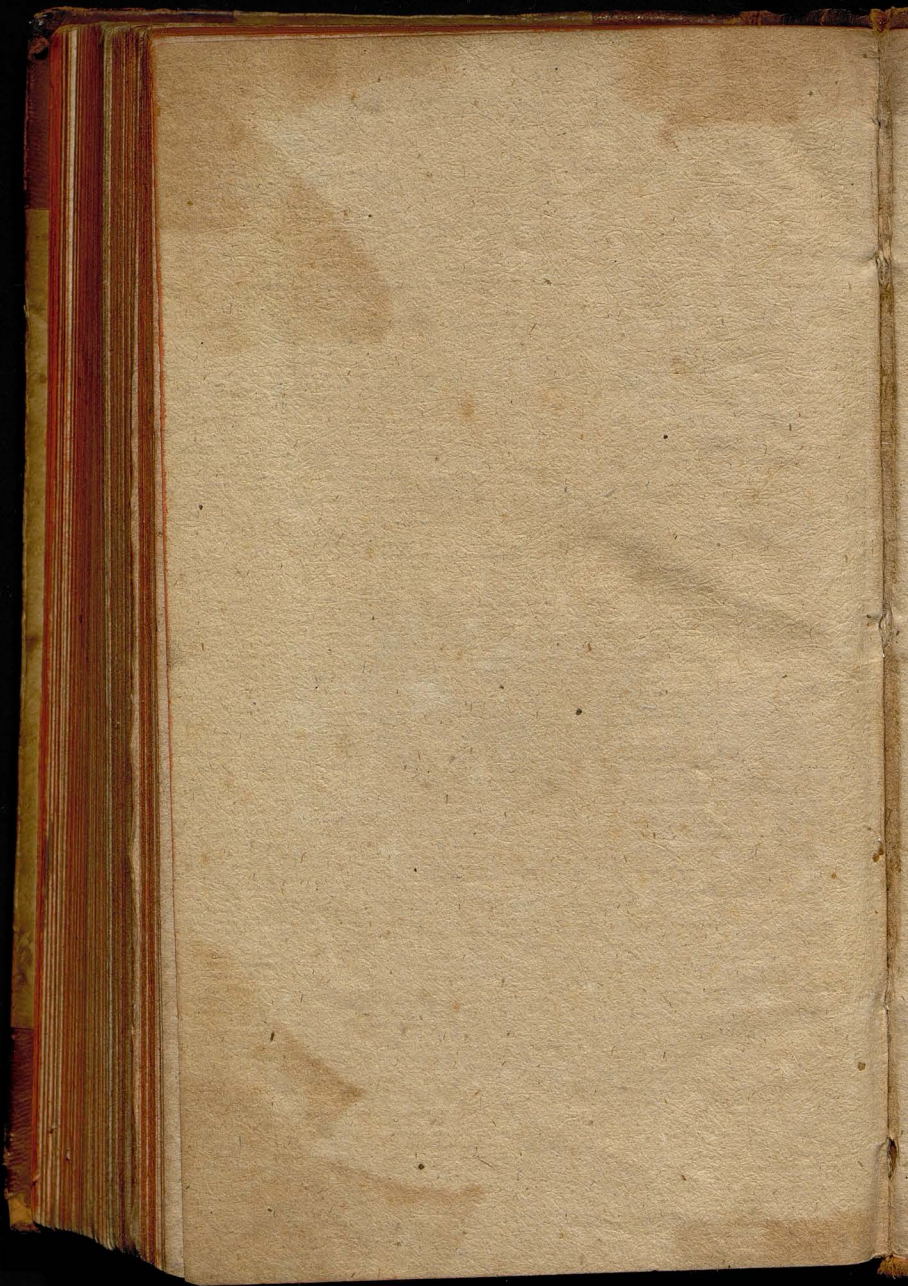
REGESTR MOW

- I. *Przeciw Lucyuszowi Sergiuszowi Katylinie* na karcie - - - - I.
- II. *Przeciw temuż Katylinie* - 65.
- III. *Przeciw temuż Katylinie* - 125.
- IV. *Przeciw temuż Katylinie* - 187.



BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0026042

